



36
TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK



tydzień
W LUBLINIE I ŚWIDNIKU



6 - 12 września 2021 r. | nr 36 (763/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | **ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL**

Wokalistka Bajmu jechała zygakiem do centrum Warszawy

Wstyd pijanej gwiazdy

2 promile alkoholu wskazał alkomet w organizmie gwiazdy estradowej, wokalistki zespołu Bajm, Beaty Kozidrak. Lubelska piosenkarka została zatrzymana w środę, gdy jechała zygakiem po jednej z najruchliwszych warszawskich ulic.

Str. 6



Przetarg na obsługę trzech kolejnych sektorów rozstrzygnięty

Śmieciowe spółki dostały ile chciały

Spółka Koma będzie przez najbliższe trzy lata odbierać odpady komunalne z lubelskiego Czechowa, Sławina, Starego Miasta, Śródmieścia, Wieniawy, Czubów Południowych, Wrotkowa, Zemborzyc i dzielnicy Za Cukrownią, czyli sektorów nr III, IV i VII. Miasto zdecydowało się na przyjęcie ofert spółki, choć były one o ponad jedną czwartą droższe od założonego budżetu, ale i tak znacznie tańsze od propozycji konkurencyjnej spółki SUEZ, która dotychczas obsługiwała sektory III i VII.

Str. 3

ŚWIDNIK. Z sesji w mieście

Świdniccy radni wrócili do pracy

W jeszcze mocno wakacyjnej atmosferze przebiegła pierwsza po sezonie urlopowym sesja Rady Miasta Świdnik...

Str. 7



Po pierwszym dzwonku

Koniec laby, czas się uczyć

Wszystko co dobre, szybko się kończy. Także wakacje. W środę, 1 września, uczniowie w całym kraju wrócili do szkół z nadzieją, że najbliższe 10 miesięcy spędzą normalnie, w szkolnych ławkach, a nie jak od marca 2020 roku na nauce hybrydowej, czy zdalnej.

Str. 5

Planistyczna ofensywa trwa

Miasto chce chronić zielone wąwozy

Krytykowany przez miejskich aktywistów i ekologów, ale również wielu mieszkańców, za zgodę na częściową zabudowę Górki Czechowskich i plany budowy stadionu żużlowego w dolinie Bystrzycy prezydent Krzysztof Żuk, zapewnia, że Ratusz chce chronić miejskie tereny zielone, a na dowód przedstawia projekty uchwał w sprawie przystąpienia do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego wąwozu wzdłuż linii kolejowej i Starego Gaju na Czubach oraz zmiany planu dla obszaru przy ul. Kazimierza Wielkiego na Rurach. Radni zajmą się nimi na sesji w ten czwartek.

Str. 2



Mieszkańcy chcą zmiany okręgów wyborczych do Rady Miasta i pytają...

Co łączy Bronowice ze Sławinkiem?

Ma być bardziej logicznie, przejrzyste, a podział mandatów proporcjonalny do liczby mieszkańców. Rada Dzielnicy Bronowice podjęła uchwałę, w której proponuje zmiany granic okręgów wyborczych miasta Lublin. Dokument lada dzień trafi do Ratusza.

Str. 3

Fundacja Wolności postuluje

Prezydenckie autopoprawki do poprawki

Lubelska Fundacja Wolności apeluje do Rady Miasta Lublin o uchwalenie zmian w procedowaniu uchwały budżetowej i zmian w budżecie polegających na odebraniu prezydentowi możliwości zgłaszania tzw. autopoprawek tuż przed sesją. Fundacja złożyła oficjalną petycję w tej sprawie, którą radni będą musieli się zająć na jednej z najbliższych sesji.

Str. 4

ŚWIDNIK. Sodowe lampy odchodzą do lamusa

Świdnik oświetli tysiąc ledów

Od ubiegłego tygodnia w Świdniku trwają prace związane z wymianą ulicznego oświetlenia na energooszczędne. W sumie w mieście pojawi się tysiąc nowych lamp.

Str. 9



ŚWIDNIK. Remondis zmienia siedzibę

Przymusowa przeprowadzka w toku

Od października spółka Remondis Świdnik będzie mieć swoją siedzibę w biurowcu przy al. Lotników Polskich 5. Zmiana adresu wiąże się z wypowiedzeniem umowy najmu, które spółka otrzymała od Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



Planistyczna ofensywa trwa

Miasto chce chronić zielone wąwozy

Krytykowany przez miejskich aktywistów i ekologów, ale również wielu mieszkańców za zgodę na częściową zabudowę Górów Czechowskich i plany budowy stadionu żużlowego w dolinie Bystrzycy prezydent Krzysztof Żuk, zapewnia, że Ratusz chce chronić miejskie tereny zielone, a na dowód przedstawia projekty uchwał w sprawie przystąpienia do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego wąwozu wzdłuż linii kolejowej i Starego Gaju na Czubach i zmiany planu dla obszaru przy ul. Kazimierza Wielkiego na Rurach. Radni zajmą się nimi na sesji w ten czwartek.

– Tereny zielone mają szczególne znaczenie dla komfortu życia w mieście, dlatego konsekwentnie chronimy je w dokumentach planistycznych. W 2012 r. rozpoczęliśmy prace nad planami miejscowymi obejmującymi doliny rzeczne, 4 uchwały zostały już podjęte, 2 kolejne plany są na ukończeniu. Na wrześniową sesję trafią natomiast projekty uchwały pozwalające na rozpoczęcie prac planistycznych dla terenu obejmującego wawóz położony na północ od linii kolejowej, w pobliżu Starego Gaju oraz uchwała ustanawiająca mpzp dla wawoza przy ul. Kazimierza Wielkiego – zapowiedział prezydent **Krzysztof Żuk**, na ubiegłotygodniowej konferencji prasowej.

Jak wyjaśniał prezydent przystąpienie do sporządzania mpzp dla wawoza między os. Górki a Starym Gajem ma na celu jego ochronę przed zabudową. – To także ochrona dla Starego Gaju i jego części – rezerwatu „Stasin”, jako jednego z największych i najbardziej wartościowych na terenie miasta wawozów lessowych – podkreślał wódtarz miasta. – Z kolei mpzp dla rejonu ul. Kazimierza Wielkiego zapewni ochronę terenów zielonych zlokalizowanych w pobliżu dużego osiedla, stanowiących zaplecze rekreacyjno-wypoczynkowe dla mieszkańców.

Obecny plan zagospodarowania dla obszaru obejmującego wawóz na Czubach uchwalony został w 2002 roku w oparciu o Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin z 2000 r. Dokument przewidywał w tym obszarze lokalizację drogi głównej ruchu przyspieszonego, terenów aktywizacji gospodarczej oraz terenów intensywniej urbanizacji. – Aspekt przyrodniczy w tym rejonie nie został wtedy ujęty, ale sytuacja prawna zmieniła się w momencie opracowania i uchwalenia nowej edycji studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin w 2019 r. W tym dokumencie ranga terenów przyrodniczych w mieście została podniesiona i uwypuklona. Jako naczelną, nadrzędną zasadę kształtowania polityki przestrzennej miasta przyjęto zasadę integralności, ciągłości, ochrony przed zabudową oraz wzmocnienia funkcji przyrodniczych Ekologicznego Systemu Obszarów

Chronionych. Stąd dotychczasowy plan miejscowy, przewidujący lokalizację w ESOCH trasy szybkiego ruchu oraz terenów a-ktynowości gospodarczej i intensywniej urbanizacji stał się nieaktualny, sprzeczny z obecną polityką przestrzenną miasta i tym samym wymagający zmian – mówi **Małgorzata Żurkowska**, główny urbanista miasta, wskazując kierunek zmian w planie zagospodarowania obszaru wawoza.

W oparciu o obecnie obowiązujący plan spółka Global Rent chce wybudować w wawozie budynek usługowo-biurowy. Obiekt miałby składać się z trzech segmentów kaskadowo „wgrzających się” w skarpe wawoza. Każdy z nich miałby pięć kondygnacji i podziemny parking na w sumie ponad 230 aut. Dojazd do biurowca prowadziłby wybudowaną przez inwestora ulicą od końcowej pętli autobusowej przy ul. Filaretów. Przeciwko inwestycji protestują mieszkańcy pobliskich osiedli i Rada Dzielnicy Czuby Południowe. Na początku marca br. prezydent Lublina wydał inwestorowi negatywną decyzję środowiskową dla planowanego przedsięwzięcia jako podstawę podając, że taki obiekt byłby niezgodny z przyjętymi kierunkami polityki przestrzennej miasta dla tego obszaru, a jego powstanie niekorzystnie wpłynęłoby na środowisko i krajobraz. Global Rent odwołał się jednak do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, powołując się na obecnie obowiązujący plan zagospodarowania i wygrał. SKO uchyliło decyzję prezydenta i nakazało ponowne rozpatrzenie sprawy. Procedura jest w toku, a nową decyzję prezydent ma wydać do 17 września br. Czy uchwalenie przez radnych w najbliższy czwartek przystąpienia do zmian w mpzp dla wawoza pozwoli skutecznie zablokować budowę biurowca?

Za Globusem pozostanie zielono

Na sesji radni zajmą się również uchwaleniem zmian w planie zagospodarowania terenów pomiędzy ulicami: Kazimierza Wielkiego, Aleksandra Jaworowskiego, Tomasza Zana i Filaretów. Pierwsze dwie wersje zmian zaproponowane przez planistów zostały negatywnie zaopiniowane m.in. przez Lubelską Spółdzielnię Mieszkaniową, działkowców z ROD „Piastowski” i Miejską

Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną. Przeciwnicy przedłożonych propozycji wskazywali, że na zbyt dużym obszarze dopuszczono zabudowę deweloperską. Zabiegali o nią właściciele położonych tam działek, którzy odzyskali je w wyniku uchylenia wydanych w czasach PRL decyzji wywłaszczeniowych. W tym roku miastu udało się wypracować kompromisową wersję zmian. Możliwość zabudowy blokami i budynkami usługowo-biurowymi do wysokości 33 metrów ograniczono do terenu położonego bezpośrednio po obu stronach ulicy Filaretów na wysokości gmachu ZUS i hali Globus (przy samym rondzie im. Porucznika M. Mokrskiego), a pozostałe tereny nadal będą zielone z przeznaczeniem na rekreację, wypoczynek i ogródki działkowe.

Plan pod stadion wraca na sesję

Na czwartkowej sesji Rady Miasta Lublin ponownie stanie uchwała w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ul. Przeskok, gdzie miasto planuje budowę stadionu żużlowego. Przyjęta na czerwcowej sesji – mimo protestów miejskich aktywistów, ekologów i mieszkańców os. Skarpa - zdecydowaną większość głosów uchwała została uchylona w trybie nadzoru przez wojewodę. Jak wyjaśnia miasto powodem było uchybienie formalne. – Do załączonego projektu uchwały zestawienia o sposobie rozpatrzenia uwag zgłoszonych do projektu mpzp nie trafiła jedna, przeanalizowana w trakcie prac nad planem i zbieżna merytorycznie z wieloma innymi, które w zestawieniu się znalazły – wyjaśniają powody uchylenia uchwały miejscy urzędnicy, która zapewne w czwartek ponownie zostanie przyjęta.

To nie ostatni z dokumentów planistycznych, nad którymi na najbliższej sesji pochylią się lubelscy radni. Pod obrady trafią również projekty uchwał dotyczących zmian planów dla terenów położonych przy ulicach: Chemicznej, Jagiełły, Melgiewskiej oraz Turystycznej. Projekty zmiany planów wyłożone były do publicznego wglądu od 29 marca do 20 kwietnia, a proponowane zmiany nie wzbudziły kontrowersji.

źródło lublin.eu, ZM

Dynamika wzrostu zakażeń w naszym województwie jedną z najwyższych w kraju

Covid się czai

Ciągle rośnie, ale nadal powoli. Średnia dzienna liczba zakażeń koronawirusem w ubiegłym tygodniu przekroczyła 300 i była o blisko połowę wyższa niż tydzień wcześniej. Rośnie również liczba pacjentów z Covid-19 w szpitalach, ale póki co czwarta fala pandemii obchodzi się z nami bardzo łagodnie.

Pierwszego września uczniowie normalnie wrócili do szkół z nadzieją, że cały rok szkolny 2021/2022 minie na nauce stacjonarnej. Na to samo liczą studenci, którzy rok akademicki rozpoczynają 1 października. Nadzieję, że już nie wrócą żadne covidowe obostrzenia ma każdy z nas. Takich gwarancji nie daje minister zdrowia, **Adam Niedzielski**, wyrażając jednak przekonanie, że lockdown w wersji z wiosny i jesieni ubiegłego roku już nigdy nie wróci.

– Przy wprowadzaniu ewentualnych obostrzeń covidowych bierzemy pod uwagę znany już podział kraju na strefy zieloną, żółtą i czerwoną i definiowanie stref na poziomie powiatów – poinformował w ubiegłym tygodniu minister Niedzielski. – Patrząc na doświadczenia krajów Europy Zachodniej, gdzie dzięki szczepieniom, mamy do czynienia z sytuacją, w której ta sama liczba zakażeń przekłada się mniej więcej na 40-50 proc. mniej hospitalizacji, chcemy jednak dokonać podwójnego podniesienia progów liczby zakażeń decydujących o rodzaju strefy. Dla strefy żółtej byłoby to podniesienie z 6 do 12 przypadków zakażeń na 10 tys. mieszkańców, a dla czerwonej – z 12 do 24.

Przy wyznaczaniu stref brany ma być ponadto pod uwagę poziom wyszczepień. – Jeżeli dany region jest według liczby zakażeń klasyfikowany do którejś strefy, to jeżeli w tym regionie zaszczepienie jest powyżej średniego w kraju, to będzie ta

strefa obniżona. Jeżeli obszar ze względu na liczbę zakażeń ma czerwoną strefę, ale jego poziom wyszczepienia jest powyżej średniej, to będzie strefą żółtą – wyjaśniał szef resortu zdrowia, zastrzegając, że to na razie wstępne założenia.

Jeśli takie rozwiązania zostaną wprowadzone będą one niekorzystane dla naszego regionu, gdzie odsetek zaszczepionych jest o ponad 10% niższy od średniej krajowej (w Lubelskiem do ubiegłej soboty w pełni zaszczepionych było 785 092 mieszkańców, tj. ok. 38% ogółu, a w kraju ponad 18,9 mln – ok. 49,5%), a dynamika wzrostu zakażeń od jakiegoś czasu jest jedną z najwyższych w kraju - w ubiegłym tygodni w Lubelskiem stwierdzono 207 nowych przypadków SARS-CoV-2.

RD

PANDEMIA W LICZBACH (dane na niedzielę, 5 września)
POLSKA
Liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii - 2 890 487
Liczba zgonów - 75 385
Liczba wyleczonych - 2 657 527
Liczba wykonanych szczepień – 36 485 044
WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE
Liczba zakażonych - 127 449
Liczba zgonów - 4 490
Liczba szczepień - 1 680 665
W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wyniosła 211, w Niemczech - 18 170, Włoszech - 6 156, Francji - 13 336, a w W. Brytanii - 36 642.
Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 220,36 mln, a ponad 4,56 mln osób z Covid-19 zmarło.

Lubelskie i świdnickie nekrologi Odeszli...

LUBLIN	
14.08.2021 r. Marian Deska, 87 lat	27.08.2021 r. Zofia Kruk, 81 lat
15.08.2021 r. Krzysztof Józef Gruszkowski, 72 lata	27.08.2021 r. Janina Domagalska Sambor, 89 lat
15.08.2021 r. Robert Swacha, 57 lat	27.08.2021 r. Mirosław Mazur, 60 lat
16.08.2021 r. Maciej Mierzejewski, 84 lata	27.08.2021 r. Andrzej Oźga, 59 lat
16.08.2021 r. Zofia Wrutniak z d. Kijowska, 65 lat	28.08.2021 r. Janina Grzywaczewska, 98 lat
17.08.2021 r. Iwona Mysłowska z d. Grankowska, 50 lat	28.08.2021 r. Eugeniusz Mysłowski, 90 lat
18.08.2021 r. Włodzimierz Borowiec, 67 lat	29.08.2021 r. Mirosław Ciepiela, 55 lat
18.08.2021 r. Piotr Chodoń, 26 lat	29.08.2021 r. Marianna Gruszecka, 87 lat
19.08.2021 r. Janina Jusiak z d. Lisiecka, 92 lata	29.08.2021 r. Stanisława Pitucha, 87 lat
20.08.2021 r. Dorota Karwat, 38 lat	29.08.2021 r. Ryszard Szabla, 82 lata
20.08.2021 r. Helena Kępińska z d. Masicz, 77 lat	31.08.2021 r. Teresa Szczepanik z d. Borzęcka, 81 lat
21.08.2021 r. Alicja Bożena Chowaniak vel Choweny z d. Rożek, 79 lat	1.09.2021 r. Tadeusz Kontek, 66 lat
21.08.2021 r. Grażyna Kwaśniewska z d. Przytuła, 66 lat	1.09.2021 r. Violetta Mazurek-Król
21.08.2021 r. Łucja Wąsek, 72 lata	1.09.2021 r. Piotr Wolski, 51 lat
22.08.2021 r. Stanisław Kaczyński, 90 lat	2.09.2021 r. Krystyna Kubecka z d. Piech, 66 lat
22.08.2021 r. Michał Majerowski, 52 lata	2.09.2021 r. Agnieszka Rogozińska z d. Krakowiak, 52 lata
24.08.2021 r. Ryszard Pazur, 76 lat	3.09.2021 r. Zofia Jurkowska, 88 lat
25.08.2021 r. Piotr Gajowiak, 65 lat	dr n. med. Arkadiusz Smaga
25.08.2021 r. Zbigniew Pietrykowski, 71 lat	
25.08.2021 r. Jerzy Wójcik, 66 lat	
26.08.2021 r. Jan Bednarek, 95 lat	
26.08.2021 r. Jagoda Helena Jadwiga Burniak, 75 lat	
26.08.2021 r. Stanisław Woźniak, 72 lata	



ŚWIDNIK
24.08.2021 r. Andrzej Kożuszek, 55 lat
24.08.2021 r. Bolesław Cholewa, 70 lat
26.08.2021 r. Janina Czugała, 71 lat
28.08.2021 r. Zenon Cieślak, 79 lat
29.08.2021 r. Elżbieta Oleszek, 55 lat
30.08.2021 r. Krystyna Krasnowska z d. Galewska, 79 lat

Promując czytelnictwo polskiej klasyki oraz poprawną polszczyznę

Narodowe Czytanie po raz dziesiąty

W ubiegłą sobotę, 4 września, w całym kraju, w tym w Lublinie, zainaugurowano dziesiątą już ogólnopolską akcję **Narodowego Czytania najwybitniejszych polskich dzieł literackich**. Jej inicjatorem i patronem jest Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Lekturą jubileuszowej, dziesiątej odsłony Narodowego Czytania jest „Moralność Pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej. W Lublinie w minioną sobotę, w samo południe, przed lubelskim ratuszem pierwsze fragmenty dramatu odczytali: wojewoda **Lech Sprawka**, dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Lublin, **Ewa Dumkiewicz-Sprawka** oraz wiceprzewodniczką Rady Miasta Lublin, **Stanisław Kieroński**.

Jednocześnie dzieło czytano na placu Litewskim, a od godz. 14., w klimatycznych wnętrzach Dworku Kościuszków na terenie Ogrodu Botanicznego UMCS, wybrane fragmenty utworu czytali przedstawiciele świata nauki, kultury i młodzież, zaproszeni przez UMCS. W najbliższych tygodniach Narodowe Czytanie kontynuowane będzie



Narodowe Czytanie 2021 przed lubelskim ratuszem

w wielu instytucjach, placówkach oświaty i kultury w Polsce i za granicą.

Akcję Narodowego Czytania zainaugurowała w 2012 roku para prezydencka **Bronisław i Anna Komorowscy**. Nieprzerwanie kontynuują ją również **Andrzej Duda** i **Agata Kornhauser-Duda**. Jej celem jest

propagowanie znajomości najwybitniejszej polskiej literatury i poprawnej polszczyzny. W ubiegłych latach lekturami akcji były m.in.: „Pan Tadeusz”, „Quo Vadis”, „Lalka”, dzieła A. Fredry, „Balladyna”, czy Trylogia H. Sienkiewicza.

Opr. ZM

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basinski
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramaowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

eprasa.pl dc1d0af370



Remondis przenosi się do biurowca przy Al. Lotników Polskich 5

ŚWIDNIK. Remondis zmienia siedzibę

Przymusowa przeprowadzka w toku

Od października spółka Remondis Świdnik będzie mieć swoją siedzibę w biurowcu przy Al. Lotników Polskich 5. Zmiana adresu wiąże się z wymówieniem umowy najmu, które spółka otrzymała od Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

Przez ponad 20 lat spółka Remondis Świdnik mieściła się przy ul. Piłsudskiego 6a, w budynku należącym do świdnickiej spółdzielni mieszkaniowej. Jednak z końcem czerwca br. do **Krzysztofa Falenty**, prezesa spółki dotarło pismo ze spółdzielni dotyczące wypowiedzenia umowy najmu pomieszczeń oraz miejsc parkingowych.

Szef Remondisu nie krył tym faktem zaskoczenia, tym bardziej, że spółdzielnia nie uprzedzała o zamiarze rozwiązania umowy i nie umotywowała swojej decyzji. Prezes podkreślał, że czynsz płacony był zawsze regularnie, a spółka wiele zainwestowała w modernizację i remont biura – tylko w ubiegłym roku była to kwota 50 tys. zł.

Zdziwienia całą sytuacją nie krył również wiceburmistrz Świdnika **Marcin Dmowski**, który zasiada w radzie nadzorczej spółki, z racji tego, że miasto Świdnik jest jej udziałowcem w 48,5 proc. Wielu spółdzielców komentując tę sprawę nie zostawiała na prezesa spółdzielni i miejskiej radnej z klubu burmistrza **Katarzynie Denis** suchej nitki, uważając, że jej decyzja godzi w interesy nie tylko spółdzielni, ale także miasta oraz zwykłych mieszkańców, którzy stracą położony w centrum miasta punkt załatwiania spraw w Remondisie.

– Spółdzielnia straci wpływ z czynszu (ok, 2,5 tys. zł miesięcznie za lokal i parking), lokal może pozostać pusty, tak jak ten po sklepie jednej z sieci handlowych. Logiki w tej decyzji nie ma – komentowali spółdzielcy.

Sprawa zbulwersowała również radnych opozycji. Podczas jednego z ostatnich posiedzeń Rady Miasta Świdnik radny **Mariusz Wilk** (Świdnik Wspólna Sprawa) pytał radną K. Denis o powody rozwiązania umowy z Remondisem.

– Chciałem zapytać panią dlaczego i na jakiej podstawie zadziałała na niekorzyść

gminy. Czy nie uważa pani, że to działanie wbrew zasadom bycia radną i prezes spółdzielni. Czy burmistrzowie mają zamiar coś z tym zrobić? Miasto ma udział w spółce i cała sytuacja jest co najmniej dziwna. Proszę o wyjaśnienia – mówił radny.

Radna Denis nie odniosła się jednak do tych pytań, a przynajmniej nie tak, jak tego od niej oczekiwano. – Jeśli jest pan członkiem SM, to panu odpowiem na to pytanie. Proszę zgłosić odpowiednie pismo albo przyjść do mnie osobiście jako do prezesa. Jeśli chodzi o pytanie jako do radnej to myślę, że radna nie ma nic wspólnego z tym, jakie umowy i z kim podpisuje prezes Spółdzielni Mieszkaniowej – odpowiadała, a później dodała jeszcze, że takie pytania na sesji jej zdaniem nie są na miejscu, tym bardziej, że dotyczą umowy cywilno-prawnej między SM a Remondisem.

– To nie jest sprawa tylko między SM a Remondisem, bo miasto ma udział w spółce. Pani jako radna powinna udzielić takiej odpowiedzi, bo wszyscy jesteśmy ciekawi, co było przyczyną rozwiązania tej umowy – polemizował z K. Denis radny **Ireneusz Szutko** (ŚWS), ale też nic nie wskórał.

Remindis dostał od spółdzielni 3 miesiące na wyprowadzkę, co oznacza, że pomieszczenia przy Piłsudskiego 6a powinien opuścić z końcem września.

Już wiadomo, że od października spółka przeniesie się do budynku przy Al. Lotników Polskich 5, gdzie zajmie biuro o pow. 180 mkw. – Można powiedzieć, że jesteśmy w trakcie przenosin. Będziemy mieć dwukrotnie większą powierzchnię i nasi pracownicy będą mieli tu dobre, a nawet lepsze warunki do pracy. Martwi mnie jednak to i ubolewam nad tym, że mieszkańcy będą mieli do nas dalej. Przez lata przyzwyczaili się, że jesteśmy przy Piłsudskiego, co było bardzo wygodne zarówno dla spółdzielców jak i mieszkańców domków jednorodzinnych – mówi prezes K. Falenta i dodaje, że koszty wynajmu pomieszczeń przy Al. Lotników Polskich będą sporo wyższe od dotychczasowych.

Po przeprowadzce godziny pracy spółki pozostaną bez zmian. **(w)**

KALINOWSZCZYZNA. Cztery odłownie będą strzec upraw działkowców

Dziki do lasu!

Radny Adam Osiński wychodził cztery odłownie dzików, które mają być ustawione do 24 września na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina”, a potem trafią w inne rejony miasta.

Działkowcy z „Kalinę”, jak i mieszkańcy Kalinowszczyzny mają serdecznie dość dzików. Watahy tych zwierząt pustoszyły uprawy, ryły również trawniki na osiedlach tej dzielnicy, ostatnio stado kilkudziesięciu dzików buszowało na al. Witosy. Opisywałyśmy również przypadek ataku lochy na ludzi. Największe zagrożenie i ogromne szkody zwierzęta te wyrządzają w dzielnicach przylegających do pól rolniczych. W mieście znajdują łatwo pożywnie. A ich odstrzał, ze względu na przepisy jest niemożliwy.

– Nareszcie się udało, mam nadzieję, że to poprawi sytuację – cieszy się radny **Adam Osiński** (klub Prezydenta Krzysztofa Żuka), który od miesięcy „nękał” urzędników miejskich w tym temacie. – To również duża zasługa redakcji „Nowego Tygodnia”,

która wspierała mieszkańców w apelach o zakup odłowni – dodaje.

Do tej pory Wydział Ochrony Środowiska dysponował dwiema odłowniami, które były ustawiane na terenach wskazanych przez mieszkańców zgodnie z kolejnością wpływu zgłoszeń.

– Teraz Miasto zamówiło cztery dodatkowe odłownie oraz kłatkę transportową, które będą wykorzystywane w ramach prowadzonego prewencyjnego odłowu dzików. Zwiększona (w sumie sześć) liczba urządzeń powinna przełożyć się na efektywniejsze wyniki odłowu. Odłownie będą wykorzystywane do łapania zwierząt na terenach otwartych w mieście, jak również na obszarach funkcjonujących w mieście Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Łączna wartość zamówienia (4 odłownie, 1 klatka transportowa, transport do Lublina) to około 44 tys. zł brutto. Termin realizacji do 24 września br. – informuje **Justyna Góźdz** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. **(l)**

Mieszkańcy chcą zmiany okręgów wyborczych do Rady Miasta Lublin i pytają...

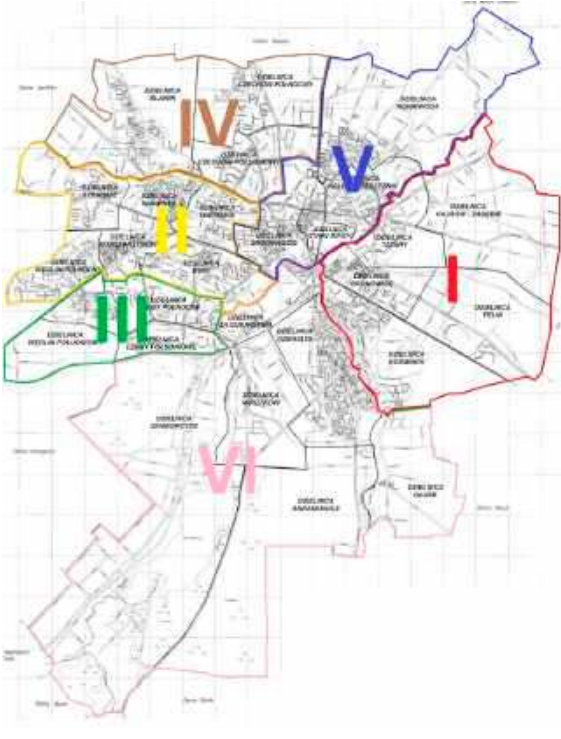
Co łączy Bronowice ze Sławinkiem?

Ma być bardziej logicznie, przejrzyscie, a podział mandatów proporcjonalny do liczby mieszkańców. Rada Dzielnicy Bronowice podjęła uchwałę, w której proponuje zmiany granic okręgów wyborczych miasta Lublin. Dokument lada dzień trafi do Ratusza.

Obecnie granice zasięgu terytorialnego okręgów wyborczych w Lublinie do Rady Miasta i na urząd prezydenta Lublina ustalone zostały uchwałą Rady Miasta z dnia 22 marca 2018 roku. – Ten podział, zdaniem wielu naszych mieszkańców, jest w kilku przypadkach bardzo zły. Sytuacja, jaka ma miejsce w okręgu I, w którym znalazły się dzielnica Bronowice wraz z dzielnicami: Sławinek i Wieniawa jest zupełnie niezrozumiała dla mieszkańców naszej dzielnicy. Granice w/w dzielnic dzieli blisko 9 kilometrów, a dzielnice graniczne sąsiadują tylko z jedną dzielnicą w okręgu. W proponowanych przez nas zmianach taka sytuacja, w żadnym z okręgów nie ma miejsca. Proponujemy o wiele prostszy i przejrzysty podział – mówi **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Bronowice i prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice, którego członkowie pochyliłi się nad podziałem okręgów i zaproponowali kilka sensownych zmian.

Najwięcej kontrowersji budził dotychczas podział mandatów z uwagi na liczbę mieszkańców w danych okręgach. Gdyby podział z dnia 22 marca 2018 r. został zachowany, wówczas w Okręgu II (Konstantynów, Rury, Szerokie, Węglin Północny, Za Cukrownią), który na dzień 31.03.2021 r. (takie dane społeczniczy otrzymali od Miasta Lublin) zamieszkuje 45 331 mieszkańców i Okręg VI (Abramowice, Dziesiąta, Głusk, Kośminek, Wrotków i Zemborzycze) z liczbą mieszkańców 56 816 miałyby po 5 mandatów! – Zupełnie niezrozumiałą sytuacją jest to, że w Okręgu V (Felin, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Ponikwoda, Tatarski) z liczbą mieszkańców mniejszą niż w Okręgu VI (o 707 osób) do Rady Miasta wybranych zostałoby sześć osób, czyli o jedną więcej niż w większym pod względem liczby mieszkańców Okręgu VI – zwraca uwagę A. Szyszko.

W obowiązującej uchwale, dotyczącej zasięgu terytorialnego okręgów wyborczych



Numer okręgu	Zasięg terytorialny okręgów wyborczych z liczbą mieszkańców na dzień 31.03.2021	Liczba mandatów w okręgu	Liczba mieszkańców na 1 mandat
I	Bronowice, Felin, Hajdów-Zadębie, Kośminek, Tatarski	48 054	5
II	Konstantynów, Rury, Sławinek, Szerokie, Węglin Północny, Wieniawa	60 236	6
III	Czuby Południowe, Czuby Północne, Węglin Południowy	54 381	5
IV	Czechów Południowy, Czechów Północny, Sławin	52 202	5
V	Kalinowszczyzna, Stare Miasto, Śródmieście, Ponikwoda	55 330	5
VI	Abramowice, Dziesiąta, Głusk, Wrotków, Za Cukrownią, Zemborzycze	47 162	5

liczba mieszkańców w okręgach 5-mandatowych pomiędzy najmniejszym – Okręg II (Konstantynów, Rury, Szerokie, Węglin Północny, Za Cukrownią), a największym – Okręg VI (Abramowice, Dziesiąta, Głusk, Kośminek, Wrotków i Zemborzycze) wynosi aż 11,5 tys. mieszkańców, tj. 25% mieszkańców. – W proponowanym przez nas podziale ta różnica jest o 1/3 mniejsza. Ponadto podział okręgów wyborczych do Rady Miasta Lublin, który proponujemy niweluje różnicę w liczbie mieszkańców danego okręgu przypadających na 1 mandat. W obowiązującym podziale było to aż 2419 osób (Okręg II – 9066, Okręg VI – 11 485). Nasz podział sprawia, że ta różnica wynosi o wiele mniej, bo 1634

osoby (Okręg VI – 9432, Okręg V – 11 066). Nowe granice okręgów wyborczych do Rady Miasta Lublin proponowane przez nas są o wiele bardziej spójne, biorąc pod uwagę geograficzny podział miasta – zaznacza A. Szyszko.

Jakie zmiany proponują mieszkańcy?

W proponowanym podziale okręgów, dwa z sześciu okręgów ustalonych uchwałą Rady Miasta Lublin z dnia 22 marca 2018 r., nie uległyby zmianom tj. Okręg III (Czuby Południowe, Czuby Północne, Węglin Południowy) oraz Okręg IV (Czechów Południowy, Czechów

Północny, Sławin).

W przypadku Okręgu II i Okręgu VI zmiany są kosmetyczne. W pierwszym przypadku zamiast dzielnicy Za Cukrownią (proponują jej przeniesienie do Okręgu VI) w okręgu znalazłaby się dzielnica Sławinek, a także Wieniawa, które graniczą z centralną dzielnicą w okręgu – Konstantynowem. Z kolei do Okręgu VI w miejsce dzielnicy Kośminek dołączona byłaby wspomniana już dzielnica Za Cukrownią.

Kośminek według propozycji mieszkańców powinien znaleźć się w Okręgu I wraz z sąsiadującymi z ul. Droga Męczenników Majdanka, dzielnicami Bronowice oraz Felin, który dotychczas był w Okręgu V. Okręg I tworzyłby także Hajdów-Zadębie i Tatarski z Okręgu V. – Gdy patrzemy na mapę Lublina ten podział wydaje się jak najbardziej logiczny, bo wszystkie te dzielnice to południowo-wschodni obszar miasta. Choć ten okręg jest nieznacznie mniejszy, podobnie jak nowy VI, to najbardziej zyskujący nowych mieszkańców. Nigdzie tak dużo obecnie się nie buduje jak na Bronowicach, Felinie i Zemborzycach – komentuje A. Szyszko.

Największe zmiany w proponowanym podziale dotknęłyby wschodnią część miasta (wspomniani już okręgi II) oraz centrum i Okręg V, w którym znalazłyby się: Śródmieście, Stare Miasto, Ponikwoda i Kalinowszczyzna. – Gdyby ten podział został zaakceptowany Śródmieście sąsiadowałoby ze wszystkimi dzielnicami w okręgu, a w obowiązującym obecnie podziale, aż dwie dzielnice Sławinek i Bronowice nie mają z nim granic – podkreślają społecznicy.

Ustalając nowy zasięg terytorialny okręgów wyborczych proponują także drobne korekty granic okręgów, w szczególności dot. ulic granicznych.

Projekt zmian wkrótce trafi do Ratusza. Rada Miasta mogłaby się nim zająć na jednej z najbliższych sesji.

BS

Przetarg na obsługę trzech kolejnych sektorów rozstrzygnięty

Śmieciowe spółki dostały ile chciały

Spółka Koma będzie przez najbliższe trzy lata odbierać odpady komunalne z lubelskiego Czechowa, Sławina, Starego Miasta, Śródmieścia, Wieniawy, Czuby Południowych, Wrotkowa, Zemborzyc i dzielnicy Za Cukrownią, czyli sektorów nr III, IV i VII. Miasto zdecydowało się na przyjęcie ofert spółki, choć były one o ponad jedną czwartą droższe od założonego budżetu, ale i tak znacznie tańsze od propozycji konkurencyjnej spółki SUEZ, która dotychczas obsługiwała sektory III i VII.

O perypetiach z przetargiem na odbiór odpadów komunalnych z Lublina od lipca 2021 do lipca 2024 pisaliśmy kilkakrotnie. Oferty wykonawców w sześciu z siedmiu wyznaczonych sektorów o co najmniej jedną piątą, a w niektórych przypadkach niemal czterdzieści procent, przekraczały zaplanowane przez miasto wydatki (na ob-

sługę sektora VI: Konstantynów, Sławinek, Szerokie, Rury w ogóle nie było chętnych) i postępowania nie udało się rozstrzygnąć w terminie. W lipcu miasto zdecydowało, że mimo tak dużych rozbieżności między ceną ofert, a zaplanowanymi wydatkami, podpisze umowy z firmą Kom-Eko, która jako jedyna złożyła oferty na obsługę sektora nr I (Abramowice, Bronowice, Dziesiąta, Głusk i Kośminek), sektora nr II (Kalinowszczyzna, Tatarski, Hajdów-Zadębie, Ponikwoda) i sektora nr V (Czuby Północne, Węglin Południowy i Północny) zwiększając zaplanowane wydatki w sumie ok. 33 mln zł (ponad 35%). Pod koniec sierpnia urzędnicy rozstrzygnęli przetarg na obsługę kolejnych trzech sektorów, o które walczyły spółki Koma i SUEZ. Tu również zdecydowali się przyjąć oferty choć były dużo wyższe od przewidzianych wydatków. I tak w sektorze III (Czechów i Sławin) wygrała Koma z ceną prawie 27,5 mln zł (o

prawie 4 mln zł, czyli blisko 20% wyższą od szacunków urzędników, ale blisko 10 mln zł tańszą od konkurencyjnego SUEZ-u). Sektor IV (Stare Miasto, Śródmieście, Wieniawa, Za Cukrownią) również obsługiwać będzie Koma za 21,4 mln zł (to o ponad 5 mln zł więcej niż przewidywało miasto, ale o ponad 7 mln zł mniej niż chciał SUEZ) podobnie jak sektor II (Czuby Południowe, Wrotków i Zemborzycze), gdzie Koma zaoferowała cenę 31,9 mln zł, SUEZ – 40,6 mln zł, a urzędnicy skalkulowali budżet na nieco ponad 24 mln zł.

Na obsługę sektora nr VI (Konstantynów, Sławinek, Szerokie, Rury) miasto ogłosi ponowny przetarg (przez ostatnie trzy lata i do końca roku obsługuje go Kom-Eko – przyp. aut.). Bez względu na jego wynik dotychczasowe rozstrzygnięcia przesądzą, że musimy szyszkować się, o czym przestrzegamy już od wielu miesięcy, na dotkliwe podwyżki opłat za wywóz śmieci. **ZM**

Oświadczenia majątkowe lubelskich samorządowców za 2020 rok cd.

Zaglądamy do portfeli dyrektorów

Po przeglądzie oświadczeń majątkowych dyrektorów wydziałów urzędu miasta, czas na zeznania szefów miejskich placówek kultury.

Bożena Baranowska, dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca im. Wandy Kaniorowej, zaoszczędziła ok. 3,5 tysiąca zł i ponad 50 euro. Ma dom o powierzchni 100 metrów kwadratowych (wartość 0,5 mln zł, współwłasność małżeńska), a także 70 % udziałów w mieszkaniu o powierzchni 42 mkw (wartość 250 tys. zł, współwłasność małżeńska). Jest właścicielką: działki rekreacyjnej o pow. 7 arów z domem drewnianym o pow. 50 metrów kwadratowych (wartość 100 tys. zł, współwłasność małżeńska), działki budowlanej o powierzchni hektara (wartość 1,5 mln zł, współwłasność małżeńska) oraz działki rolnej o pow. 75 arów (wartość 10 tys. zł, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobiła około 64 tysiące zł. Nie ma kredytów, ani pojazdów o wartości ponad 10 tys. zł.

Piotr Franaszek, dyrektor Ośrodka Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych Rozdroża, zaoszczędził prawie 5 tys. zł. Ma mieszkanie o powierzchni 70 metrów kwadratowych (wartość 380 tys. zł, własność osobista). Jest współwłaścicielem działki rolnej o pow. 1,26 ha (wartość 23,5 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił prawie 41 tys. zł na etacie w Rozdrożach (stanowisko dyrektora objął w połowie roku), a ponad 9 tys. zł na umowach cywilno-prawnych. Jeździ Mazdą CX-9 z 2008 roku. Spłaca kredyt na zakup mieszkania, jaki zaciągnął w mBanku. Do spłaty zostało ponad 240 tys. zł.

Ślawomir Księżniak, p.o. dyrektora Dzielnicowego Domu Kultury „Węgliń”, nie ma oszczędności. Ma za to 3/16 udziału w domu o pow. 110 metrów kwadratowych (wartość 46 tys. zł, majątek odrębny), a także udział w gospodarstwie rolnym (wartość 7,5 tys. zł, majątek odrębny). Jest właścicielem mieszkania o pow. prawie 63 metrów kwadratowych (wartość 300 tys. zł, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobił ok. 75 tys. zł na umowie o pracę, 8 tys. zł na umowach cywilno-prawnych, a 2 tys. zł z innych źródeł. Nie ma kredytów, ani pojazdów o wartości ponad 10 tys. zł.

Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor Ośrodka „Brama Grodzka Teatr NN”, zaoszczędził ponad 71 tys. zł. Ma

dom o powierzchni 110 metrów kwadratowych na działce o powierzchni prawie 4 arów (wartość 300 tys. zł, współwłasność małżeńska); mieszkanie o powierzchni ponad 32 metrów kwadratowych (wartość 150 tys. zł, współwłasność małżeńska), a także gospodarstwo rolne o pow. ponad 7 hektarów z budynkami gospodarczymi i domkiem letniskowym (wartość 190 tys. zł, współwłasność małżeńska). W ubiegłym roku zarobił 96,5 tysiąca zł. Nie ma kredytów, ani samochodów o wartości ponad 10 tys. zł.

Karolina Rozwód, dyrektor Teatru Starego, zaoszczędziła 24 tysiące zł; 3,5 tys. euro i 3 tys. dolarów. Ma mieszkanie o pow. ponad 50 metrów kwadratowych (wartość 350 tys. zł, własność osobista). W ubiegłym roku zarobiła ponad 121 tys. zł. Jeździ Suzuki Swift z 2009 roku (współwłasność z byłym mężem). Nie spłaca kredytów.

Krzysztof Rzączyński, dyrektor Teatru im. H.Ch. Andersena, zaoszczędził ponad 98 tys. zł oraz 300 franków szwajcarskich. Ma obciążone hipoteką mieszkanie o pow. 79 metrów kwadratowych (wartość 790 tys. zł, współwłasność małżeńska); obciążone hipoteką mieszkanie o pow. 29 metrów kwadratowych (wartość 290 tys. zł, majątek odrębny); trzy obciążone hipoteką działki o łącznej powierzchni 60 arów (wartość 720 tys. zł, majątek odrębny) oraz udziały w działce o pow. ponad 7 arów, będącej fragmentem drogi (wartość 56 tys. zł, majątek odrębny). Ma też 15 udziałów spółce East Studio. W ubiegłym roku zarobił ponad 98 tys. zł na umowie o pracę, prawie 23 tysiące zł z najmu mieszkania, niemal 22 tysiące zł z praw autorskich, a ponad 0,5 tys. zł na umowie o dzieło. W oświadczeniu wykazał odziedziczoną po przodku mapę Polski z okresu zaborów, której wartość może przekraczać 10 tys. zł (nie podlegała wycenie) oraz rycinę i akwarele (podobna sytuacja, jak w przypadku mapy). Wraz z żoną spłaca 56 tys. franków szwajcarskich kredytu na zakup mieszkania w Banku Millennium. Wykorzystał też 52 złote debetu na karcie kredytowej w Pekao S.A. oraz 5 zł debetu na karcie kredytowej w Banku Millennium.

Kolejne oświadczenia majątkowe w następnym numerze „Nowego Tygodnia”. **Opracował TN**

Ostatni dzwonek na zgłoszenia

Praca dyplomowa na szóstkę

A dokładnie na sześć tysięcy. Taka nagroda czeka na autora najlepszej pracy dyplomowej i doktoranckiej poświęconą rozwojowi gospodarczemu Lublina w konkursie ogłoszonym na początku roku przez prezydenta miasta. Na zgłoszenia Ratusz czeka do 15 września.

Konkurs Prezydenta Miasta Lublin na najlepszą pracę dyplomową poświęconą rozwojowi gospodarczemu miasta prowadzony jest od 2010 r. Jego celem jest zwiększenie zainteresowania studentów zagadnieniami związanymi z szeroko rozumianym rozwojem lokalnym oraz zachęcenie studentów do podejmowania tej tematyki w swojej pracy badawczej. Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach – jedna dla autorów prac licencjackich, magisterskich i inżynierskich oraz druga dla autorów prac doktoranckich (przyjmowane są prace obronione na dowolnej uczelni i kierunku studiów, nie wcześniej niż w 2018 r.). W każdym z nich przyznana zostanie nagroda główna w wysokości 6 tys.

opr. ZM

Fundacja Wolności postuluje

Prezydenckie autopoprawki do poprawki

Lubelska Fundacja Wolności apeluje do Rady Miasta Lublin o uchwalenie zmian w procedowaniu uchwały budżetowej i zmian w budżecie polegających na odebraniu prezydentowi możliwości zgłaszania tzw. autopoprawek tuż przed sesją. Fundacja złożyła oficjalną petycję w tej sprawie, którą radni będą musieli się zająć na jednej z najbliższych sesji.

– Zgodnie ze „Statutem Miasta Lublin” radni powinni dostawać materiały dotyczące zmian budżetu z 14-dniowym wyprzedzeniem. Tymczasem często zdarza się że w dniu posiedzenia, np. tuż przed rozpoczęciem obrad prezydent przedkłada dodatkowe zmiany, w formie tzw. autopoprawki. Radni nie mają czasu, aby zapoznać się ze zmianami zgłoszonymi w dniu obrad, skonsultować je z mieszkańcami, przedyskutować na posiedzeniach komisji – uzasadnia potrzebę wprowadzenia zmian Fundacja Wolności. – Do tego rada miasta w takiej sytuacji za każdym razem głosuje wszystkie poprawki, te przedstawione

wcześniej, jak i te przekazane w dniu posiedzenia, łącznie, w jednym głosowaniu, co powoduje konsternację w sytuacji, gdy radny(a) popiera kilka zmian, ale kilku jest przeciwny(a). Niezależnie jak zgłaszuje, i tak będzie to wbrew jego(jej) intencjom – przekonuje **Krzysztof Jakubowski**, prezes Fundacji Wolności. Fundacja postuluje, by na wniosek radnego/radnej wskazane poprawki do budżetu miasta były głosowane oddzielnie, a na posiedzeniu były głosowane tylko te poprawki do budżetu, które zostały przedstawione radnym min. 14 dni przed posiedzeniem, a poprawki (autopoprawki) zgło-

szone później trafiały na kolejne posiedzenie. – Dalsze przyzwalanie na głosowanie zmian w budżecie przedstawionych w dniu posiedzenia rady, bez możliwości ich konsultacji i zaopiniowania na komisjach, wielu zmian w jednym głosowaniu, może doprowadzić do pojawienia się zarzutów o „lenistwo, brak odpowiedzialności i przede wszystkim chęć szybkich głosowań” radnych – uważa Fundacja Wolności. Szansa na przyjęcie przez Radę Miasta proponowanych przez FW zmian wydają się jednak niewielkie. Możliwość wnoszenia poprawek do budżetu w ostatniej chwili to rozwiązanie obowiązujące w niemal

wszystkich samorządach w kraju, a do postulatów Fundacji już negatywnie odniósł się prezydent **Krzysztof Żuk**. – Nie wszystkie wydatki można przewidzieć z 14-dniowym wyprzedzeniem, chociażby te związane z zalewaniem miasta wodami opadowymi. A co będzie, jeśli dostaniemy dotację i nie będziemy mogli jej wprowadzić do budżetu? – wytykał na łamach „Dziennika Wschodniego” wady proponowanych innowacji prezydent Żuk, przekonując, że możliwość zgłaszania poprawek do budżetu „w ostatniej chwili” choćby z tych względów jest rozwiązaniem niezłym.

ZM

Jak nie idzie, to nie idzie

Plac przy przedszkolu znów ma pod górkę

Już wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze, by jeszcze w tym roku maluchy z filii Przedszkola nr 5 przy ul. Spokojnej będą mogły cieszyć się z nowego placu zabaw. Miasto na początku sierpnia rozstrzygnęło przetarg, wybrało wykonawcę, ale kiedy przyszło do podpisania umowy firma ACTIVE LINE z Lublina, wycofała się.

ACTIVE LINE była jedynym oferentem i przetarg trzeba było powtórzyć. Nowe postępowanie ogłoszono w ubiegłym tygodniu, ale na realizację inwestycji jeszcze w tym roku nie ma już szans. Na oferty miasta czeka do 13 września, a jeśli nawet przetarg uda się rozstrzygnąć, to wykonawca na realizację zadania będzie miał pięć miesięcy od podpisania umowy.

To nie pierwsze opóźnienie w realizacji tego projektu. Pierwotnie miał on zostać wykonany jeszcze w roku ubiegłym, ale z powodu ograniczeń budżetowych wywołanych pandemią Covid-19 plac zabaw został wówczas skreślony z listy planowanych wydatków. Ponownie trafił na nią jako poprawka zgłoszona przez prezydenta **Krzysztofa Żuka** do tegorocznego budżetu. Miasto na inwestycję ma 300 tys. zł. W planie jest montaż takich urządzeń jak: huśtawka „bocianie gniazdo”, linarium stożkowe, metalowy zestaw zabawowy, piaskownica, „sklepek”, czy domek ze ścianką wspinaczkową. Nie zabraknie także ławek, koszy na śmieci i nowego ogrodzenia. Całość znajdzie się na tzw. bezpiecznej nawierzchni z gumowej



Przynajmniej do początku przyszłego roku na przedszkolnym placu zabaw nic się nie zmieni

maty przerostowej. Między odnowionym placem, a budynkiem przedszkolnym zostaną wybudowane nowe schody i mur oporo-

wy. Pozwoli to na bezpośrednie wyjście z budynku do ogrodu, co do tej pory nie było możliwe. **Marek Kościuk**

Radny Brzozowski chce zmian

Obwody podstawówek do korekty

- Coraz bardziej nagłaça staje się potrzeba zmian w obowiązującej rejonizacji miejskich szkół podstawowych – uważa radny **Stanisław Brzozowski**. - Nabory ostatnich lat pokazują dobitnie, że część placówek już dziś mocno przeciążonych zapelnia się jeszcze bardziej, przy jednoczesnym opuszczeniu sąsiednich. Miasto zapewnia, że dostrzega problem i prowadzi szczegółowe analizy mające na celu optymalne dostosowanie sieci podstawówek do potrzeb mieszkańców.

Jak zauważa radny Brzozowski zjawisko nierównomiernego obciążenia szkół jest nie tylko niekorzystne dla samych uczniów, dla których oznacza często naukę do późnych godzin, ale także pod względem racjonalnego wykorzystania budynków oświatowych. – Następstwem tego są oczywiście protesty rodziców i domaganie się m. in. kolejnych inwestycji w zakresie budowy i rozbudowy szkół, choć w większości przypadków wystarczyłoby właściwe do aktualnej sytuacji demograficznej rozplanowanie obwodów podstawówek – mówi **Stanisław Brzozowski** (radny niezrzeszony), który w tej sprawie złożył inter-

pelację do prezydenta Krzysztofa Żuka z propozycjami kilku autor-skich korekt granic obwodów. W głównej mierze dotyczą one Czechowa i Czubów, czyli dzielnic gdzie w części szkół konieczne jest dziś prowadzenie nauki w trybie dwuzmianowym. Brzozowski postuluje m.in. zmianę obwodów SP nr 5 przy ul. Smyczkowej poprzez przeniesienie ul. Milenijnej i ul. Nowowiejskiego do rejonu SP nr 45 przy ul. Radzyńskiej, a kilku bloków z ul. Braci Wieniawskich do SP nr 34 przy ul. Kosmowskiej oraz SP nr 16 przy ul. Poturzyńskiej poprzez „przejęcie” ul. Górskiej i część ul. Młodej Polski do obwodu SP nr 5. – Rozwiązanie to zapewniłoby także uproszczenie dla rodziców, w ten sposób, że całe osiedla przynależałyby tylko do jednej szkoły – przekonuje radny. Z kolei na Czubach Brzozowski proponuje zmniejszenie obwodów SP nr 51 przy ul. Bursztynowej, z której część dzieci trafiałaby do SP nr 46 przy ul. Biedronki (mowa jest m. in. o ulicach: Agatowej, Brylantowej, Nefrytowej, Opalowej, Perłowej czy Szafirowej) i najnowszej na oświatowej mapie Koziego Grodu SP nr 58 przy ul. Berylowej. W tym wypadku rejon

uległby zmniejszeniu o ul. Onyksową i częściowo ul. Brylantową. Dzieci, które tu mieszkają miałyby również trafić do podstawówki przy ul. Biedronki. – Paradoksalnie najpilniejsze wydaje się dziś rozwiązanie problemu nowej placówki z ul. Berylowej – wskazuje radny. – Jej budynek został bowiem zaprojektowany jako szkoła czterociągowa (po 4 oddziały na każdym poziomie – wyjaś. aut.), a w najbliższym roku szkolnym zostanie w niej utworzonych aż 9 klas pierwszych. Przypomnijmy, że z tego powodu Ratusz kilka tygodni temu szukał już innej lokalizacji dla wchodzącego w skład Zespołu Szkół nr 13 przedszkola. Takiego miejsca nie udało się jednak znaleźć z uwagi na brak ofert. Ponadto radny proponuje jeszcze przeniesienie części ulic z obecnego obwodu SP nr 29 przy ul. Wajdeloty do SP nr 22 przy ul. Rzeckiego (chodzi o os. Piastowskie) oraz części bloków położonych po zachodniej stronie ul. Ułanów z rejonu SP nr 42 przy ul. Rycerskiej do SP nr 57 przy ul. Krasińskiego. – Dojście dla tych ostatnich uczniów do podstawówki przy ul. Krasińskiego może odbywać

się w sposób bezkolizyjny poprzez kładkę dla pieszych nad ul. Bohaterów Monte Cassino – zauważa radny Brzozowski. Miasto zapewnia, że zdaje sobie sprawę z istniejącego problemu i planuje zmiany w tym zakresie. Na ten moment urzędnicy nie chcą jednak przesądzać ich ostatecznego kształtu. Wiadomo jednak, że mogłyby wejść w życie już na początku przyszłego roku i tym samym nowe obwody obowiązywałyby rodziców kandydatów do klas pierwszych w roku szkolnym 2022/2023. – Obecnie prowadzone są szczegółowe analizy mające na celu optymalne dostosowanie sieci szkół podstawowych do potrzeb mieszkańców Lublina. Wszystkie zgłaszane postulaty, argumenty i opinie dotyczące tej kwestii są wnikliwie rozpatrywane, również te zgłoszone przez radnego Brzozowskiego. Na chwilę obecną nie zapadły konkretne decyzje i rozpatrywane są różne warianty. Projekty uchwał dotyczących sieci szkół podstawowych trafiają zwykle pod obrady Rady Miasta Lublin na początku roku kalendarzowego – mówi **Izolda Boguta** z biura prawnego lubelskiego Ratusza. **Marek Kościuk**

Po rocznym „okresie próbnym”, bez przeprowadzenia konkursu...

Dyrektor „Osterwy” na dłużej

Od 1 września Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie ma oficjalnie powołanego dyrektora. Jego kadencja potrwa pięć sezonów artystycznych. Instytucja podlega samorządowi województwa lubelskiego, który dokonał tej nominacji.

– Dyrektorem Teatru im. Osterwy będzie Redbad Klynstra-Komarnicki, który przez ostatni rok pełnił obowiązki szefa tej placówki. Jego kadencja potrwa do 31 sierpnia 2026 – informował o tym dzień wcześniej wicemarszałek województwa lubelskiego **Zbigniew Wojciechowski** podczas konferencji prasowej. – Bardzo trudno było znaleźć tak dobrego kandydata na dyrektora teatru. Nasza współpraca przedstawia się wzorowo. Jest synergia między Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, departamentem kultury i teatrem prowadzonym przez dyrektora. Po tym „okresie próby” nie mieliśmy wątpliwości, że to osoba, której szukaliśmy – zaznaczył wicemarszałek.

Pytany przez dziennikarzy, dlaczego nastąpiło powołanie bez konkursu Wojciechowski wyjaśniał: – Zarząd Województwa zwrócił się wcześniej do Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu o wyrażenie zgody na powołanie **Redbada Klynstra-Komarnickiego** na stanowiska dyrektora, bez procedury konkursowej. A minister wyraził zgodę biorąc pod uwagę pozytywne opinie wyrażone przez związki zawodowe i stowarzyszenia.

Sprawdzony już menedżer

...podczas konferencji podsumował swój miniony rok na stanowisku p.o. dyrektora „Osterwy”. Wskazał, że istotna w ostatnim czasie pandemii była sprawa cyfryzacji teatru: – Wszystko po to, by móc dotrzeć do widza pomimo zamknięcia sceny. Obecnie należymy do grona dwudziestu kilku



Redbad Klynstra-Komarnicki (rocznik 1969) jest aktorem i reżyserem teatralnym. Po emigracji z Amsterdamu w 1994 r. ukończył studia aktorskie w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie. W latach 2001-2006 związany z Teatrem Rozmaitości w Warszawie, jest członkiem zespołu Nowego Teatru w Warszawie. Przez pięć lat pełnił funkcję dyrektora festiwalu Nowe Epifanie - obejmującego spektakle teatralne, koncerty i projekcje filmów - organizowanego przez Centrum Myśli Jana Pawła II w Warszawie.

teatrów w Polsce, które posiadają w tej chwili platformę VOD. Zrealizowaliśmy cztery spektakle online, w tym jedną premierę – przypominał Klynstra-Komarnicki. Dodał, że w roku ubiegłym utworzono tu serwerownię z prawdziwego zdarzenia, zakupiono nowy sprzęt akustyczny i przeprowadzono remont wentylacji sceny głównej, a także teatr pozyskał blisko milion złotych dotacji ministerialnych na edukację kulturalną, artystyczną i wydarzenia dla dzieci i młodzieży.

Odnośnie do zadań na przy-

szłość uciął krótko: – Nie będzie żadnych zmian rewolucyjnych – przyznał. I wspominał m.in. o rewalizacji budynku teatru – części zniszczonej budynku, na którą pozyskano 80 mln zł środków z UE.

A plany artystyczne „Osterwy”?

Dyrektor zapowiedział dwie premiery do końca roku: to „Dama Kameliowa” w reżyserii **Jędrzeja Piaskowskiego** i **Huberta Sulimy** oraz „Historia teatru w praktyce” w reżyserii Klaudii Hartung-Wójciak. Zaznaczył, że współpracę z teatrem zapowiedziała również znakomita reżyserka **Agnieszka Glińska**. Premiera jej spektaklu ma odbyć się na początku przyszłego roku. Prócz tego powstaje projekt „Scena Reduta” – koncepcja stałej obecności repertuarowego teatru w innych ośrodkach regionu.

– Filharmonia Lubelska rusza wkrótce na podbój Ameryki w swoim przyszłorocznym tournée. A kiedy Teatr Osterwy? – pytam specjalnie dla „Nowego Tygodnia”.

– Wykorzystujemy właśnie platformę VOD by móc „podróżować” z naszym teatrem po świecie. Niedawno miałem rozmowę z polonijną TV w Chicago, z której wynika, że pozyskaliśmy nową, dużą społeczność widzów w USA. Ale też w Meksyku czy Holandii. Bardzo to cieszy i wzrusza rodaków, zwłaszcza tych pochodzących z Lublina, oglądających nasze spektakle. Mam takie sygnały z zagranicy i przekazuję je naszym mocodawcom z urzędu marszałkowskiego – uśmiecha się Redbad Klynstra-Komarnicki.

Marek Rybolowicz



Rozpoczęcie roku szkolnego w I LO im. Władysława Broniewskiego w Świdniku

Po pierwszym dzwonku

Koniec laby, czas się uczyć

Wszystko co dobre, szybko się kończy. Także wakacje. W środę, 1 września, uczniowie w całym kraju wrócili do szkół z nadzieją, że najbliższe 10 miesięcy spędzą normalnie, w szkolnych ławkach, a nie jak od marca 2020 roku na nauce hybrydowej, czy zdalnej.

W Lublinie w roku szkolnym 2021/2022 do wszystkich typów

szkół i placówek prowadzonych przez miasto uczęszczać będzie ponad 44 tys. uczniów i wychowanków oraz blisko 10 tys. przedшкоłaków. W świdnickich podstawówkach uczyć się będzie ponad 3 tys. uczniów (najwięcej, bo 1092 w SP nr 5, w SP nr 7 – 911, w SP nr 3 – 608, a w SP nr 4 – 457), kolejnych 375 w II LO w Świdniku, a ponad 1600 w szkołach ponadpodstawo-

wych prowadzonych przez powiat świdnicki (I LO w Świdniku, ZS w Piaskach, PCEZ w Świdniku, SOSW w Świdniku). Najwięcej w Zespole Szkół w Piaskach, który został połączony z Zespołem Szkół w Trawninkach. Nowy rok szkolny zaczął się również dla 1218 świdnickich przedszkolaków uczęszczających do miejskich przedszkoli.

(w)

WSEI z nowym rektorem

Gronostaje dla prof. Jarosza

Prof. Mirosław Jerzy Jarosz od 1 września jest nowym rektorem Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie. Na stanowisku zastąpił prof. dr hab. Marka Żmigrodzkiego, który sprawował tę funkcję w kadencji 2019-2021.

Dr hab. n. med. **Mirosław J. Jarosz** jest związany z WSEI od kilkunastu lat. W latach 2013-2019 pełnił już funkcję Rektora Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji. Przez ostatnie dwa lata był prorektorem ds. nauki i współpracy międzynarodowej. Wcześniej, w latach 2011-2013 był dziekanem Wydziału Pedagogiki i Psychologii WSEI.

Nowy rektor WSEI jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Lublinie. Jest doktorem habilitowanym nauk medycznych w zakresie me-



Prof. Mirosław J. Jarosz, nowy rektor WSEI

dycyny, specjalistą w dziedzinie zdrowia publicznego. Był m.in. prodziekanem Wydziału Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu UM w Lublinie (2005-2011), dyrektorem Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie (1991-1995) i zastępcą dyrektora

ds. leczenia Wsi (2002-2004). Dr. hab. Mirosław J. Jarosz był w latach 90' członkiem założycielem i wiceprezesem Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce. Na swoim koncie ma wiele publikacji naukowych, prestiżowych nagród i wyróżnień.

– Moim głównym celem w nadchodzącej kadencji będzie umocnienie pozycji Uczelni na międzynarodowym rynku edukacyjnym oraz rozwój naukowy Uczelni. Oczywiście dalej będę pracował nad rozwijaniem i udoskonalaniem najmocniejszych stron Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie jakimi są kierunki i specjalności kształcenia, odpowiadające na wyzwania współczesności i realne potrzeby rynku pracy – mówi prof. Mirosław J. Jarosz, rektor WSEI.

Opr. ZM

REKLAMA

NOWOŚĆ



Herbella



Tylko woda i zioła

Herbella to połączenie delikatnie musującej wody źródlanej z naturalnymi certyfikowanymi ekstraktami świeżych ziół. Dzięki unikalnej metodzie produkcji nie zawiera cukru, konserwantów czy sztucznych barwników. **Herbella** idealnie wpisuje się w potrzeby całej rodziny, stanowiąc doskonałą alternatywę dla słodkich napojów dostępnych obecnie na rynku.

Herbella dostępna jest w butelkach PET o poj. 1L oraz w butelkach szklanych o poj. 0,7L, w trzech wariantach smakowych: **mięta, melisa, rumianek**.



Dostępna w lokalnych sklepach

Zamów do swojego sklepu na www.aquaeast.pl lub tel. **82 568 62 65**



Przyczynę tragedii wyjaśnia policja

Nie wiadomo co było przyczyną tragedii

Śmierć rowerzysty

Policjanci wyjaśniają przyczyny tragicznej śmierci rowerzysty, który w miniony piątek ok. godz. 7 rano przewrócił się na ul. Lotniczej w Lublinie i stracił przytomność.

Upadek nastąpił na prostej drodze. 79-letni mężczyzna z nie-wiadomych przyczyn nagle spadł

z roweru. Nie dawał oznak życia. Przypadkowi świadkowie tragedii wezwali pogotowie.

Ratownicy przez kilkadziesiąt minut prowadzili reanimację rowerzysty. Potem przewieziono go do szpitala. Tam jednak mężczyzna zmarł.

FOT. LUBLIN 12

Oszuści błyskawicznie podążyli za reklamą znanego koncernu naftowego

W kilka chwil straciła 30 tysięcy złotych

Oszuści błyskawicznie zareagowali na intensywne reklamy znanego koncernu naftowego, kuszące inwestorów kilkudziesięcioletnimi zyskami miesięcznie przy zakupie akcji za kilkadziesiąt złotych. 74-letnia lublinianka straciła 30 tys. zł po tym jak zadzwoniła do „maklera giełdowego” z ogłoszenia w Internecie.

W miniony poniedziałek na VII Komisariat Policji w Lublinie zgłosiła się 74-letnia mieszkanka Czubów. Kobieta oświadczyła, że została oszukana przy próbie zakupu akcji giełdowych znanego koncernu naftowego. – Emerytka znalazła w Internecie ofertę inwestycyjną i od razu postanowiła zadzwonić na numer z ogłoszenia. Telefon odebrał mężczyzna podający się za maklera. Podczas rozmowy kobieta przystała na ofertę inwestycji i zdecydowała się przelać 900 złotych na wskazany numer rachunku bankowego. Dodatkowo podała

swoje dane, które miały być niezbędne do zakupu akcji – opisuje mechanizm przestępstwa komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. – Niedługo później seniorka dowiedziała się w swoim banku, że ktoś zaciągnął na jej dane kredyt w kwocie 16 tysięcy złotych. W związku z tym kobieta postanowiła wyjaśnić sytuację i odzyskać pieniądze. Ponownie zadzwoniła do fałszywego maklera. Niestety, mężczyzna i tym razem zdołał zmanipulować seniorkę, która by ratować swoje pieniądze, przelała na rachunek bankowy kolejne 15 tysięcy złotych – dodaje.

Policjanci zabezpieczyli dowody, analizują dane internetowe i poszukują oszustów. Jednocześnie apelują o rozsądek i przemyślane decyzje przy lokowaniu oszczędności! Jak pokazują liczne przykłady, pomysłowość oszustów nie zna granic i co chwilę pojawiają się nowe metody wyłudzenia pieniędzy.

(I)

(I)



Policjanci poszukują kierowcy i pasażera mazdy oraz świadków zdarzenia

Miał coś na sumieniu, czy był w szoku?

Zakrwawiony uciekł z miejsca wypadku

Policja poszukuje mężczyzny, który w miniony piątek zbiegł zakrwawiony z miejsca wypadku jaki miał miejsce na ul. Filaretów.

Po zderzeniu volkswagena z mazdą dwaj mężczyźni jadący drugim z tych aut, wydostali się z pojazdu i rzucili się do ucieczki,

mimo, że byli cali zakrwawieni. Jeden z nich wkrótce przewrócił się, nie był w stanie uciekać na skutek odniesionych obrażeń. Drugi zbiegł.

Do szpitala odwieziono pasażera mazdy i kobietę, która kierowała volkswagenem.

(I)

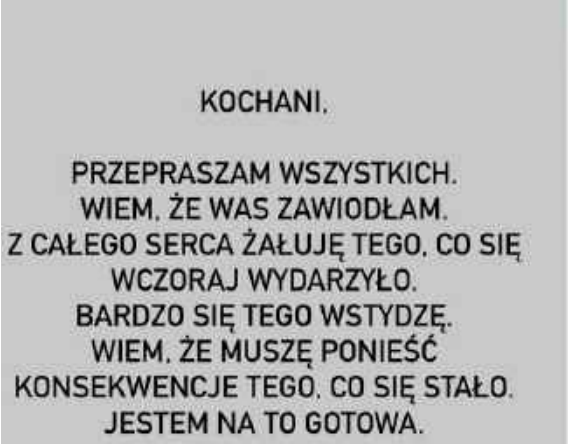
Wokalistka Bajmu jechała zygzakiem do centrum Warszawy

Wstyd pijanej gwiazdy

2 promile alkoholu wskazał alkomat w organizmie gwiazdy estradowej, wokalistki zespołu Bajm, Beaty Kozidrak. Lubelska piosenkarka została zatrzymana w środę, gdy jechała zygzakiem po jednej z najruchliwszych warszawskich ulic.

Policję wezwali przypadkowi świadkowie którzy w środę ok. godz. 20 jechali za BMW kierowanym przez artystkę i widząc, że kobieta w aucie przed nimi jedzie „od krawężnika do krawężnika” zajęchali jej drogę i uniemożliwili dalszą jazdę. Wokalistka Bajmu została zatrzymana w okolicy jednego z najruchliwszych skrzyżowań Warszawy, al. Niepodległości z ul. Batorego, w pobliżu Szkoły Głównej Handlowej. Jest to niewralgiczny punkt przesiadkowy stolicy. Krzyżują się tu linie tramwajowe i autobusowe, w pobliżu jest również stacja metra i Pola Mokotowskie, które zapełniają się popołudniami. Informacje o tym, że **Beata Kozidrak** w takim stanie przemierzała ten odcinek wywołały szok. W dodatku jechała w kierunku centrum.

W czwartek informację o zatrzymaniu pijanej Beaty Kozidrak kierującej autem podała „Fakt”. Po ukazaniu się tych informacji Internet zalała fala hejtu i drwin z artystki. Tego samego dnia wokalistka



Nazajutrz po zdarzeniu artystka zamieściła krótkie oświadczenie na Instagramie z przeprosinami

Bajmu zgłosiła się na komisariat i przyznała do winy, odmówiła jednak składania wyjaśnień. Wydała też na swoim profilu na Instagramie krótkie oświadczenie: „Kochani, przepraszam wszystkich. Wiem, że was zawiodłam. Z całego serca żałuję tego,

co się wczoraj wydarzyło. Bardzo się tego wstydzę. Wiem, że muszę ponieść konsekwencje tego, co się stało. Jestem na to gotowa”.

Grozi jej 2 lata więzienia i wysoka grzywna.

(I)

POWIAT ŚWIDNICKI. Tragiczny początek tygodnia

Kierowca zginął na miejscu

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w miniony poniedziałek (30 sierpnia) ok. 6.30 rano na drodze krajowej nr 12 w miejscowości Brzezice (pow. świdnicki). Kierowca alfy romeo zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z ciężarówką, w wyniku czego poniósł śmierć na miejscu.

– Jak wynika z dotychczasowych ustaleń samochód marki Alfa Romeo, kierowany przez 48-letniego mieszkańca powiatu chełmskiego, jadąc w kierunku Chełma, nagle z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył z ciężarowym volvo. Potem, jadące za ciężarówką auta, najpierw osobowe audi A3, a następnie bus marki vw, które nie zdołały wyhamować kolejno na siebie najechały. Wszystkie samochody jadące w kierunku Lublina „wpadły” do rowu – relacjonuje kom. **Magdalena Szczepanowska** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

W wyniku zderzenia kierowca



Kierowca alfy romeo zginął na miejscu

alfa romeo poniósł śmierć na miejscu. Do szpitala trafili kierujący audi oraz pasażer busa. Natomiast kierowca z ciężarówki nie odniósł żadnych obrażeń. Badanie potwierdziło, że był trzeźwy. W zdarzeniu ucierpiało również BMW, jadące od Piasz w kierunku Chełma, które najjeżdżając na porozbijane elementy na drodze uległo uszkodzeniu. Na szczęście kierowcy nic się nie stało.

Świdniccy policjanci z udziałem prokuratora wykonali między innymi oględziny miejsca wypadku i wszystkich aut biorących udział w zdarzeniu. Interweniowały również służby medyczne i strażacy z PSP w Świdniku oraz OSP Piaszki i OSP Brzezice.

Trwają czynności ustalające dokładne okoliczności wypadku.

(w)

ŚWIDNIK. Kolejna próba oszustwa

Nie dała się okraść

Zaledwie kilka chwil dzieliło 61-latkę z Piasz od utraty oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym. Kobieta nieświadomie zainstalowała na swoim komputerze tzw. „zdalny pulpit”, który umożliwił oszustom przejęcie kontroli nad jej komputerem. Gdy kobieta zauważyła drugi kursor na monitorze, wykonujący operacje na jej koncie bankowym szybko się wylogowała i przez infolinię zablokowała swój rachunek.

W ubiegły czwartek do Komisariatu Policji w Piaszach zgłosiła się kobieta, która złożyła zawiadomienie o usiłowaniu dokonania oszustwa. Kobieta oświadczyła, że otrzy-

mała telefon od mężczyzny, który przekazał jej, że przez okres 20 lat na jej koncie uzbierała się kwota 20 tys. dolarów z kryptowaluty, i że pieniądze te może przelać na swój rachunek bankowy. 61-latka nie uwierzyła rozmówcy i przerwała połączenie. Po chwili otrzymała jednak kolejny telefon, że informacje o zysku znajdują się na jej koncie mailowym.

– Po zalogowaniu do poczty elektronicznej kobieta kliknęła w link znajdujący się w treści wiadomości, w którym znajdowała się informacja przekazana przez rozmówcę, tj. jej imię i nazwisko, kwota 20 tys. dolarów oraz okienko „Any Desc”. Kobieta od razu się wy-

logowała i skasowała wiadomość. Następnie chcąc sprawdzić swoje konto bankowe, zalogowała się do bankowości elektronicznej i wtedy zauważyła drugi kursor na ekranie, który wchodził w zakładkę jej konta i zgromadzonych środków pieniężnych. Od razu wylogowała się z konta i za pośrednictwem infolinii swojego banku zablokowała konto oraz transakcje i wnioski kredytowe – mówi st. asp **Elwira Domaradzka** z KPP w Świdniku.

To kolejna próba oszustwa w sieci. W ostatnim czasie stały się one nagminne, a różnorodność metod jest bardzo duża i wciąż pojawiają się nowe. Policjanci apelują o rozwagę i ostrożność.

(w)



Policja poszukuje tego mężczyzny

Poszukiwany za naruszenie nietykalności cielesnej jednej z pasażerek

Ocierał się o kobietę

Policjanci z I komisariatu poszukują sprawcy naruszenia nietykalności cielesnej jednej z pasażerek autobusu komunikacji miejskiej. Wizerunek mężczyzny nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje proszony jest o kontakt z I Komisariatem Policji w Lublinie.

– Do zdarzenia doszło w autobusie linii 57. Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie materiałów, sprawca popychał i ocierał się o jedną z pasażerek. Mężczyzna nie reagował na prośby pokrzywdzonej, aby się od niego odsunął – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje proszony jest o kontakt z I Komisariatem Policji w Lublinie przy al. Unii Lubelskiej 23, telefon 47 811 24 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112.

(I)

Bał się przeszukania i wpadł na całego

Przyniósł reklamówkę z maryłą

Do dyżurnego IV Komisariatu Policji w Lublinie zgłosił się 58-letni mieszkaniec. Mężczyzna przyniósł ze sobą reklamówkę, w której jak twierdził są narkotyki.

– Zgłaszający oświadczył, że podczas spożywania alkoholu otrzymał ją na przechowanie od kolegi. Pakunek miał należeć do 21-letniego syna znajomego, który obawiał się policyjnego przeszukania. 58-latek nie pytał co jest w środku, jednak zapach wydobywający się z wnętrza skojarzył mu się z marihuaną. Policjanci sprawdzili zawartość reklamówki. Jak się okazało było tam ponad 50 gramów marihuany. Kryminalni od razu zatrzymali 21-latkę, który usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości narkotyków – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Funkcjonariusze na poczet przyszłej kary zabezpieczyli ponad 17 tys. zł. Podejrzany ma dozor policji. Może mu grozić do 10 lat więzienia.

(I)

Kto rozpoznaje złodzieja wódki?

Amator drogich trunków

Policja poszukuje mężczyzny, który w jednym ze sklepów przy ulicy Lipowej w Lublinie dokonał kradzieży dwóch butelek markowej wódki oraz dwóch drogich szampanów o łącznej wartości ponad 600 złotych.

Sprawca został nagrany przez kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Żana 45 pod nr telefonu 47 811 48 00.

(I)



ŚWIDNIK. Z sesji w mieście

Świdniccy radni wrócili do pracy

W jeszcze mocno wakacyjnej atmosferze przebiegła pierwsza po sezonie urlopowym sesja Rady Miasta Świdnik.

Sesja odbyła się w ubiegły czwartek (2 września) w formule online. W programie znalazło się zaledwie kilka uchwał. Radni przyjęli m.in. uchwałę w sprawie zwolnienia dyrektora Zespołu Przedszkoli nr 2 oraz wicedyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 od obowiązku realizacji tygodniowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Przyjęto również zmiany w budżecie. Dotyczyły one zakupu komputera sterującego dawkowaniem środków chemicznych do basenów w SP nr 5 oraz zabezpieczenia środków na zajęcia z edukacji rowerowej.

Przy okazji drugiej z tych uchwał radny **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza Waldemara Jaksona) pytał, co było powodem wprowadzenia zadania dotyczącego edukacji rowerowej i dlaczego środki na to zostały „zdjęte” z nauki pływania.

Wiceburmistrz Świdnika **Marcin Dmowski** wyjaśniał, że w ramach procedury małego grantu Stowarzyszenie Świdnik Miasto dla Rowerów złożyło pismo o dotację na organizację zajęć sportowych, zachęcających mieszkańców do aktywnego i bezpiecznego poruszania się rowerami. Te zajęcia mają się odbywać w Świdniku w ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu, jeszcze we wrześniu.

– To jest takie wydarzenie, które cyklicznie organizujemy. Zajęcia obejmą m.in. naukę bezpiecznej jazdy na rowerze dla mieszkańców, zajęcia o transporcie zbiorowym. Będą także wydarzenia towarzyszące. Stowarzyszenie chciałoby również wspólnie z radnymi przeprowadzić audyt infrastruktury rowerowej. Koszt całkowity to 3,5 tys. zł. Jeśli chodzi o pytanie radnego, dlaczego te środki zostały zdjęte z nauki pływania dla dzieci i młodzieży, to wynika to z tego, iż to zadanie nie było realizowane, bo klub pływacki Avia Świdnik „wszedł” do MKS Avia Świdnik – tłumaczył **M. Dmowski**.

– Czy to oznacza, że środki na klub pływacki nie będą wykorzystane przez ten klub? A propos cyklicznych działań, to przecież od kilku lat były realizowane te same zadania dotyczące bezpiecznego poruszania się w przestrzeni miejskiej dla rowerzystów. Były zaangażowane w to Straż Miejska i Miejskie Centrum Profilaktyki. Dzieci mogły zdawać egzaminy na kartę rowerową, były wyposażone w kaski tudzież inne elementy poprawiające bezpieczeństwo. Dlaczego nie jesteśmy w

stanie zrobić tego własnymi siłami? – dopytywał radny.

– Oczywiście jesteśmy w stanie i te jednostki też są w to włączone – odpowiadał wiceburmistrz. – Ale jeśli mamy w Świdniku stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, które inicjują takie działania, powinniśmy je wspierać. Te pieniądze to nie środki na zarobek dla tych stowarzyszeń, a na konkretne działania. Myślę, że im szerzej działamy, tym lepiej.

Pytania radnych

Podczas sesji nie brakowało również pytań od radnych. Radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza) pytał na jakim etapie jest realizacja rządowego projektu „Pod biało-czerwoną”, w ramach którego w Świdniku miał stanąć maszt z flagą narodową.

Jak wyjaśniali urzędnicy, z informacji które mają wynika, że projekt został wstrzymany przez pandemię.

Padły też pytania w kontekście skażonej wody w kilku sąsiednich gminach. Radny **Waldemar Białowas** (klub KO) pytał czy ten problem dotyczy również Świdnika, i czy mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie, a radny **Andrzej Krupa** (klub radnych burmistrza), czy świdniczanie chętnie zapisują się do wdrożonego przez Pegimek systemu informowania SMS.

– Zawsze jest zagrożenie, ale dzięki ostatnim inwestycjom – płukaniu sieci i budowie nowej magistrali – to ryzyko jest zminimalizowane. Woda jest badana codziennie; trzymamy rękę na pulsie. Mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie. Mamy własne ujęcia w tzw. systemie pierścieniowym, czyli systemie zamkniętym; nie mamy połączenia z żadnym innym wodociągiem. System powiadamiania mieszkańców działa coraz lepiej. Mamy w tej chwili prawie tysiąc abonentów. Wszyscy ci, którzy wyrazili zgody, otrzymują od nas powiadomienia. Sprawdza się to ostatnio najbardziej w kwestii czyszczenia sieci. Nie jest to może zadawalająca liczba, bo to zaledwie tysiąc na 12 tys. abonentów. Dlatego zachęcam, aby wchodzić na naszą stronę internetową, rejestrować się i wyrażać zgody na takie powiadomienia – mówił **Jerzy Irsak**, prezes spółki Pegimek.

Radny **Kazimierz Bachanek** (klub radnych burmistrza) zgłosił postulat likwidacji znaku zakazującego parkowania przy hali targowej. Jak mówił, wielu kierowców i tak sobie nic z niego nie robi, a Straż Miejska za parkowanie w tym miejscu karze wybiórczo.

– Albo niech strażnicy konsekwentnie pilnują, aby się tam nie zatrzymywać, albo ten znak trzeba skasować. Osobiście też

zapłaciłem kiedyś mandat, strażnik mnie pouczył i miał rację. Jestem za tym, aby ten znak usunąć. Nie powinno być tak, że jak jest mało samochodów, to straż przyjeżdża i wypisuje mandaty, a kiedy jest dużo, nie przyjeżdża, bo się boi utarczek z kierowcami – mówił radny.

Wiceburmistrz wyjaśniał, że ten zakaz musi tam być, bo po realizacji projektu „Mobilny LOF”, czyli połączeniu wschodniej części miasta z zachodnią ścieżką rowerową, część ulicy jest przeznaczona właśnie na ruch rowerowy.

– Samochody nie powinny tam stać. Z prawej strony powinien odbywać się ruch samochodowy, a z lewej rowerowy. Pracujemy też nad projektem przebudowy części parkingu i miejsc do targowania na części gruntowej targowiska. Projekt jest tak pomyślany, aby mogły tam być też stoiska i parking dla handlowców, a w takich normalnych, niehandlowych dniach, zwykły parking – mówił wiceburmistrz.

Radny **Grzegorz Doroba** (klub KO) przypomniał o sprawie usunięcia betonowej płyty z trawnika przy ulicy Klonowej (pisaliśmy o niej w poprzednim numerze – przyp. aut.). Zwrócił też uwagę, że przy pobliskim placu zabaw rośnie dziki krzew, który rozrósł się tak, że utrudnia przejście chodnikiem. Z kolei radny **M. Tarkowski** pytał o możliwość wymalowania na czerwono przejść dla pieszych, tak jak zrobiło to na swoich drogach starostwo powiatowe.

– Wszystkie działania, które poprawiają bezpieczeństwo pieszych są niezwykle ważne. Te drogi powiatowe wyróżniają się w stosunku do tych miejskich. Czy byłaby szansa ujednolicenia przejść? – pytał radny.

– Myślę, że tak. Co roku ogłaszamy przetarg na malowanie pasów i można w ten zakres coś takiego wpisać – odpowiadał **M. Dmowski**.

Radny **Robert Syryjczyk** (klub KO) był ciekaw, czy miasto dołoży do przetargu na remont ul. Witosia i kiedy podpisze umowę z wykonawcą.

– Wpłynęło kilka ofert, a najniższa przewyższała budżet niewiele ponad 100 tys. zł. Zdecydowaliśmy, że dołożymy tę kwotę. Ta zmiana wejdzie do budżetu na sesji pod koniec września i wówczas będziemy mogli podpisać umowę. Po analizie wszystkich danych i kosztorysów, ta najniższa oferta spełnia formalne wymogi – informował wiceburmistrz.

Radny poprosił również, aby jeszcze zanim przebudowa ruszy uzupełnić ubytki w ulicy, bo nawierzchnia jest w fatalnym stanie. Władze miasta zapewniły, że da się to zrobić.

(w)

ŚWIDNIK. Park Avia poprawił ubiegłoroczny rekord frekwencji

Baseny pod chmurką przyciągały jak magnes

Od połowy czerwca do końca sierpnia z zewnętrznych basenów w kompleksie Park Avia skorzystało prawie 31 tys. osób. To lepszy wynik niż przed rokiem.

Miłośnicy kąpielei, nie tylko tych słonecznych, na relaks w zewnętrznych basenach Parku Avia będą musieli poczekać do przyszłego roku. Z końcem ubiegłego miesiąca obiekt został zamknięty. I choć tegoroczny sierpień nie rozpieszczał nas słońcem i wysokimi temperaturami, w statystykach Parku Avia tego nie widać. – W tym roku, mimo mało przychylnej pogody w sierpniu, na basenach zewnętrznych powitaliśmy prawie 31 tys. klientów. Z roku na rok zwiększa się rozpoznawalność, a odwiedzający nas goście przyjeżdżają do Parku Avia nie tylko z naszego województwa, ale i z całej Polski. Dla porównania w ubiegłym roku w wakacje baseny zewnętrzne odwiedziło blisko 23 tys. klientów. Choć trzeba pamiętać o tym, że

wówczas baseny zaczęły działać 5 lipca, a w tym roku mogliśmy otworzyć je wcześniej, bo już 15 czerwca – mówi **Agnieszka Nowak-Szpura**, dyrektor Parku Avia.

Choć sezon na baseny „pod chmurką” dobiegł końca, cały czas czynne są baseny wewnętrzne. Niebawem wystartują również zajęcia nauki pływania, organizowane przez Miejski Klub Sportowy Avia Świdnik.

Zajęcia dedykowane są dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Odbywają się w grupach lub indywidualnie w zależności od potrzeb kursantów. Kurs obejmujący 15 lekcji nauki pływania w grupie to koszt 375 zł. Szczegółowy cennik znajduje się na stronie parkavia.pl/nauka-plywania/. Zajęcia rozpoczną się od 13 września. – Mamy jeszcze wolne miejsca, zapraszamy do zapisów – dodaje **A. Nowak-Szpura**.

Dodatkowe informacje i zapisy pod nr tel. 609 027 323. (w)

ŚWIDNIK. Zmiana planów. Będzie ciśnieć, ale dużo taniej

CUW upchną w magistracie

Nie w Szkole Podstawowej nr 3, a najpewniej w Urzędzie Miasta Świdnik ulokuje się Centrum Usług Wspólnych, które od początku przyszłego roku zajmie się m.in. obsługą kadrowo-płacową miejskich szkół i przedszkoli.

O tym, że w Świdniku powstanie jednostka, która zajmie się obsługą miejskich placówek oświatowych w zakresie księgowości, kadr, zakupów, planowania, realizacji inwestycji i obsługi informatycznej, Urząd Miasta Świdnik mówił jeszcze w ubiegłym roku, wskazując, że to rozwiązanie pozwoli zmniejszyć koszty i podnieść jakość usług.

Na siedzibę Centrum Usług Wspólnych wybrano Szkołę Podstawową nr 3, gdzie na potrzeby jednostki miano zaadaptować sale lekcyjne, toalety i korytarz na drugim

piętrze oraz zamontować windę.

W lipcu tego roku miasto ogłosiło przetarg na wykonawcę tych prac. Chętnych nie brakowało, bo zgłosiło się aż 6 firm, ale zaproponowane przez nie ceny okazały się zbyt wysokie. Miasto przewidziało na ten cel 420 tys. zł, a najtańsza z ofert, złożona przez spółkę Edach opiewała na 1,9 mln zł, a najdroższa, zaproponowana przez Grupę PMM z Lublina, na 2,3 mln zł.

– Te oferty znacznie przewyższają nasz budżet – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – W związku z tym zdecydowaliśmy, że nie będziemy przeprowadzać tych prac. Na razie z nich rezygnujemy, a Centrum Usług Wspólnych najprawdopodobniej ulokujemy w Urzędzie Miasta. Chcemy, aby centrum rozpoczęło pracę z 1 stycznia 2022 r. (w)

ARTYKUŁ SPONSOROWANY



Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o.
pragnie poinformować wszystkich mieszkańców Świdnika, o harmonogramie płukania sieci wodociągowej w dniach 6 - 10 września. Prace prowadzone będą w godzinach nocnych od 22:00 do 6:00.

6/7 września
ul. Wojska Polskiego (od ul. Partyzantów do granicy lasu)
ul. Partyzantów (od ul. Wojska Polskiego do ul. Świerkowej)
ul. Szklarniana
ul. Wrzosowa
ul. Mała
odcinek do nieruchomości ul. Szklarniana 16A, ul. Partyzantów 39A, 41A
ul. Kleeberga
odcinek od ul. Kleeberga do ul. Krętej (do nieruchomości ul. Kleeberga 7, ul. Kręta 10)
ul. Kręta (do nieruchomości ul. Kręta 8, 7, 5, 4, 3, 2, 1)
ul. Koło (od ul. Krętej do nieruchomości ul. Koło 12, 14, 16, ul. Traugutta 27, 29)
ul. Niecała

7/8 września
ul. Przy Lesie
Odcinek wzdłuż nieruchomości ul. Przy Lesie 24, ul. Leśna 25
ul. Leśna (od ul. Parkowej do ul. Orzechowej)
ul. Orzechowa
ul. Parkowa
ul. Różana
ul. Gajowa
ul. Partyzantów (od ul. Dworcowej do ul. Wojska Polskiego)
ul. Deotymy (od ul. Wojska Polskiego do nieruchomości ul. Deotymy 9, 13, ul. Traugutta 11)
ul. Wojska Polskiego (od ul. Partyzantów do ul. Traugutta)

8/9 września
ul. Dworcowa (od granicy lasu do ul. Traugutta)
ul. Traugutta (od ul. Dworcowej do nieruchomości ul. Traugutta 12)
ul. Deotymy
ul. Partyzantów (od ul. Dworcowej do ul. Parkowej)
ul. Gajowa
ul. Leśna (od ul. Parkowej do ul. Dworcowej)

9/10 września
ul. Dworcowa (od ul. Leśnej w kierunku miasta Lublin)
Przejście pod torami na wysokości nieruchomości ul. Dworcowa 13 do ul. Żwirki i Wigury w kierunku nieruchomości ul. Żwirki i Wigury 101)
Odcinek wzdłuż ul. Żwirki i Wigury (od nieruchomości ul. Żwirki i Wigury 97 do nieruchomości ul. Żwirki i Wigury 49K)
ul. Lotnicza (od ul. Żwirki i Wigury do ul. Lotniczej 4)
ul. Stokrotki Polnej
ul. Kwiatów Polnych
ul. Nadleśna

Szczegóły na www.pegimek.swidnik.pl w zakładce „Płukanie sieci”.

ŚWIDNIK. Pomysł radnej odrzucony

Nie będzie garbatych przejść na Kusocińskiego

O instalację wyniesionych przejść dla pieszych na tej ulicy wnioskowała miejska radna **Magdalena Szabała** wskazując, że ukróciłoby to organizowane tam samochodowe wyjści. Jednak pomysł raczej nie doczeka się realizacji.

– Napływają do mnie niepokojące sygnały o organizowanych wyjściach samochodowych na ul. Kusocińskiego i al. Armii Krajowej – pisze w ostatniej interpelacji do burmistrza radna **Magdalena Szabała** (klub Świdnik Wspólna Sprawa). - Mieszkańcy skarżą się na hałas i niebezpieczeństwo, jakie niosą ze sobą pędzące auta. W związku z tym zwracam się z uprzejmą prośbą o pochylenie się nad problemem. Pomimo, że są to drogi powiatowe, Gmina Miejska Świdnik inwestowała w budowę ulicy Kusocińskiego, dlatego liczę na wsparcie władz miasta w tej sprawie. Bardzo proszę o

interwencję, gdyż bezpieczeństwo ludzi powinno być sprawą nadrzędną.

Radna zapytała, czy jest możliwość instalacji na drodze wyniesionych przejść dla pieszych lub zastosowanie innego rozwiązania, które ograniczałyby szybkość poruszających się pojazdów.

W odpowiedzi na pismo **M. Szabały** Ratusz poinformował, że zarządcą drogi, tj. Starostwo Powiatowe w Świdniku, nie przewiduje na ul. Kusocińskiego wyniesionych przejść dla pieszych. Te mogą być lokalizowane m.in. w miejscach występowania dużego poprzecznego ruchu pieszych (w okolicach mieszkań, obiektów handlowych i użyteczności publicznej itp.) lub w miejscach, gdzie jest duże ryzyko zagrożenia wypadkami drogowymi z udziałem pieszych.

– W przypadku ul. Kusocińskiego nie ma przesłanek do stasowania tego

typu rozwiązań. Występuje na niej znaczne natężenie ruchu i nie jest zasadne zmniejszanie przepustowości drogi oraz stosowanie dodatkowych rozwiązań ograniczających prędkość – poinformował radną burmistrz **Waldemar Jakson**, przypominając, że budowa ulicy była inwestycją współfinansowaną z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WL i wciąż obejmuje ją trwałość projektu, co oznacza, że nie może być przebudowywana.

– Po raz kolejny moja interpelacja dotycząca poprawy komfortu życia i bezpieczeństwa mieszkańców została odrzucona. Wcześniej apelowałam o instalację progów zwalniających na ulicach Struga i Dworcowej. Mam nadzieję, że nie dojdzie do tragedii – kwituje odpowiedź władz miasta radna **Szabała**.

(w)



Ulica Wiejska kolejny rok poczeka na remont

W tym roku również remontu nie będzie

Wiejska w ciągłej odstawce

Mieszkańcy ulicy Wiejskiej w Lublinie czują się ignorowani przez władze miasta, które po raz kolejny odsuwają w czasie remont ich ulicy.

– Prezydent obiecuje nam modernizację drogi przy każdych wyborach czy spotkaniach w dzielnicy, a realnych prac nie widać. Czujemy rozgoryczenie, bo jesteśmy zbywani, a remont naszej ulicy, choć był przewidziany w tegorocznym budżecie miasta i planie wydatków ZDiM, to się nie odbędzie – mówi pan Stanisław.

Faktycznie pozycję pod nazwą „remont ul. Wiejskiej” bez trudu odnajdziemy w opublikowanym na stronach Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie planie przetargów na rok bieżący. Zgodnie z nim postępowanie miało być ogłoszone jeszcze w marcu br. Nie nastąpiło jednak do dzisiaj. – Środki finansowe pierwotnie zaplanowane na remont ul. Wiejskiej, zostały przeznaczone na bieżące naprawy nawierzchni jezdni i chodników – informuje **Justyna Góźdz** z biura prasowego

wego lubelskiego Ratusza.

Mieszkańcy muszą się więc uzbroić w cierpliwość i poczekać na remont jezdni przynajmniej kolejny rok. Sytuacja ta jest o tyle zadziwiająca, że tegoroczny remont miał być dla lokalnej społeczności rekompensatą za odłożoną w czasie kompleksową przebudowę ulicy. Ta była planowana jeszcze na ubiegły rok i poza wymianą asfaltu oraz remontem i uzupełnieniem chodników miała objąć m. in. odwodnienie drogi czy wykonanie nowego oświetlenia. Drogowcy unieważnili jednak ogłoszony wówczas przetarg z powodu zbyt wysokich ofert.

Najtańsza oferta, którą złożyło konsorcjum firm PBI Infrastruktura S. A. z Kraśnika oraz PBI WMB Sp. z o.o. z Sandomierza, była wyższa o zaledwie 50 tys. zł od założonego budżetu. Magistrat nie znalazł dodatkowych pieniędzy na ten cel, choć w przypadku innych inwestycji często decyduje się na dołożenie o wiele wyższych kwot.

Marek Kościuk

Do trzech razy sztuka

Okroją, ale zrobią

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie ogłosił już trzeci przetarg na remont ul. Sempołowskiej. W dwóch poprzednich oferty wykonawców oscylowały wokół kwoty 500 tys. zł, a na inwestycję przewidziano w budżecie 350 tys. zł.

Modernizacja ul. Sempołowskiej łączącej ul. Sławinkowską z ul. Jodłową to jeden z projektów wybranych do dofinansowania podczas głosowania ubiegłorocznego Budżetu Obywatelskiego. Zakłada on wymianę nawierzchni bitumicznej jezdni i ułożenie nowej kostki brukowej na chodnikach i zjazdach do posesji. Koszt prac skalkulowano na 350 tys. zł. Tymczasem zarówno w pierwszym, jak i w powtórzonym przetargu, najtańsze oferty opiewały na

blisko 500 tys. zł. Urzędnicy zapewniali, że nie rezygnują z tej inwestycji, ale jej zakres będzie musiał zostać ograniczony.

– W porozumieniu z autorem projektu zostanie zmieniony zakres prac i ogłoszone ponownie postępowanie przetargowe, w celu skutecznego wyboru wykonawcy – zapowiadała **Justyna Góźdz** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Zapowiadany nowy przetarg ZDiM ogłosił w ubiegłym tygodniu. Remont ograniczono do ok. 2/3 długości ulicy – prace mają objąć odcinek od ul. Sławinkowskiej do wysokości posesji Sempołowskiej 17. Otwarcie ofert zaplanowano na 17 września.

Marek Kościuk

Nowe znaki mają chronić przyteczne ssaki

Kierowcy uważajcie na jeże

Na ulicach Lublina pojawiły się ostatnio nowe, nietypowe znaki drogowe – „Uwaga jeże” Mają przypominać kierowcom o potrzebie większej ostrożności, w miejscach, gdzie najczęściej pojawiają się te zwierzęta, których wiele ginie pod kołami samochodów.

– Objęcie opieką jeży to kolejna inicjatywa miasta, która ma pozytywnie wpłynąć na utrzymanie bioróżnorodności na obszarze Lublina, gdzie spotkać możemy około 100 gatunków zwierząt. Zwrócenie uwagi kierowców na ich obecność poprzez umieszczenie znaków drogowych, ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa tych małych ssaków. Obecna wysoka aktywność jeży wynika z tego, że lato to czas intensywnego żerowania, przygotowujący je do hibernacji – mówi **Blanka Rdest-Dudak**, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin.

Inicjatywa w tym zakresie została ogłoszona przez lubelski Ratusz pod koniec kwietnia. Mieszkańcy zostali poproszeni o wskazanie magistratowi miejsc, gdzie te ssaki są szczególnie aktywne. Łącznie spłynęło kilkadziesiąt zgłoszeń. Na tej podstawie pracownicy WOŚ i Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością wytypowali kilkanaście miejsc



Znaki „Uwaga jeże” pojawiają się na ulicach: Janowskiej, Nałkowskich, Krężnickiej, Osmolickiej, Diamentowej, Zemborzyckiej, Dunikowskiego, Wojennej, Roztocze, Glinianej, Kazimierza Wielkiego, Leszczyńskiego, Czechowskiej, Popieluszki, Wojciechowskiej, Parysa, Lubartowskiej, Wyżynnej, Zbożowej, Willowej, Mickiewicza, Kosmowskiej, Kompozytorów Polskich, Koncertowej i Dożynkowej

wymagających dodatkowego oznakowania. Znak drogowy informacyjny funkcjonujący pod nazwą A-18f „Uwaga jeże” uzgodniono z policją. Następnie opracowano projekty stosownych zmian w organizacji ruchu dla konkretnych ulic.

Koszt zakupu i montażu znaków to niespełna 13 tys. zł.

Marek Kościuk

Prezentacja projektów VIII edycji BO, które pozytywnie przeszły ocenę formalną, cz. 2

Od zadaszonej sceny na Węglinie po dzielnicowe O!Siłki

Kontynuujemy prezentację projektów dzielnicowych, które pozytywnie przeszły ocenę i zostały poddane pod głosowanie, które odbędzie się w dniach 23 września – 10 października.

D-37. Zadaszona scena na Węglinie Północnym. Projekt jest kontynuacją i dopełnieniem zrealizowanego w 2019 r. zespołu boisk przy ul. Judyma, stanowiących wraz z DDK WĘGLIN centralną przestrzeń dla różnych form aktywności mieszkańców dzielnicy Węglin Płn. Projekt przewiduje zagospodarowanie placu z ławkami przeznaczony w planie zagospodarowania na amfiteatr przy ul. Judyma 1, poprzez: budowę stałej sceny o min. powierzchni 48m2 (8m x 6m) z obustronnymi aneksami komunikacyjnymi, schodkami oraz zapleczem o pow. ok. 14m2; budowę 2 pylonów betonowych, konstrukcji stalowej z rampami świetlnymi oraz pokryciem membraną o max. pow. 125m2; wykonanie stałego oświetlenia sceny. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-38. Remont ulicy Kawalerskiej wraz z elementami zagospodarowania (II etap). Projekt dotyczy wykonania remontu ulicy Kawalerskiej wraz z elementami jej zagospodarowania. Remont obejmuje powierzchnię asfaltową ulicy i parkingów z wymianą krawężników oraz wymianę chodników z płytek chodnikowych na kostkę brukową. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-39. Drzewa przyuliczne - zapomniany sojusznik. Projekt przewiduje zapobieganie degeneracji i obumieraniu przyulicznych dojrzałych drzew rosnących w dzielnicy Węglin Południowy poprzez ich leczenie i pielęgnację. Opieką objętych zostałoby ok. 240 drzew - w pierwszej kolejności byłyby to dojrzałe drzewa przy najbardziej ruchliwych ulicach dzielnicy: al. Kraśnickiej, ul. Roztocze, ul. Orkana oraz ul. Wielkopolskiej. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-40. Sygnał i SP 1 - wspólnie do celu. Projekt przewiduje budowę placu zabaw na terenie SP nr 1, a także powiększenie pow. treningowej boiska trawiastego głównego na stadionie Sygnału. W ramach zadania zakupiony będzie również dodatkowy sprzęt do pielęgnacji boiska wraz z garażem. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-42. Stojaki rowerowe w centrum Lublina. Projekt zakłada wykonanie stojaków rowerowych na placu przy fontannie na skrzyżowaniu ulic Okopowej i Narutowicza. Koszt po weryfikacji: 1 785 zł.

D-44. Pierwsze aktywne przejście dla pieszych w dzielnicy Sławin. Projekt przewiduje wyposażenie przejścia dla pieszych przy Zespole Szkół nr 12 przez ulicę Sławinkowską, koło ulicy Świerkowej, w czujniki ruchu wykrywające pieszego, zbliżającego się do przejścia i uruchamiające sygnały ostrzegawcze dla kierowców pulsujące w jezdni oraz lampy, dopóki pieszy nie opuści pasów. Koszt po weryfikacji: 52 500 zł.

D-45. Ogród Twórczości. To projekt stworzenia na terenie Szkoły Podstawowej nr 19 przy ul. Szkolnej 6 (Czwartek) przestrzeni dedykowanej najmłodszym i ich rodzicom, pełnej zieleni i obiektów prowokujących do twórczości i zabawy, inspirowanej sztuką. Miałyby powstać na niej, m.in: mobilne, modułowe siedziska czy stoliki, dające możliwość ustawiania ich wedle potrzeby (sali lekcyjnej, miejsca do spotkań, miejsca do odpoczynku); elementy do kreatywnej zabawy, takie, które prowadziłyby dzieci do odkrywania różnych nurtów i technik artystycznych; ściana edukacyjna, która miałaby służyć jako tablica do pisania i przyczepiania magnesowych elementów, ściana do zabawy kredą, czy do ekspozycji różnych treści informacyjnych; szlak dendrologiczny, edukacyjny zieleńiak z uprawą ziół i roślin zapachowych, ogród sensoryczny, ścieżka sensoryczna; poziomy plac zabaw. Koszt po weryfikacji: 124 780 zł.

D-46. Zielona siłownia - siłownia zewnętrzna z profesjonalnymi atlasami treningowymi. Projekt zakłada stworzenie przy ul. Siemiradzkiego profesjonalnej siłowni wyposażonej w zewnętrzne atlasy, posiadające aplikację wirtualnego trenera, która podpowie jak poprawnie z niego korzystać. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-47. O!Siłka - siłownia z wykorzystaniem zewnętrznych atlasów treningowych z systemem zmiennego obciążenia i aplikacją wirtualnego trenera. Siłownia miałaby powstać przy ul. Żeglarskiej 5 w dzielnicy Zemborzyce. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-48. O!Siłka - siłownia z wykorzystaniem zewnętrznych atlasów treningowych z systemem zmiennego obciążenia i aplikacją wirtualnego trenera. Siłownia miałaby powstać przy ul. Judyma 1 w dzielnicy Węglin Północny. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-49. O!Siłka - doposażenie siłowni o sprzęt z wykorzystaniem zewnętrznych atlasów treningowych z systemem zmiennego obciążenia i aplikacją wirtualnego trenera. Siłownia miałaby powstać przy Alei Kompozytorów Polskich 6a na Czechowie. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-50. Siłownia na świeżym powietrzu (plenerowa). Projekt zakłada powstanie 10-elementowej siłowni na świeżym powietrzu na niezagospodarowanym obszarze działki przy ul. Lwowskiej 11 (pomiędzy boiskiem do piłki nożnej i boiskiem wielofunkcyjnym typu orlik) administrowanej przez Zespół Szkół Odzieżowo - Włókienniczych. Koszt po weryfikacji: 153 510 zł.

D-51. Niezatapialni. Projekt zakłada zakup samochodu typu pick-up (220 tys. zł) umożliwiającego brodenie w wodzie o głębokości do 80 cm w zestawie ze skutermem wodnym (80 tys. zł) oraz platformą ratowniczą i wyposażeniem medyczno-ratowniczym. Taki zestaw służyłby ratowaniu osób kąpiących się lub przebywających nad Zelewem Sandomierskim. Koszt po weryfikacji: 345 000 zł.

D-54. Poprawa infrastruktury pieszej w Lublinie. Celem projektu jest poprawa wizerunku, bezpieczeństwa oraz komfortu życia w dzielnicy Dzieśiąta poprzez wyremontowanie chodnika na ul. Jana Kochanowskiego oraz ul. Piotra Ściegiennego. Koszt po weryfikacji: 349 125 zł.

D-55. Bronowickie parkowanie. Realizacja projektu obejmuje wykonanie parkingu dla mieszkańców ulic Chełmskiej i Podlaskiej w Lublinie. Koszt po weryfikacji: 300 000 zł.

D-56. Teren rekreacyjno - sportowy dla mieszkańców dzielnicy Głusk. Celem projektu jest budowa na terenie dzielnicy Głusk, przy ul. Głuskiej 3a, obiektu rekreacyjno-sportowego, w tym skateparku. Koszt po weryfikacji: 236 200 zł.

D-57. O!Siłka - doposażenie siłowni z wykorzystaniem zewnętrznych atlasów treningowych z systemem zmiennego obciążenia i aplikacją wirtualnego trenera. Siłownia miałaby powstać w dzielnicy Kalinowszczyzna przy ul. Lwowskiej 17. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-58. O!Siłka - doposażenie siłowni o sprzęt z wykorzystaniem zewnętrznych atlasów treningowych z systemem zmiennego obciążenia i aplikacją wirtualnego trenera. Siłownia miałaby powstać w pobliżu ul. Dziewanny w dzielnicy Konstantynów. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

D-59. O!Siłka - doposażenie siłowni o sprzęt z wykorzystaniem zewnętrznych atlasów treningowych z systemem zmiennego obciążenia i aplikacją wirtualnego trenera. Siłownia miałby powstać przy ul. K. Jagiellończyka w dzielnicy Dzieśiąta. Koszt po weryfikacji: 350 000 zł.

Kolejne projekty w następnym numerze „Nowego Tygodnia”. **Opr. ZM**



Skwer jest w opłakanym stanie, ale jest szansa na zmianę

ne zanieczyszczenia – zapowiada **Justyna Góźdz** z Urzędu Miasta Lublin.

Urzędnicy potwierdzają także konieczność remontu schodów oraz zasadność ustawienia tu ławek i koszy na śmieci. W tym wypadku konieczne jest jednak pozyskanie dodatkowych środków finansowych z budżetu państwa.

– W sprawie ewentualnego remontu schodów, jak również ustawienia ławki i koszy na śmieci, miasto wystąpi z prośbą do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego o przyznanie środków na realizację tych zadań. Dalsze działania są uzależnione od decyzji LUW – dodaje **Justyna Góźdz**.

Marek Kościuk



Nowy zakład Laboratoria Natury to nie tylko nowoczesne linie produkcyjne, ale również specjalistyczne laboratoria

Laboratoria Natury już oficjalnie przy ul. Józefa Franczaka „Lalka” na Felinie

Zdrowe czekoladki i nie tylko

Laboratoria Natury, spółka działająca na międzynarodowym rynku farmaceutycznym, oficjalnie otworzyła w czwartek w Lublinie swój nowy zakład. Pracę przy produkcji suplementów diety znalazło tu 85 osób. Docelowo, jak zapowiada Sylwia Tandejko, prezes zarządu firmy, zatrudnienie wzrośnie do ponad setki.

Nowa fabryka, zlokalizowana na terenie specjalnej strefy ekonomicznej przy ul. Józefa Franczaka „Lalka” na Felinie, wyposażona jest w innowacyjne linie do produkcji syropów, kropli, żelków pektynowych oraz form czekoladowych. Oprócz hal produkcyjnych, powstały tu także: przestrzeń do prac badawczo-rozwojowych, specjalistyczne laboratorium, biura oraz magazyn wysokiego składowania. Budynek powstał dwa lata temu, ale dopiero teraz można mówić o pełnym uruchomieniu produkcji. Choć w 2020 roku na przeszkodzie stanęła pandemia, to w ostatnich miesiącach z sukcesem zakończono wszystkie niezbędne próby produkcyjne, badania wdrożeniowe i tzw. testy stabilnościowe.

Jeszcze kilka lat temu spółka Laboratoria Natury zajmowała mniejsze budynki w Lublinie przy ul. Rapackiego i ul. Zawieprzkiej. Głównym obszarem działalności były wtedy ziołowe syropy i soki, m.in. z aloesu. Przełomem w rozwoju firmy był rok 2011, kiedy to do przedsiębiorstwa dołączył izraelski inwestor, firma Maabarot Products Ltd. W skład holdingu wchodzi obecnie sześć firm: Altman Health, Biopet, Halavit, Anlit, Laboratoria Natury (Polska) i Algaia (Francja), Biopet (Turcja), które zatrudniają łącznie ponad 500 pracowników i generują obrót w wysokości ponad 150 mln euro rocznie. Maabarot od ponad 60 lat specjalizuje się w zakresie technologii odżywiania dzieci, produkcji zdrowej żywności oraz suplementów diety. Wejście Maabarot do Laboratoriów Natury wiązało się

nie tylko z wsparciem kapitałowym, ale także udostępnieniem izraelskiego know-how.

– Rozbudowany zakład umożliwia nam dalszy, globalny rozwój i umacnia naszą pozycję na rynku. Większa powierzchnia, nowe laboratorium i specjalistyczne maszyny dają szansę na produkcję unikalnych w skali międzynarodowej form, których wytwarzanie w poprzedniej lokalizacji było niemożliwe. Są to m.in. probiotyki w formach olejowych oraz w przyjaznej dla dzieci formie funkcjonalnych czekoladek bezcukrowych. Cieszę się, że to właśnie w Lublinie możemy nadal się rozwijać, a miasto i jego przedstawiciele tworzą bardzo dobrą atmosferę dla biznesu – podkreśliła podczas oficjalnego otwarcia Sylwia Tandejko, prezes zarządu spółki.

Dzięki nowej inwestycji za ponad 50 milionów zł Laboratoria Natury zwiększyły gamę wytwarzanych produktów. Dziś są to syropy dla dzieci i dorosłych, krople, trany, toniki, napoje funkcjonalne oraz żelki pektynowe. Spółka specjalizuje się w rozwijaniu produktów typu clean label (tzw. czysta etykieta), co oznacza, że produkty te nie zawierają żadnych konserwantów, sztucznych barwników i aromatów. To jednak, co wyróżnia lubelską spółkę, jest stworzenie w nowym zakładzie specjalnej strefy do produkcji wyrobów LLP (ang. Long Life Probiotics) zawierających żywe kultury bakterii z wydłużonym do 24 miesięcy okresem zachowania deklarowanej zawartości probiotyków.

– Nowy zakład produkcyjny otwiera przed nami wiele nowych opcji rozwoju – podkreśliła obecna na otwarciu Efrat Gilat, prezes Maabarot Products Ltd. – Na tym etapie chcemy ciągle rozbudowywać zakres naszej produkcji i zwiększać grono zadowolonych odbiorców. Już dziś eksportujemy z Lublina produkty na rynki całej Unii Europejskiej, Bliskiego Wschodu, w tym Izraela, Azji Pacyficznej, Stanów Zjednoczonych i Afryki. Spółka jednak w dalszym ciągu chce prowadzić ekspansję zagraniczną, a budowa zakładu ma właśnie umożliwić zdobywanie rynku kolejnych krajów na całym świecie – dodała Efrat Gilat. BS

Tu, gdzie matura spotyka się ze studiami

Ruszyły zapisy na Salon Maturzystów

16 września odbędzie się Lubelski Salon Maturzystów, organizowany przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy”. Uczniowie będą mogli zapoznać się z tajnikami matury 2022, ofertą edukacyjną poszczególnych uczelni oraz zasadami przyjęć na studia w przyszłym roku. Właśnie ruszyły zapisy na to wydarzenie, które w tym roku odbędzie się w formule online.

Do egzaminu maturalnego w 2022 roku przystąpi ok. 270 tys. uczniów, którzy w przedostatniej klasie stracili prawie cały rok tradycyjnej nauki, a także kilka miesięcy w roku wcześniejszym. Nowy model nauczania w formie hybrydowej z pewnością może się odbić na wynikach ich egzaminów, dlatego tak istotne jest odpowiednie przygotowanie i zaangażowanie już od pierwszego miesiąca obecnego roku szkolnego.

Program merytoryczny najbliższego

Salonu Maturzystów obejmuje wykłady ekspertów maturalnych i porady doradców edukacyjno-zawodowych, a w wydzielonej części targowej na wirtualnych stoiskach zaprezentują się szkoły wyższe. Będzie również możliwość interaktywnych spotkań ze studentami najpopularniejszych kierunków studiów. Zapisy na to wydarzenie rozpoczęły się 1 września na stronie: www.salonmaturzystow.pl. Dzięki tym wszystkim spotkaniom uczniowie będą mogli zapoznać się z wymaganiami rekrutacyjnymi i zacząć odpowiednio przygotowywać się do majowych egzaminów.

Partnerami Salonu są okręgowe komisje egzaminacyjne (OKE), kuratoria oświaty i wiodące polskie uczelnie. Patroni honorowi to: minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek oraz przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich prof. Arkadiusz Mężyk. MG

ŚWIDNIK. Sodowe lampy odchodzą do lamusa

Świdnik oświetli tysiąc ledów

Od ubiegłego tygodnia w Świdniku trwają prace związane z wymianą ulicznego oświetlenia na energooszczędne. W sumie w mieście pojawi się tysiąc nowych lamp. Będą tańsze w utrzymaniu i zdalnie sterowane.

Jeszcze w 2019 roku miasto Świdnik przystąpiło do promującego niskoemisyjność unijnego programu, realizowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. Uchwała podjęta w tej sprawie zobowiązała władze miasta do ubiegania się o dofinansowanie na modernizację istniejącego oświetlenia na energooszczędne.

Kiedy w 2020 r. opublikowano listę gmin, które otrzymały dofinansowanie z tego programu, Świdnika początkowo na niej nie było. Projekt trafił na listę rezerwową, ale finalnie okazało, że przetargi przyniosły oszczędności i na dofinansowanie „załapie się” także Świdnik.

W ubiegłym tygodniu ruszyły prace związane z modernizacją ulicznego oświe-

lenia. Ich wykonawcą jest firma Anmax Marek Młodnicki z Bełżyc. Dokładnie 1001 istniejących opraw sodowych zostanie zastąpiona lampami LED, o wiele bardziej ekonomicznymi. Ponadto w ramach projektu wymienione zostaną zniszczone słupy oświetleniowe, w sumie 138, a w 51 szafkach oświetlenia ulicznego zamontowany zostanie zdalny system inteligentnego sterowania oświetleniem z transmisją danych. Umożliwi on kontrolę nad czasem świecenia lamp poprzez zdalne ustawienie zegara astronomicznego, kontrolę zużycia energii, oszczędności w zużyciu energii poprzez redukcję mocy oraz skuteczniejszą konserwację lamp.

Nowe lampy zostaną zamontowane w różnych punktach miasta, głównie w centrum i obszarze wskazanym w Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta na lata 2016-23 (m.in. ul. Strażacka, Niepodległości, Wyszyńskiego, Norwida, Okulickiego, skwer przy kinie), a także na m.in. Reymonta, Głowackiego, Kasperka,

Świerkowej czy Modrzewiowej.

Prace powinny zostać wykonane najpóźniej do końca roku, choć magistrat nie wyklucza, że uda się je zakończyć wcześniej. Ich koszt to ponad 1,4 mln zł.

– Korzyści płynących z tej inwestycji jest naprawdę wiele – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. – To nie tylko lepsza jakość oświetlenia, ale również system zdalnego sterowania i mniejsze koszty. Zdajemy sobie sprawę, że są jeszcze w Świdniku miejsca, które również wymagałyby wymiany oświetlenia bądź słupów oświetleniowych, np. al. Lotników Polskich. Znajdujące się tam latarnie nie należą jednak do nas, ale PGE. Prowadzimy rozmowy dotyczące ich przejęcia. Nie są to łatwe negocjacje, jednak chcielibyśmy, aby w przyszłości to miasto miało nadzór nad oświetleniem głównych ulic. Chodzi nie tylko bezpieczeństwo i jakość tego oświetlenia, ale również względy estetyczne.

(w)

TEKST ZEWNĘTRZNY

Dni Otwarte Funduszy Europejskich 2021

Chcesz dowiedzieć się, jakie realne efekty dają inwestycje z udziałem środków unijnych? A może chcesz sam zobaczyć osobiście lub w formie on-line projekt z Twojej okolicy, jaki zrealizowany został właśnie dzięki środkom europejskim? Już teraz zapraszamy do udziału w obchodach VIII edycji Dni Otwartych Funduszy Europejskich (DOFE), które odbędą się 17-19 września br.

Konkursy w ramach DOFE

Wrześniowe wydarzenie będzie tak naprawdę finałem akcji Dni Otwartych, bo już znacznie wcześniej w województwie lubelskim rozpoczęły się przedsięwzięcia z nim związane, m.in. konkurs plastyczny skierowany do uczniów klas I-VIII z województwa lubelskiego, w którym wyłonieni zostali laureaci (więcej o tym pisaliśmy na stronie rpo.lubelskie.pl) oraz konkurs fotograficzny dotyczący tego, jak Fundusze Europejskie są w naszym regionie wydatkowane, który będzie trwał prawie cały wrzesień.

– To wyjątkowy czas podsumowań i inspiracji. Widzimy, jak z roku na rok Fundusze Europejskie zmieniają nasze województwo i okolicę, w której żyjemy. Dni Otwarte uświadamiają nam nie tylko, jak wiele już udało się osiągnąć, ale też jak dużo pracy jest jeszcze przed nami – podkreśla Jarosław Stawiarski, Marszałek Województwa Lubelskiego.

W tym roku, ze względu na koronawirusa, Dni Otwarte Funduszy Europejskich będą miały formę hybrydową.

– Nie zamykamy jednak możliwości tradycyjnego kontaktu. Wielu Beneficjentów

Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego zaprosiło bowiem swoich sąsiadów do odwiedzenia ich firm czy instytucji. Chętni będą mogli na żywo zobaczyć efekty wydatkowania unijnych pieniędzy – podkreśla marszałek Jarosław Stawiarski, który w drugim dniu wydarzeń, tj. 18 września spotka się z pracownikami służb medycznych, instytucji oraz firm z regionu, by docenić ich ciężką pracę w trakcie pandemii COVID-19, a także podkreślić faktyczny wkład Funduszy Europejskich w walkę z pandemią koronawirusa. Medycy, instytucje oraz firmy z naszego regionu, którzy w walce z koronawirusem wyróżnili się w sposób szczególny, otrzymają m.in. Medale Pamiątkowe Województwa Lubelskiego. Relacje z tego wydarzenia będzie można obejrzeć w regionalnej telewizji.

DOFE to niezwykle ważny wymiar akcji, bo uświadamiający, jak Fundusze Europejskie pomogły sprawniej walczyć z pandemią, m.in. poprzez doposażanie placówek medycznych w profesjonalny sprzęt i środki ochrony osobistej dla medyków stojących na pierwszej linii frontu walki z COVID-19. To także podkreślenie wzmoc-

nienia służb medycznych i ich otoczenia oraz stworzenie odpowiednich warunków pracy w sytuacji wystąpienia koronawirusa dzięki środkom unijnym.

Zobacz więcej dzięki DOFE

Oprócz wyżej wymienionych przedsięwzięć, w trakcie Dni Otwartych Funduszy Europejskich, będzie możliwość spotkania się (zarówno on-line jak i osobiście) z przedsiębiorcami z naszego regionu, którzy rozwijają swoje firmy właśnie dzięki unijnemu dofinansowaniu.

– Beneficjenci biorący udział w tak dużej akcji wzmacniają swój biznesowy czy instytucjonalny wizerunek, stając się swoistymi ambasadorami marki Fundusze Europejskie. To także podkreślenie wymiaru regionalnego, jeśli chodzi o korzystanie z funduszy unijnych – podkreśla Anna Brzyska, Dyrektor Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym.

Wiecej o inwestycjach z UE

Wykorzystanie funduszy unijnych możemy zobaczyć także m.in. w zrewitalizowanych parkach, w szkołach, w których nie tylko odnowiono budynki, ale też zakupione zostało nowoczesne wyposażenie i pomoce naukowe. Świadczą o tym tablice informujące o unijnym źródle finansowania, które znajdziemy w najmniejszych nawet miejscowościach naszego województwa. Są przy drogach, ścieżkach rowerowych, w żłobkach, przedszkolach czy muzeach. – Warto podkreślić też, że cyfryzacja jest istotnym elementem codziennego funkcjonowania, a pandemia koronawirusa pokazała, że potrzeba właśnie takich rozwiązań i dzięki wsparciu ze środków unijnych powstają usługi, które pozwalają nam załatwić coraz więcej spraw bez wychodzenia z domu – wylicza dyrektor Anna Brzyska. Pamiętajmy, że środki unijne odnajdziemy w setkach firm, instytucji czy placówek, które udało się założyć, unowocześnić czy rozwinąć właśnie dzięki tym funduszom. Zwróćmy także uwagę na to, że miliony złotych z Funduszy Europejskich pomogły wielu firmom przetrwać kryzys wywołany przez pandemię. Dni Otwarte Funduszy Europejskich, to okazja, aby pokazać jak wiele, nie tylko w całej Polsce, ale i w naszym regionie zmieniły środki unijne.

Szczegółowe informacje o Dniach Otwartych Funduszy Europejskich dostępne są na stronie rpo.lubelskie.pl w zakładce DOFE oraz na stronie dniotwarte.eu.



Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

NASZ PATRONAT. Bronowice i Węglin zapraszają

Będzie się działo!

Już w najbliższy weekend, 10 i 12 września w Lublinie odbędzie się IV Ogólnopolski Lubelski Jarmark Bronowicki! Wydarzeniu towarzyszyć będą imprezy patriotyczne, kulturalne i sportowe. Na scenie zaprezentują się między innymi uwielbiane przez fanów zespoły: Piękni i Młodzi, Defis oraz Baflo. Z kolei Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Węglin Północny” zaprasza w najbliższą sobotę, 11 września, na festyn XX Osiedlowy Dzień Węgliną, który w godzinach 17-22 odbędzie się na boisku przy ul. Judyma 1.

Organizatorem IV Ogólnopolskiej Gali - Lubelskiego Jarmarku Bronowickiego są Społeczny Komitet Organizacyjny, Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina – Bronowice, Rada i Zarząd Dzielnicy Bronowice oraz Parafia pw. Świętego Krzyża w Lublinie.

– To kolejne wielkie wydarzenie, które przygotowujemy dla naszej bronowickiej społeczności, mieszkańców Lublina i województwa lubelskiego. Pragniemy nim uczcić 105. rocznicę przyłączenia wsi Bronowice do Lublina, 100-lecie lotu pierwszego samolotu wyprodukowanego w Zakładach Mechanicznych Plage – Łaskiewicz na lubelskich Bronowicach, a także beatyfikację kardynała Stefana Wyszyńskiego, który gdy był biskupem lubelskim głosił na naszej dzielnicy piękne, patriotyczne kazania – mówi **Andrzej Szyszko**, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice.

Organizatorzy pierwszego dnia zapraszają na tereny sportowe przy SP nr 33 przy ul. Pogodnej 19. Od godziny 11:30 występy artystyczne prezentować będą dzieci i młodzież z przedszkoli, szkół i wyższych uczelni. Główne uroczystości z udziałem przedstawicieli władz centralnych, parlamentarzystów oraz władz samorządowych rozpoczyna się o godz. 16:30. – Wyróżnimy instytucje i osoby wspierające rozwój dzielnicy Bronowice, Lublina

i województwa lubelskiego. Nie zapominamy także o 100-leciu najstarszego klubu naszego miasta – Lublinianki. Podczas naszej imprezy uhonorujemy byłych koszykarzy tego klubu – mówi Andrzej Szyszko.

W ramach IV Ogólnopolskiej Gali – Lubelskiego Jarmarku Bronowickiego w piątek w godz. 10:30 – 16 na Orliku przy ul. Łabędziej 2 odbędzie się Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej w kategorii dzieci i młodzieży, nad którym honorowy patronat objęli Polski Związek Piłki Nożnej, Lubelski ZPN oraz Władysław Żmuda, najlepszy w historii piłkarz Lubelszczyzny, wybrany do „11” stulecia PZPN. Ponadto w imprezach towarzyszących w godz. 15 – 18 Fundacja Lotniczy Lublin przypomni pierwszy lot polskiego samolotu wyprodukowanego przez fabrykę Plage - Łaskiewicz na lubelskich Bronowicach sprzed 100 laty. Lotnicza Akademia Wojskowa z Dębina zaprezentuje swoją ofertę i... najnowszy symulator lotów. Dzięki Muzeum Sił Powietrznych będzie można zapoznać z historią polskiego lotnictwa m.in. zobaczyć makietę samolotów itp.

Garnizon Lubelskiej Policji oraz Straży Pożarnej zaprosi do zapoznania się z najnowszym sprzętem, którym dysponują obie służby. Nie lada gratką będzie symulator dachowania, który udostępni Wojewódzki Ośrodek Ruchu



Na Bronowicach zaprezentują się między innymi uwielbiane przez fanów zespoły: Piękni i Młodzi, Defis oraz Baflo

Drogowego. Z kolei Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji zaproponuje uczestnikom gali bezpłatnie przeprowadzenie badań medycznych: pomiar ciśnienia krwi, poziomu cukru itp., a młodzież z Zespołu Szkół LIDER w Lublinie zaprosi do degustacji przygotowanych przez siebie smakołyków. - Oczywiście na koniec pierwszego dnia czekać nas będzie nas prawdziwa muzycznotaneczna uczta z gwiazdami muzyki disco-polo. Na scenie zaprezentują się uwielbiane przez fanów zespoły: Piękni i Młodzi, Defis oraz Baflo – dodaje prezes Szyszko.

12 września organizatorzy IV Gali zapraszają o godzinie 12 do odnowionego po pożarze kościoła pw. Świętego Krzyża przy ul. Pogodnej 7, by wspólnie przeżywać historyczne wydarzenie, jakim będzie beatyfikacja Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

XX Osiedlowy Dzień Węgliną

Z kolei w najbliższą sobotę w godz. 17-22 na boisku przy ul. Judyma 1 odbędzie się XX Osiedlowy Dzień Węgliną. W programie imprezy m.in. koncert Mateusza Dąbrowskiego i zespołu Kasia i Tomek, wręczenie panu Waldemarowi Turczyniakowi honorowego wyróżnienia „Godność Czyniącego Dobro” przyznawanego przez Radę Dzielnicy Węglin Północny, mini recital zespołu chórального Bello Canto, spektakl kabaretowy „Wspomnienia czar” w wykonaniu Amatorskiego Teatru Towarzyskiego, koncert zespołu rockowego Machina, projekcja filmu „Brzdąc”, reż. Charlie Chaplin z oprawą muzyczną w wykonaniu zespołu Oranżada. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Węglin Północny”, a jego partnerami: BKS Lublin, DDK „Węglin” i Rada Dzielnicy Węglin Północny.

–Uroczystości ze Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie śledzić będziemy na ogromnym telebimie. Po ich zakończeniu, w asyście orkiestry dętej z Szastarki, przejdziemy na skwer Prymasa Tysiąclecia przy ul. Droga Męczenników Majdanka 22-24 w Lublinie,

gdzie przed rokiem dzięki ofiarności mieszkańców dzielnicy, miasta i województwa ufundowany został pomnik kardynała Stefana Wyszyńskiego, uważany za jeden z najpiękniejszych. Serdecznie zapraszam – kończy Andrzej Szyszko.

BS

ŚWIDNIK. Przyciągnąć młodzież

Fantastycznie w bibliotece

– **Cyberpunk, Lem-influencer i silne kobiety z powieści science fiction – to tylko część tematów poruszanych podczas spotkań z cyklu „Biblioteka 2077”. Odbývają się one w ramach projektu, na który świdnicka ksiąŜnica otrzymała wsparcie z ministerstwa kultury, i którego celem jest zachęcenie młodzieży do sięgania po lekturę. Kolejne spotkania odbędą się w tym miesiącu.**

Nazwa projektu nie jest przypadkowa. Nawiązuje do gry komputerowej „Cyberpunk 2077”, która miała premierę w ubiegłym roku i zyskała dużą popularność wśród młodzieży i nie tylko. – Wspólnie z naszymi młodymi przyjaciółmi z Dyskusyjnego Klubu Książki pomyśleliśmy, że fajnie

byłoby zrobić coś „cyberpunkowego”. Cyberpunk kojarzy się z literaturą fantastyczną, postapokaliptyczną, z science fiction, a że mamy rok Lema, udało nam się to wszystko zgrabnie połączyć w projekcie „Biblioteka 2077”. Projekt promuje szeroko pojętą literaturę fantastyczną. Jest dedykowany młodzieży w wieku 15+, górnej granicy wiekowej nie ma; osoby dorosłe, zainteresowane tą tematyką są zawsze mile widziani na naszych spotkaniach – mówi **Dorota Ciocek**, kierownik oddziału dla dzieci Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku.

„Biblioteka 2077” to cykl spotkań, których celem jest zachęcanie młodzieży do sięgania po lekturę. Dwa z pięciu zaplanowanych spot-

kań odbyły się jeszcze przed wakacjami. Podczas pierwszego z nich rozmawiano o cyberpunkowych trendach w kulturze i literaturze młodzieżowej. Była mowa m.in. o filmach, serialach i grach, które zachęcają młodzież do sięgania po książki oparte na ich motywach. Drugie spotkanie - adresowane już do szerszego grona – poświęcono panom w bibliotece. Zastanawiano się m.in. nad tym, czym kierują się mężczyźni wybierając książki, jakie lektury lub inne wydawnictwa im proponować i jak zachęcać ich do czytelnictwa. Przed nami trzy kolejne spotkania. Najbliższe, zaplanowane na 7 września, o obiecującym tytule „What would Katniss do?”, będzie nawiązywać do „Igrzysk śmierci”. – Spró-

bujemy odpowiedzieć na pytanie, co w danej sytuacji zrobiłaby Katniss, czyli bohaterka tej książki. Będziemy promować literaturę dla dziewczyn i kobiet; literaturę o silnych dziewczynach, o pokonywaniu problemów i własnych słabości, o opiekuńczości, siostrzeństwie i odpowiedzialności. Takie tematy bardzo często pojawiają się w literaturze fantastycznej, a bohaterki, gdy trzeba, potrafią podnieść pięść jak w „Mrocznych umysłach” i powiedzieć: „Damy radę”. Zapraszamy panie w różnym wieku – zachęca D. Ciocek.

Kolejne ze spotkań będzie poświęcone technologii VR, czyli wirtualnej rzeczywistości. Odbędzie się w formie warsztatów dla uczniów szkół średnich. Młodzież będzie

mogła m.in. skorzystać z konsoli playstation i gogli, które pozwolą przenieść się do świata VR.

Ostatnie ze spotkań (30 września), pod tytułem „Lem – influencer wszechczasów” będzie poświęcone Stanisławowi Lemowi. Uczestnicy dowiedzą się jak wiele z obecnych zjawisk społecznych i technologicznych przewidywał najpopularniejszy polski twórca science fiction.

Zaplanowane na 7 i 30 września spotkania odbędą się o godz. 17, jeśli pogoda dopisze, w Zaułku Poetów, jeśli nie w galerii MPBP.

Program „Biblioteka 2077” jest dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, w ramach Funduszu Promocji Kultury. (w)

ŚWIDNIK. Sezon artystyczny czas zacząć

Jest w czym wybierać

Taniec, teatr, albo warsztaty plastyczne - w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku ruszają zapisy na zajęcia w nowym sezonie artystycznym. Do wyboru jest ponad 30 grup przeznaczonych dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

– Obok kontynuacji zajęć muzycznych, tanecznych, teatralnych, plastycznych, ruchowych czy hobbystycznych nasza oferta wzbogaciła się o całkiem nowe propozycje. Wśród nowości należy wymienić disco dance/Freestyle, step, warsztaty rękodzieła, plastykę sensoryczną oraz warsztaty pisania ikon. Nowością są również zajęcia z capoeiry – swoistego połączenia tańca, muzyki, rytmu, sztuki walki, samoobrony,

gimnastyki i akrobatyki – zachęcają pracownicy MOK-u.

W sumie mieszkańcy Świdnika i okolic mają do wyboru ponad 30 grup. Wśród nich są m.in. Zespół Tańca Nowoczesnego „FUX”, Modern Balet, Pracownia Ceramiczna „Anima art”, Grupa Plastyczna „Pod błękitną paletą”, Teatr Puk-Puk; są również zajęcia zumbi, pilates, joga, Klub szachowy Huzar, robotyka czy programowanie w Minecraft.

W związku z obowiązującymi przepisami sanitarnymi ilość miejsc na poszczególne zajęcia jest ograniczona. W poszczególnych salach, stosownie do wytycznych dotyczących zajęć edukacyjnych oraz zajęć ruchowych i artystycznych, (w)

wprowadzone zostały limity osób. W zajęciach organizowanych przez MOK mogą uczestniczyć wyłącznie osoby bez objawów sugerujących infekcję dróg oddechowych. Wzrunkiem uczestnictwa w zajęciach jest również złożenie na pierwszych zajęciach oświadczenia o braku oznak zakażenia i nieprzebywaniu w kwarantannie bądź izolacji.

Szczegóły dotyczące zapisów, cennik i harmonogram zajęć oraz wszystkie wytyczne Covid-19 dostępne są na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku w zakładce „Zespoły artystyczne” mok.swidnik.pl/centrum-kultury/zespoły-artystyczne. (w)

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
6 września (poniedziałek) Kraina smoków 14:15, Ella Bella Bingo 15:00, Mistrz 16:00, 18:15, Lassie, wróć! 16:30, Zupa nic 17:45, 20:15, Annette 19:45
7 września (wtorek) Kraina smoków 14:15, Ella Bella Bingo 15:00, Zupa nic 16:00, 20:15, Lassie, wróć! 16:30, Transmisja koncertu Andre Rieu. Znowu razem! 18:00, Mistrz 18:15, 20:30
8 września (środa) 18. Europejski Festiwal Filmowy „Integracja ty i ja” 11:00, Kraina smoków 14:15, Ella Bella Bingo 15:00, Mistrz 16:00, 18:15, Lassie, wróć! 16:30, Zupa nic 17:45, 20:15, Annette 19:45
9 września (czwartek) 18. Europejski Festiwal Filmowy „Integracja ty i ja” 11:00, Kraina smoków 14:15, Lassie, wróć! 14:15, Mistrz 16:00, Zupa nic 17:45, 20:30, Jutro czeka nas długi dzień 18:00, Annette 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
6 września (poniedziałek) Psi Patrol Film 14:00, 18:00, Zupa nic 16:00, After. Ocal mnie 19:50
7 września (wtorek) Psi Patrol Film 14:00, 18:00, Zupa nic 16:00, After. Ocal mnie 19:50
8 września (środa) Psi Patrol Film 14:00, 18:00, Zupa nic 16:00, After. Ocal mnie 19:50
9 września (czwartek) Psi Patrol Film 14:00, 18:00, Zupa nic 16:00, After. Ocal mnie 19:50
10 września (piątek) Psi Patrol Film 14:00, 16:00, After. Ocal mnie 17:50, Teściowie 20:00
11 września (sobota) Psi Patrol Film 14:00, 16:00, After. Ocal mnie 17:50, Teściowie 20:00
12 września (niedziela) Psi Patrol Film 14:00, 16:00, After. Ocal mnie 17:50, Teściowie 20:00

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
6 września (poniedziałek) Furia 19:00
7 września (wtorek) Zappa 20:15
9 września (czwartek) Film balkonowy 20:00
10 września (piątek) Stambuł bez smyczy 16:00, Ucieczka na srebrny glob 19:00
11 września (sobota) Jacinta 15:00, Tysiące małych ran 17:15, Bruce Lee. Bądź jak woda 21:15
12 września (niedziela) Jeszcze nie dziś 14:00, Tańcząca z rekinami 16:00, Polaków Portret Własny 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
9 września (czwartek) Tramwaj zwany pożądaniem godz. 19:00
10 września (piątek) Tramwaj zwany pożądaniem godz. 19:00



Po niemal roku na scenę Osterwy powraca „Tramwaj zwany pożądaniem” w reżyserii Kubu Kowalskiego. A na deskach teatru wystąpią Justyna Janowska, Marta Ledwoń, Edyta Ostojak, Jolanta Rychłowska, Daniel Dobosz, Maciej Grubich, Krzysztof Olchawa, Daniel Salman i Marek Szkoda

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
8 września (środa) Słowik i babka natura godz. 11:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
Brak wydarzeń.

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Brak wydarzeń.

FILHARMONIA LUBELSKA
10 września (piątek) Koncert Symfoniczny – Mistrzowski Kurs Organowy godz. 19:00
12 września (niedziela) Uważne śpiewogrąjki – „Z muzyką na start” godz. 9:30, 11:00

WYMOGI SANITARNE

Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe świdnickich samorządowców za 2020 rok, cz. III

Co ma prezes, dyrektor, kierownik?

Kontynuujemy cykl, w którym prezentujemy oświadczenia majątkowe. Tym razem kolej na dyrektorów świdnickich placówek oświatowych, prezesów miejskich spółek oraz szefów innych miejskich jednostek organizacyjnych.

Piotr Bogusz, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Świdniku, zgromadził na koncie 145 tys. zł i 2,1 tys. USD. Ma dwa mieszkania: 63 mkw. o wartości 250 tys. zł i 47 mkw. o wartości 286 tys. zł. I nieruchomości, i oszczędności stanowią małżeńską wspólnotę majątkową. Ma także gospodarstwo rolne o wartości 30 tys. zł (majątek odrębny). Dochód z tytułu umowy o pracę w 2020 r. - 130,8 tys. zł.

Jerzy Irsak, prezes świdnickiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek, zaoszczędził 295 tys. zł. Ma dom o pow. 199 mkw., którego wartość szacuje na 950 tys. zł oraz działki 287 mkw. i 450 mkw. o wartości 750 tys. zł. Jako prezes miejskiej spółki zarobił w ubiegłym roku 194 tys. zł. Dochód z najmu nieruchomości 154,6 tys. zł. Ma dwa auta: Volvo z 2017 r. i Audi A3 z 2013 r. Spłaca kredyt w wysokości 180 tys. zł. Podany w oświadczeniu majątek stanowi małżeńską wspólnotę majątkową.

Piotr Jankowski, dyrektor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej i rzecznik prasowy Portu Lotniczego Lublin, zgromadził na koncie 110 tys. zł (małżeńska wspólnota majątkowa). Ma dom o pow. 170 mkw. i wartości 650 tys. zł. Inne nieruchomości: działka, na której stoi dom (0,12 ha), grunty orne 0,72 ha - 70 tys. zł, grunty orne 0,20 ha o wartości 50 tys. zł, grunty orne z domem letniskowym - 0,20 ha - 100 tys. zł. Jako szef MPBP w Świdniku zarobił w ubiegłym roku 97,8 tys. zł, umowy zlecenia - 36,6 tys. zł. Ma motocykl Simson Awo z 1959 r., samochód Toyota Yaris z 2007 r. Spłaca kredyt na budowę domu. Na koniec ubiegłego roku do spłaty pozostało ok. 59 tys. CHF. Cały majątek stanowi małżeńską współwłasność.

Beata Kowalczyk, dyrektor Zespołu Przedszkoli nr 2 w Świdniku, odłożyła 48 tys. zł. Ma dom (pow. 128 mkw.), którego wartość wycenia na 440 tys. zł oraz mieszkanie o pow. 54 mkw. i wartości 200 tys. zł. Jako dyrektor zarobiła w ubiegłym roku 95,6 tys. zł, umowa zlecenia - 610 zł, inne źródła - 1,7 tys. zł. Auto: Ford Kuga z 2012. Spłaca kredyt na zakup działki 45,7 CHF. Cały majątek wchodzi w skład małżeńskiej wspólnoty majątkowej.

Mirosław Król, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Świdniku, ma dom o pow. 150 mkw. i wartości około 500 tysięcy złotych. Inne nieruchomości to działka rolno-budowlana (0,33 ha) o wartości 60 tys. zł. Dochody: z tytułu zatrudnienia 123,1 tys. zł, dieta radnego rady powiatu 22,5 tys. zł. Samochód: Opel Meriva z 2006 r. o wartości ok. 10 tys. zł. Spłaca kredyt mieszkaniowy - kwota do spłaty 226,5 tys. zł, pożyczka gotówkowa - kwota do spłaty 18,6 tys. złotych. Majątek stanowi małżeńską wspólnotę majątkową.

Marek Kwieciński, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdniku, ma na koncie około 150 tysięcy złotych. Dochody za 2019 rok - 121 tysięcy złotych. Auto - Mercedes CDI z 2010 r. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

Andrzej Mańka, przewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego, a także dyrektor miejskiego Centrum Usług Społecznych (wcześniej Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej), ma dom o pow. 169 mkw., którego wartość szacuje na 600 tys. zł. Działkę, na której położony jest dom (16 a) wycenia na 150 tys. zł. Inne nieruchomości: działka rekreacyjna (11 a) z domkiem - 60 tys. zł (dzierzawa wieczysta). Dochód z tytułu zatrudnienia - 135 tys. zł, dieta radnego 24 tys. zł. Sa-

mochód osobowy Hyundai Elantra z 2018 r. Spłaca kredyt hipoteczny 191 tys. zł i kredyt na zakup samochodu - 33,7 tys. zł. Majątek stanowi małżeńską wspólnotę majątkową.

Ewa Marchlewska, dyrektor Przedszkola nr 7 w Świdniku, ma dom o pow. 140 mkw. i wartości 500 tys. zł (małżeńska wspólnota majątkowa) oraz prawa do połowy gospodarstwa rolnego (z domem i budynkami gospodarczymi) o pow. 0,7 ha i wartości 160 tys. zł. Dochody z tytułu umowy o pracę - 91, 4 tys. zł, umowa o dzieło - 1,7 tys. zł, inne - 300 zł.

Krzysztof Michalski, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Świdniku, ma 120 tys. zł oszczędności, dom o pow. niespełna 130 mkw., którego wartość szacuje na 600 tys. zł, łącznie z działką o pow. 453 mkw., a także garaż (20,8 mkw.) o wartości 40 tys. zł. Jako szef PEC-u zarobił w ubiegłym roku ok. 155 tys. zł; jako członek rady nadzorczej TBS „Lokum” w Świdniku - 22,5 tys. zł. Jeździ Toyotą Camry z 2020 r. Spłaca kredyt na budowę domu (na koniec ubiegłego roku do spłaty pozostało 60,4 tys. CHF) oraz kredyt na zakup samochodu (z końcem grudnia 2020 r. do spłaty pozostało 75,8 tys. zł). Majątek stanowi małżeńską wspólnotę majątkową.

Justyna Mierzwa, wiceprezes spółki Pegimek, zaoszczędziła 18 tys. zł. Ma dom o pow. 154 mkw. i wartości ok. 700 tys. zł. Jako zastępca prezesa Pegimeku przez ubiegły rok zarobiła ok. 149 tys. zł. Pozostałe dochody: z tytułu umowy o pracę - 28,8 tys. zł, dochód z umów cywilno-prawnych - 15 tys. zł, darowizna w ramach I grupy podatkowej - 130 tys. zł. Jeździ Mercedesem Benz CLA 200 z 2014 r. Spłaca kredyt hipoteczny - 445 tys. zł.

Andrzej Radek, wiceprezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Świdniku, zgromadził ok. 14 tys. zł; ma również papiery wartościowe Pioneer o wartości 397 zł. Jest właścicielem mieszkania o pow. 29,5 mkw. Jego wartość wycenia na 130 tys. zł. Jako zastępca prezesa PEC-u zarobił w minionym roku 128,6 tys. zł. Pozostałe dochody: należność ze stosunku pracy 5,7 tys. zł (Urząd Miasta Świdnik tzw. „trzynastka” za 2019 r.). Auto: Volkswagen Golf Plus, 2010 r. - 25 tys. zł.

Radosław Szczerba, prezes Miejskiego Klubu Sportowego Avia, zaoszczędził ok. 10 tys. zł. Jest współwłaścicielem dwóch mieszkań (w 1/2 części) - 23 mkw. o wartości 90 tys. zł i 82,77 mkw. - 370 tys. zł. Jako prezes miejskiej spółki zarobił w ubiegłym roku 107,5 tys. zł, inne dochody - ZUS w Lublinie dochód brutto za okres 1.01.2020-31.12.2020 - 529, 26 zł. Spłaca kredyt mieszkaniowy (do spłaty pozostało 321 tys. zł).

Tomasz Szydło, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku, w rubryce „środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej” wpisał kwotę 115 tys. zł. Ma dom o pow. 137 mkw. i wartości 350 tys. zł oraz trzy działki: o pow. 5000 mkw. (25 tys. zł), 956 mkw. (70 tys. zł), 142 mkw. (10 tys. zł). Nieruchomości i oszczędności stanowią małżeńską współwłasność. Jako dyrektor „Piątki” zarobił w ubiegłym roku prawie 147 tys. zł, jako członek rady nadzorczej MKS Avia Świdnik - 2,2 tys. zł, jako radny powiatu świdnickiego - 10,9 tys. zł, umowa z TVP - „Szkoła z TVP” - 1,6 tys. zł. Mienie ruchome: Honda CRV z 2012 r. (własność żony), Renault Escape 2013 r. (własność), Toyota Yaris - 2007 r., (współwłasność z żoną). Wspólnie z małżonką spłaca kredyt na budowę domu - do spłaty pozostało 18,4 tys. zł.

Jerzy Winnicki, prezes TBS „Lokum”, zgromadził na koncie ok. 121 tys. zł. Ma dom o pow. 130 mkw. i wartości ok. 600 tys. zł. Wartość działki (680 mkw.) , na której usytuowana jest ta nieruchomość wycenia na 70 tys. zł. Inne nieruchomości: mieszkania - 50 mkw. o wartości 270 tys. zł, 40 mkw. - 180 tys. zł., 53 mkw. - 357 tys. zł; działki: 2200 mkw. o wartości 200 tys. zł oraz udział w drodze 3500 mkw. - 45 tys. zł. Wszystkie nieruchomości i oszczędności stanowią małżeńską wspólnotę majątkową. W TBS „Lokum” w ubiegłym roku zarobił ok. 100 tys. zł. Pozostałe dochody: praca w MKRPA - 3,2 tys. zł, funkcja społecznego kuratora sądowego - 2,2 tys. zł, z tytułu najmu lokali - 28 tys. zł, sprzedaż nieruchomości - 260 tys. zł. Auta: Nissan Qashqai z 2016 r. i Renault Fluence z 2009 r.

Renata Wójcik, dyrektor Zespołu Przedszkoli nr 1 w Świdniku, zaoszczędziła 121 tys. zł (małżeńska wspólnota majątkowa). Ma mieszkanie o pow. 61 mkw. o wartości 305 tys. zł. (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu; współwłasność małżeńska). Dochody ze stosunku pracy 97,1 tys. zł.

Janusz Wójtowicz, komendant Straży Miejskiej w Świdniku, oszczędności ma w walucie. Zgromadził 11,62 GBP, 236,92 euro, 196,56 CHF. Posiada dom o pow. 140 mkw. Dochody w 2020 r.: praca w SM w Świdniku - 83,3 tys. zł, emerytura - 113 tys. zł. Ma Renault Kadjar (2019 r.) i Nissana Qashqai (2008 r.). Spłaca kredyt hipoteczny na zakup i remont domu - do spłaty pozostało 18,6 tys. CHF oraz kredyt gotówkowy - do spłaty pozostało - 53 tys. zł. Cały majątek stanowi małżeńską wspólnotę.

Aldona Zagdańska, dyrektor zespołu Żłobków Miejskich w Świdniku, na koncie zgromadziła około 1,6 tysiąca złotych, poza kontem 59 tys. zł (małżeńska wspólnota majątkowa). Nieruchomości: dom o pow. 179 mkw. i wartości 450 tys. zł (małżeńska wspólnota majątkowa), mieszkanie o pow. 64,23 mkw. o wartości 360 tys. zł (majątek osobisty). Inne nieruchomości: działka przemysłowa - 1500 mkw. z budynkiem 80 mkw., działka budowlana - 1072 mkw., działka rekreacyjna - 1000 mkw., działka - 670 mkw., na której znajduje się dom (małżeńska współwłasność). Wartość wszystkich nieruchomości szacuje na 1,4 mln zł. Dochody w 2020 r.: wynagrodzenie ze stosunku pracy - Przedszkole nr 6 - 79,3 tys. zł, ZFSS - 4,2 tys. zł, wynagrodzenie ze stosunku pracy - Żłobek Miejski nr 1 - 12 tys. zł, umowa-zlecenie - 220 zł, przychód z wynajmu mieszkania - ok. 16 tys. zł, darowizna - 50 tys. zł, zysk ze sprzedaży samochodu - 39 tys. zł. Auta VW Sharan z 2011 r., Audi TT z 2003 r., Renault Master z 2013 r. (wszystkie stanowią małżeńską wspólnotę majątkową). Wspólnie z mężem spłaca cztery pożyczki na łączną sumę ok. 175 tys. zł.

Adam Żurek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku i wiceprezes MKS Avia Świdnik, zgromadził ok. 9 tys. zł oszczędności. Ma mieszkanie 61,50 mkw. o wartości 250 tys. zł (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu). I oszczędności, i nieruchomości wchodzi w skład małżeńskiej wspólnoty majątkowej. Posiada również inną nieruchomość (1 630 mkw.), którą wycenia na 200 tys. zł (majątek odrębny). Jako szef Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku zarobił w ubiegłym roku ok. 100 tys. zł, w Avii niespełna 62 tys. zł. Spłaca dwa kredyty - do spłaty pozostało ok. 28 tys. zł.

(opr. k)



Kubusiowi Personie możemy pomóc za pośrednictwem strony Siepomaga.pl, ale również przychodząc w najbliższą niedzielę, 12 września, o godz. 15 na koncert charytatywny do muszli CUS

ŚWIDNIK. Zjrzyj na stronę Siepomaga.pl, przyjdź na charytatywny koncert

Pomóżmy zawałczyć o zdrowie Kubusia

Kubuś urodził się jako wcześniak, na początku 6 miesiąca ciąży. Zmaga się z wieloma schorzeniami: mózgowym porażeniem kończyn, dysplazją oskrzelowo-płucną i bezdechami. Zdiagnozowano u niego również wadę serca, przepuklinę pachwinową, astmę i alergię jelitową na pokarm. Chłopiec potrzebuje drogich leków, rehabilitacji, a także operacji. Pomóc jemu i jego rodzinie może każdy z nas.

„Jeszcze będąc w ciąży wyobrażałam sobie jak będzie wyglądało życie z moim synkiem. Snułam beztroskie marzenia i plany na przyszłość. Wierzyłam, że nic złego nie może się wydarzyć. Los napisał inny scenariusz... Kubuś urodził się jako skrajny wcześniak, w konsekwencji zdiagnozowano u niego wiele schorzeń m.in. porażenie kończyn, dysplazję oskrzelowo-płucną i bezdechy. Oprócz tego u synka stwierdzono również wadę serduszka, przepuklinę pachwinową, astmę i alergię pokarmową. Mój malutki synek od samego początku musi toczyć walkę o zdrowie i sprawność. Zwracam się do Państwa z prośbą o wsparcie w zebraniu środków na leczenie dla Kubusia” – pisze

pani Magda, mama chłopca.

Niebawem Kuba będzie musiał przejść także operację, która pozwoli rozwijać się płucom. To również wiąże się z kosztami, a ze względu na zdiagnozowane u małego świdniczanina mózgowie porażenie dziecięce i niedowład prawej strony ciała, konieczna jest regularna rehabilitacja. Potrzebny jest sprzęt do ćwiczeń, którego koszty znacznie przekraczają możliwości finansowe rodziny. Kubie i jego bliskim można pomóc za pośrednictwem strony Siepomaga.pl - www.siepomaga.pl/kubus-persona. Z myślą o 4-letnim Kubie 12 września o godz. 15 w muszli koncertowej Centrum Usług Społecznych w Świdniku odbędzie się koncert charytatywny, na którym wystąpią m.in. **Jolanta Sip** z Lubelskiej Federacji Bardów, **Dariusz Tokarzewski** z zespołu VOX oraz **Damian Syjonfam**. Organizują go CUS, MOK oraz Stowarzyszenie Zwykłe Marsz Szlakiem Józefa Franczaka ps. „Laluś”. W czasie koncertu prowadzona będzie licytacja dzieł sztuki oraz wielu innych wartościowych i ciekawych przedmiotów oraz loteria fantowa. Gorąco zachęcamy do wzięcia udziału w tym wydarzeniu. (w)

ŚWIDNIK. Filia nr 3 pod nowym adresem

Po książki na Kosynierów

Od ubiegłego tygodnia mieszkańcy osiedla Wschód mają bliżej do biblioteki. Przy ul. Kosynierów 6, w budynku parafii pw. Chrystusa Odkupiciela, swoją działalność rozpoczęła Filia nr 3 MPBP w Świdniku.

W czerwcu br. Rada Miasta Świdnik wyraziła zgodę na połączenie Filii nr 4 Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku, która wcześniej zajmowała pomieszczenia w Szkole Podstawowej nr 3 i Filii nr 3, która mieściła się w szpitalu. Potrzeba scalenia placówek wynikała z tego, że nie mogły one dłużej zajmować dotychczasowych pomieszczeń. W związku z planami utworzenia Centrum Usług Wspólnych dla szkół, które miało być ulokowane właśnie w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej nr 3, dyrekcja szkoły wypowiedziała bibliotece umowę na najem pomieszczeń przy ul. Kopernika. W tej lokalizacji księżnica zresztą i tak nie mogła już od dłuższego czasu prowadzić działalności dla czytelników z zewnątrz, ponieważ nie było oddzielnego wejścia do filii biblioteki, a do szkoły, ze względu na sytuację sanitarną, mogą wchodzić tylko dzieci i ich opiekunowie.

– Z kolei, w związku z pozyskaniem pieniędzy przez szpital na utworzenie ZOL-u, zmuszeni zostaliśmy w ciągu tygodnia opuścić pomieszczenia w szpitalu, zajmowane przez Filię nr 3. Korzystanie z tej filii również było niemożliwe ze względu na obostrzenia sanitarne – wyjaśniał dyrektor świdnickiej biblioteki, **Piotr Jankowski**. – Zmuszeni byliśmy działać doraźnie. Przewadziliśmy poszukiwania lokalu dla filii we wschodniej części miasta. Kontaktowaliśmy się z firmami posiadającymi budynki (PEC, spółdzielnia, Netia), interesowaliśmy się

lokalami prywatnymi. Niestety, w tej części miasta nie ma żadnego dostępnego, odpowiedniego do naszych potrzeb, lokalu. Podjęliśmy więc rozmowy z parafią o udostępnieniu pomieszczeń dla biblioteki. Chodzi o budynek zbudowany na potrzeby edukacyjne przed laty, jeszcze w czasach PRL, kiedy lekcje religii były prowadzone przy parafiach. Sala ma blisko 100 mkw., ale do naszej dyspozycji jest też pomieszczenie magazynowe w suterenie, dwie mniejsze sale na piętrze oraz szeroki korytarz jako przestrzeń wystawiennicza i toalety.

Nowa Filia nr 3 rozpoczęła działalność 1 września w budynku przy ul. Kosynierów 6. Mieszkańcy osiedla Wschód, szczególnie ci starsi, bardzo chwalą sobie to rozwiązanie, bo do tej pory, aby wypożyczyć książki musieli udać się do centrum, do głównej siedziby biblioteki.

Filia nr 3 jest czynna 5 dni w tygodniu, od poniedziałku do piątku; poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godz. od 10 do 18, we wtorki od godz. 8 do 15. Kierownikiem filii została **Magdalena Antończak**. Oprócz niej w filii będzie zatrudniona jeszcze jedna bibliotekarka.

Nowa filia ma ambicję stać się kulturalnym centrum osiedla. W planach są zajęcia ogólnorozwajowe dla najmłodszych mieszkańców Świdnika (w wieku do 3 lat) i ich rodziców; nie zabraknie też propozycji miłego i pożytecznego spędzania czasu dla seniorów. W parciu o Filię nr 3 Biblioteka chciałaby uruchomić usługę dostarczania książek do mieszkańców starszych, niepełnosprawnych, niedołączonych czy obłożnie chorych. Będą z niej mogli skorzystać mieszkańcy całego miasta, nie tylko os. Wschód. (w)

ŚWIDNIK. Będzie się działo

Eko Targ już w sobotę

Już w najbliższą sobotę, 11 września, odbędzie się kolejna edycja Eko Targu - miejskiej imprezy, podczas której zaprezentują się twórcy rękodzieła, producenci naturalnych kosmetyków oraz zdrowej i smacznej żywności. Będą także koncerty, warsztaty, atrakcje dla najmłodszych oraz pierwsza świdnicka giełda staroci.

Chęć udziału w Eko Targu zgłosiło ponad 30 wystawców. Swoje wyroby i produkty, w tym dla czworonogów, będą prezentować na placu Konstytucji 3 maja. Stoiska będą czynne od godz. 10 do godz. 18. W ramach imprezy przewidziano również inne atrakcje. Jedną z nich będzie Targ Staroci. Informacja o tym wydarzeniu ucieszyła wielu mieszkańców. Na razie giełda ma odbyć się na próbę, ale miasto nie wyklucza jej organizacji w kolejnych latach.

– Zapraszamy wszystkich kolekcjonerów, zbieraczy i koneserów staroci do wystawienia, kupna i sprzedaży. Targ staroci to raj dla poszukiwaczy skarbów, ale też szansa na dawanie przedmiotom drugiego

życia – zachęca Urząd Miasta Świdnik.

Targ Staroci odbędzie się na terenie zielonym przy Urzędzie Miasta Świdnik od godz. 8. Udział w nim jest bezpłatny.

To nie koniec atrakcji. Z myślą o najmłodszych mieszkańcach miasta w programie Eko Targu przewidziano spektakl „Ekologia z Alicją, Królikiem i Kapelusznikiem” (godz. 13-15, pl. Konstytucji 3 maja). Na dzieci będzie czekał również dmuchany plac zabaw oraz konkursy. Od godz. 15 obywać się będą warsztaty ekologiczne, podczas których będzie można wykonać eko torbę lub siedzisko z opon.

Nie zabraknie również miejskiej potańcówki. Ta odbędzie się w Muszli Koncertowej Centrum Usług Społecznych (godz. 15-18). Na zakończenie, również w muszli CUS, przewidziano dwa koncerty. Jako pierwszy na scenie zaprezentuje się duet Ronja x Wrona, tworzący muzykę elektroniczną. Początek o godz. 18. Z kolei o godz. 20 dla świdniczan zaśpiewa **Paulina Przybysz**, znana przede wszystkim z zespołu Sisters. (w)

ŚWIDNIK. Odświeżenie w SOSW

Finał projektu uczcili tortem



W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Świdniku zakończyła się druga edycja programu „Rehabilitacja 25 plus”. Dzięki niemu absolwenci ośrodka mogli zyskać nowe umiejętności i pożytecznie spędzić czas.

Program „Rehabilitacja 25 plus” dedykowany był tym absolwentom ośrodka, którzy z różnych przyczyn nie zostali zakwalifikowani do zajęć w ramach Warsztatów Terapii Zajęciowej. Dzięki programowi mogli uczestniczyć w różnych formach aktywności.

– W ramach 2 edycji zrealizowaliśmy w sumie 1120 godzin zajęć. Otrzymaliśmy

na to ponad 190 tys. zł wsparcia z PFRON – mówi **Elżbieta Krupa**, dyrektor SOSW.

Program to przede wszystkim rehabilitacja społeczna uczestników, ale też nowe doświadczenie dla ośrodka i sprzęt, który został zakupiony na potrzeby realizacji zajęć.

W ubiegły poniedziałek, 30 sierpnia, odbyło się uroczyste podsumowanie programu. Oprócz uczestników i ich najbliższych udział w spotkaniu wzięli zaproszeni goście m.in. **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki, **Krzysztof Michałkiewicz**, prezes zarządu PFRON i **Małgorzata Paprota**, dyrektor lubelskiego oddziału PFRON. (opr. w)

ŚWIDNIK. Auta zasłaniają kierowcom

Nic nie widać

Auta parkujące wzdłuż ulicy Wyszyńskiego, nieopodal skrzyżowania z ul. Kamińskiego, utrudniają wyjazd z tej ulicy - uważają niektórzy kierowcy. Ich zdaniem należałoby ustawić tu lustro drogowe.

O możliwość instalacji lustra drogowego w tym miejscu w interpelacji do władz miasta pyta radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza), któremu mieszkańcy zgłosili problem słabej widoczności na wyjeździe z ul. Kamińskiego w stronę ul. Wyszyńskiego.

– Problemem okazują się pojazdy zaparkowane wzdłuż ul. Wyszyńskiego, naprzeciwko okrągłego kościoła. Kiedy parking jest zastawiony, czas reakcji kierowcy od zauważenia pojazdu można liczyć w sekundach, co sprawia, iż w godzinach porannych i popołudniowych wyjazd w stronę ul. Wyszyńskiego jest niebezpieczny i bardzo utrudniony. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lokalnej społeczności wnioskuję o instalację lustra drogowego umożliwiającego wczesne zauważenie pojazdów jadących od strony centrum miasta. Zdaniem mieszkańców zaproponowane rozwiązanie w pełni rozwiąże problem i przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa na omawianym odcinku – przekonuje radny.



Parkujące auta utrudniają widoczność kierowcom wyjeżdżającym z ulicy Kamińskiego w Wyszyńskiego. Zdaniem radnego Magiera problem rozwiązałoby ustawienie lustra drogowego

Urząd Miasta Świdnik nie jest przeciwny wprowadzeniu tego rozwiązania. Jak zapewnił nas wiceburmistrz Marcin Dmowski, zgłoszona przez radnego propozycja zostanie przeanalizowana pod względem technicznym i skonsultowana z policją, a jeśli nie będzie żadnych przeszkód, zrealizowana w przyszłości. (w)

ŚWIDNIK. Koniec z błotem i kurzem

Na horyzoncie asfalt, chodniki, oświetlenie

Na tę informację mieszkańcy ul. Działkowca czekali od wielu lat. Urząd Miasta Świdnik ogłosił właśnie przetarg na budowę ich ulicy. Inwestycja ma ruszyć jesienią.

– „Budowa ul. Działkowca coraz bliżej. Nowa nawierzchnia, chodniki, oświetlenie i kanał technologiczny, który da możliwość poprowadzenia światłowodu. Wszystkie prace chcemy rozpocząć jeszcze w tym roku” – informował w minionym tygodniu burmistrz **Waldemar Jakson**.

Położona we wschodniej części Świdnika ul. Działkowca to gruntówka. Mniej więcej dwa lata temu miasto próbowało polepszyć jej stan. Dziury zasypano asfaltowym destruktem i wałowano, a na to położono grubą warstwę porządnego kruszywa drogowego. Okazało się jednak, że ta technologia nie jest tak dobra i trwała, jak początkowo mogło się wydawać, bo niespełna rok później mieszkańcy zaczęli zgłaszać radnym, że ulica wymaga poprawek.

Ich wykonanie miasto zleciło Pegimekowi, ale zaznaczono wówczas, że to już ostatnie takie prace, bo w planach jest budowa ulicy z pełną infrastrukturą. In-



Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem budowa ulicy Działkowca ruszy już w przyszłym miesiącu

westycja ta została ujęta w tegorocznym budżecie, a niedawno Urząd Miasta Świdnik ogłosił przetarg na jej budowę. Przewiduje on budowę nowej, szerszej jezdni o nawierzchni bitumicznej i chodnika z kostki brukowej po jednej stronie drogi, budowę zjazdów na posesje, kanalizacji burzowej i oświetlenia. Na oferty od wykonawców

urząd miasta czeka do 6 września.

– Jeśli oferty dopiszą, do końca września chcielibyśmy rozstrzygnąć przetarg i podpisać umowę z wykonawcą – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. – W październiku, jeśli pogoda pozwoli, można byłoby ruszać z pracami. (w)

ŚWIDNIK. Zapraszają na spektakl

Pół na pół

20 września Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza na wyjątkowy spektakl pt. „Pół na pół” w reżyserii Wojciecha Malajkata z udziałem Piotra Polka oraz Piotra Szwedesa.

Matka jest tylko jedna. Czasem to o jedną za dużo... Dwaj przyrodni bracia, Robert i Dominik, zupełnie serio rozważają ten dylemat. Realizacja ich życiowych planów i marzeń stoi pod znakiem zapytania, dopóki... żyje ich matka. Wbrew pozorom bracia nie są wcale bezdusznymi potworami czyhającymi na śmierć biednej matki staruszki. Rzeczywistość przedstawiona we współczesnej hiszpańskiej komedii jest o wiele bardziej skomplikowana, a historia relacji łączącej braci z matką jest opowiedziana w sposób przewrotny i bardzo zabawny.

– Świetnie napisane, błyskotliwe dialogi, wyrażście nakreślone postacie. Piętrowe kłamstwa, zwroty akcji i mnóstwo bardzo czarnego humoru – czytamy w zapowiedzi przedstawienia. Spektakl „Pół na pół” będzie można zobaczyć w Świdniku 20 września (godz. 20, sala widowiskowa Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku). Bilety w cenie: 65 zł do nabycia w kasie kina Lot lub online. (opr. w)

ŚWIDNIK. Naprawią, przykręcą, wyczyszczą

Pilnie potrzebny serwis

– Urządzenia do ćwiczeń, znajdujące się na terenie skweru im. Zyty Gilowskiej w Świdniku wymagają odnowienia lub naprawy - podnosi radny **Marcin Magier**. Część z nich potrzebuje jedynie dokręcenia śrub i malowania, ale są też takie, które zupełnie nie nadają się do użytku.

Skwerek im. prof. Zyty Gilowskiej to jedno z bardziej urokliwych miejsc na mapie Świdnika. Mieszkańcy okolicznych bloków chętnie spędzają tu czas. Jest gdzie usiąść i odpocząć; można też zażyć ruchu, korzystając z tzw. zewnętrznej siłowni. Niestety mieszkańcy zwracają uwagę, że część z urządzeń do ćwiczeń wymaga naprawy.

– Niektóre są uszkodzone w stopniu uniemożliwiającym wykorzystanie ich do ćwiczeń, a pozostałe wymagają drobnych prac konserwatorskich takich jak oczyszczenie z rdzy, odmalowanie, wymiana gumowych uchwyty, dokręcenie śrub czy nasmarowanie mechanizmów. W związku z tym zwracam się z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli stanu technicznego omawianych urządzeń oraz o przeprowadzenie napraw, aby urządzenia znów nadawały się do bezpiecznego użytkowania – pisze w interpelacji do władz miasta, radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza).



Niektóre elementy wystarczy tylko oczyścić i odmalować, ale część wymaga wymiany

Miasto zapewnia, że prośba radnego nie pozostanie bez reakcji. – Wiadomo, że takie urządzenia z czasem niszczą. Co roku robimy przegląd miejsc do ćwiczeń i placów zabaw i sukcesywnie naprawiamy to, co naprawy wymaga. Tak samo będzie na tym skwerku - zapewniają urzędnicy. (w)

ŚWIDNIK. Kolektor się sprawdza, ale jest problem przez studzienki

Przytknęły się

Mieszkańcy Świdnika zwracają uwagę, że część studzienek odprowadzających wodę deszczową została ostatnio zapchana przez piach i liście. Tak jest m.in. w okolicach ul. Niepodległości. O ich udrożnienie i regularne sprawdzanie zwraca się do władz miasta radny **Marcin Magier**.

– Mieszkańcy poinformowali mnie, iż część zlokalizowanych na terenie miasta studzienek burzowych została zapchana przez liście, pozostałości po koszeniu traw oraz inne nieczystości – sytuacja taka może spowodować zmniejszenie przepustowości odpływu wody, a w efekcie może dochodzić do powstawania rozległych kałuż, a nawet do miejscowych podtopień – mówi radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza).

Zdaniem radnego potrzebne jest pilne udrożnienie systemu kanalizacji burzowej i cykliczne sprawdzanie stanu kratek wlotowych.

– Mając na uwadze występowanie ostatnio obfitych opadów oraz nadchodzą-



Woda spływająca po ostatnich obfitych opadach deszczu niosła ze sobą mnóstwo piachu i nieczystości zatykając burzowe studzienki

cą jesień, kiedy ilość opadów gwałtownie wzrasta, zwracam się z wnioskiem o przeprowadzenie prac udrażniających system kanalizacji burzowej na terenie całego

miasta oraz regularne sprawdzanie czystości klatek wlotowych – pisze radny w interpelacji do burmistrza.

Urząd miasta wyjaśnia, że udrażnianiem kanalizacji burzowej zajmuje się spółka Pegimek, która na bieżąco monitoruje stan poszczególnych studzienek i w razie potrzeby przeprowadza stosowne prace. Ma do tego specjalistyczny sprzęt, w tym również kamery, które pozwalają zajrzeć do kanalizacji.

W tym roku, choć nie brakowało ulewnych deszczów, Świdnik na szczęście nie musiał zmagać się z podtopieniami. Władze miasta podkreślają, że to zasługa zakończonych w tym roku wielomilionowej inwestycji.

– Widać, że kolektor wód deszczowych był potrzebny. Oczywiście są miejsca, gdzie zbiera się woda, ale jest dużo lepiej niż poprzednio. Jak dotąd nawet po obfitych opadach nie zmagaliśmy się z problemem podtopień, jak to miało miejsce wcześniej – komentuje **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. (w)

Na inaugurację nowego sezonu w koszykarskiej ekstraklasie Polski Cukier Pszczółka Start musiał uznać wyższość Anwila Włocławek

Łączyński znalazł sposób na byłych kolegów

Od porażki 64:75 z Anwilem Włocławek rozpoczęli kolejny sezon w ekstraklasie koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Startu Lublin. W rozegranym w czwartkowy wieczór w hali Globus meczu gości do zwycięstwa poprowadził Kamil Łączyński, który w poprzednich rozgrywkach występował w ekipie czerwono-czarnych. 32-letni rozgrywający zdobył 15 punktów, w tym czterokrotnie trafiając za 3 oraz zaliczył 8 asyst i 6 zbiórek.

– Zagraлиśmy za bardzo miękko, za wolno, tak jakby był to jeszcze okres przygotowawczy – mówił po meczu David Dedek, trener Startu. Szkoleniowiec zwrócił także uwagę na to, że niektórzy zawodnicy, tak jak Amerykanin Quenton De Cosey

dołączyli do zespołu dość późno. – I w ataku, i w obronie mieliśmy sytuację, jakby koszykarze „nie czuli” się jeszcze ze sobą. Popelnialiśmy proste błędy. Szwankowała komunikacja pomiędzy zawodnikami – podkreślał szkoleniowiec.

W zespole gości oprócz Kamila Łączyńskiego świetne zawody rozegrał Szymon Szewczyk. To dzięki jego rzutom po 30. minutach Anwil prowadził 53:46. Później po trafieniu 39-letniego środkowego z dystansu goście odskoczyli na 10 punktów (63:53) i do końca kontrolowali już przebieg wydarzeń na parkiecie.

W kolejnym meczu lubelski zespół zmierzy się w najbliższy czwartek w Słupsku z Grupą Sierleccy Czarni.

BAS



Amerykanin Doron Lamb, mający za sobą 100 rozegranych spotkań w NBA, w czwartkowym meczu z Anwilem występował na parkiecie przez 23 minuty i zdobył dla Startu tylko 7 punktów. Trafił 2 z 7 rzutów z gry oraz dwa wolne

POLSKI CUKIER PSZCZÓŁKA START LUBLIN – ANWIL WŁOCŁAWEK 64:75 (15:14, 18:22, 13:17, 18:22)

Start: Carter 12 (1x3), Taylor 11, Dziemba 9 (1x3), Kostrzewski 9 (6 zb.), Davis 4 oraz Lamb 7 (1x3), Jeszke 5 (1x3), Pelczar 3 (1x3), Szymański 2, Decosey 2. **Anwil:** Łączyński 15 (4x3, 6 zb.), Dykes 14, Szewczyk 14 (3x3, 6 zb.), Petrasek 12 (2x3), Bell 7 (1x3) oraz Mathews 7 (1x3), Bigby-Williams 4, Bojanowski 2, Komenda, Kowalczyk, Olesiński, Woroniecki.

Pozostałe mecze 1. kolejki: HydroTruck Radom - Grupa Sierleccy Czarni Słupsk **80:83 (28:15, 17:19, 17:18, 18:31)** * PGE Spójnia Stargard - King Szczecin po dogrywce **75:81 (13:20, 23:8, 10:19, 20:19, d: 9:15)** * GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza **67:95 (19:29, 16:22, 21:25, 11:19)** * Legia Warszawa - Asseco Arka Gdynia **79:59 (16:15, 10:12, 26:15, 27:17)** * niedzielne mecze: Trefl Sopot - Twarde Pierniki Toruń i Enea Zastal BC Zielona Góra - WKS Śląsk Wrocław zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Arged BM Stal Ostrów Wlkp. - Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz odbędzie się 15 września.

W następnej kolejce - 9 września: Grupa Sierleccy Czarni Słupsk - Polski Cukier Pszczółka Start Lublin (17:30).



NASZ PATRONAT

6. Miła Pamięci Ofiar Komunizmu

W najbliższą sobotę (11 września) w Lublinie odbędzie się 6. Miła Pamięci Ofiar Komunizmu. Bieg organizowany przez Fundację „Ruchu Solidarności Rodzin” przy współpracy z Regionem Środkowo-Wschodnim NSZZ „Solidarność”, IPN Oddział Lublin i Lubelskim Kuratorem Oświaty rozgrywany jest w ramach Lubelskiej Biegowej Triady Pamięci.

W tym roku rywalizacja toczyć się będzie w Parku Ludowym, a 500 uczestników będzie miało do pokonania dystans 1609 m. Każdy z biegaczy otrzyma pamiątkowy medal. Organizatorzy zapraszają biegaczy i kibiców na uroczystą zbiórkę o godz. 8:45. Start pierwszego z trzech biegów (uczniów klas 5 i 6 ze szkół podstawowych) o godz. 9. **BAS**

EKSTRALIGA RUGBY

3. kolejka: OKS Up Fitness Skra Warszawa - Arka Gdynia **24:24 (11:5)** * Lechia Gdańsk - Juvenia Kraków **27:0 (10:0)**.

Niedzielne mecze: RC Orkan Sochaczew - MKS Ogniwo Sopot i Awenta Pogoń Siedlce - Edach Budowlani Lublin zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Master Pharm Rugby Łódź SA - Posnania Poznań przełożony na inny termin.

SIATKÓWKA

Gospodarze z Pucharem Prezydenta Lublina

Siatkarze LUK Politechniki wygrali rozgrywany w piątek i sobotę w hali przy Al. Zygmunta warszawski turniej o Puchar Prezydenta Lublina.

Beniaminek PlusLigi dwukrotnie pokonał rywali 3:1, w półfinale Ślepsk Malow Suwałki (23:25, 25:19, 25:20, 25:20), a finale z Cerad Enea Czarnych Radom (24:26, 25:22, 25:23, 25:15).



Kolejny złoty medal dla ekipy z Lublina

Znowu nie było mocnych na AZS UMCS

Lekkoatleci AZS UMCS Lublin obronili tytuł PZLA Drużynowych Mistrzostw Polski. Podczas zawodów rozegranych w piątkowe popołudnie na stadionie przy al. Piłsudskiego lublinianie wygrali 7 z 21 konkurencji i z przewagą 20 punktów wyprzedzili na podium ekipę Podlasia Białystok i AZS AWF Warszawa.

– Ten start przed swoją publicznością był bardzo miły, dlatego potraktowałam go bardzo poważnie, bo chciałam podziękować kibicom za wsparcie. W Tokio kibiców nie mogło być, ale dostawaliśmy, choćby w internetowych wpisach, bardzo duże wsparcie. Czytając te wiadomości czułam wielką motywację i aż ciepło się robiło na sercu.

Na odpoczynek nie było czasu, bo jesteśmy zapraszani na wszystkie spotkania, gdzie ludzie cieszą się tymi medalami razem z nami. To jest naprawdę cudowne i bardzo miłe. Nie mam serca odmawiać, bo wszyscy przeżywają te medale razem z nami – mówiła po zawodach Małgorzata Hołub-Kowalik z AZS UMCS. Mistrzyni i wicemistrzyni olimpijska w biegach sztafetowych wygrała w Lublinie bieg na 400 metrów, a także pobiła w zwycięskiej sztafecie mieszanej 4 x 400 m.

Olimpijscy medaliści pewnie zwyciężyli także w konkursach rzutu młotem – mistrz z Tokio Wojciech Nowicki (Podlasie Białystok) wśród mężczyzn i brązowa me-

dalistka igrzysk Malwina Kopron (AZS UMCS) wśród kobiet.

– Tutaj są moi kibice, moi przyjaciele, moja rodzina i bardzo się cieszę, że Drużynowe Mistrzostwa Polski są na ziemi lubelskiej. Serce mi się raduje, gdy widzę pełne trybuny, bo po Tokio rzeczywiście było nam przykro. Wiele osób mi gratuluje, wiele osób cieszy się razem ze mną z tego medalu. Fajnie, że przyszło dużo osób. Organizacja na Lubelszczyźnie stoi na bardzo wysokim poziomie i mam nadzieję, że za rok też się tutaj spotkamy – mówiła Kopron.

Brązowa medalistka igrzysk w Tokio nie ukrywała, że jest już bardzo zmęczona, zwłaszcza psychicznie, sezonem. – Na to, jak trenuję, to z tego wyniku jestem bardzo zadowolona. Ja bardzo nie lubię trenować na pół gwizdka, ale teraz nie ma po prostu innego wyjścia. Trzeba celebrować ten sukces w Tokio. Od dwóch tygodni czekamy, żeby odpocząć. Znajomi ciągną mnie, żebyśmy polecili gdzieś w ciepłe kraje. W niedzielę jeszcze

startuję w Memoriale Kamili Skolimowskiej w Chorzowie i kończę już ten wspaniały sezon. Pod koniec września na pewno gdzieś się wybiorę – dodała.

W Lublinie rozegrano 21 konkurencji – po 10 wśród kobiet i mężczyzn oraz sztafetę mieszaną 4x400 metrów. Wśród par na najwyższym stopniu podium stanęły: **Marlena Gola** (100 m, Podlasie Białystok), **Klaudia Siciarz** (100 m przez płotki, AZS AWF Kraków), **Katarzyna Martyna** (400 m przez płotki, AZS AWF Kraków), **Klaudia Kardasz** (pchnięcie kulą, Podlasie), **Karolina Młodawska** (trójskok, AZS UMCS), **Anna Wielgosz** (800 m, AZS UMCS), **Małgorzata Hołub-Kowalik** (400 m, AZS UMCS), **Malwina Kopron** (rzut młotem, AZS UMCS), **Wiktoria Miąso** (skok wzwyż, AZS UMCS) i **Aleksandra Płocińska** (1500 m, AZS Politechniki Opolskiej).

Z kolei wśród panów wygrywali: **Andrzej Kuch** (skok w dal, AZS UMCS), **Dariusz Kowaluk** (100 m, 400 m, AZS AWF Warszawa), **Jakub Bujak** (110 m przez płotki, AZS

PZLA DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI 2021 Końcowa kolejność:

1. AZS UMCS Lublin	124
2. Podlasie Białystok	104
3. AZS-AWF Warszawa	104

4. RKS Łódź	103
5. Politechnika Opolska	92
6. Agros Zamość	85
7. AZS AWF Kraków	77
8. AZS Łódź	62

Politechniki Opolskiej), **Wojciech Nowicki** (rzut młotem, Podlasie), **Norbert Kobielski** (skok wzwyż, Agros Zamość), **Bartosz Dudek** (400 m przez płotki, Podlasie), **Jakub Szkudlarek** (800 m, RKS Łódź), **Piotr Goździewicz** (pchnięcie kulą, AZS AWF Warszawa) i **Filip Ostrowski** (1500 metrów, RKS Łódź).

W sztafecie mieszanej 4x400 metrów najlepszy był AZS UMCS w składzie: **Cezary Mirosław**, **Alicja Wrona**, **Andrzej Jaros** i **Małgorzata Hołub-Kowalik**.

MAG

Za nami przedsezonowa prezentacja zespołu MKS FunFloor Perła

Pierwszy mecz już w środę



W piątkowy wieczór w Playa Marina nad Zalewem Zemborzyckim, piątą przed rozpoczęciem rozgrywek PGNiG Superligi kibice, MKS FunFloor Perła Lublin mieli szansę poznać nowe szczypiornistki lubelskiego klubu oraz sztab szkoleniowy i sponsorów.

Ci, którzy przybyli na oficjalną prezentację drużyny mogli do- wiedzieć się między innymi czego

słucha **Marta Gęga**, jak skończyło się ostatnie spotkanie **Dominiki Więckowskiej** z policją oraz w jakim sklepie na promocje poluje **Julia Pietras**.

– Na pewno wszystkim brakowało kibiców. Granie przy pustych trybunach to nie jest to, do czego przyzwyczajeni są sportowcy. Wiadomo, że im więcej osób wspierających, tym łatwiej się gra. Kibice

zawsze byli naszym ósmym zawodnikiem. W Lublinie zawsze mogliśmy liczyć na naszą publiczność. Ostatni sezon był pod tym względem trochę smutny. Cieszymy się, że choć trochę wracamy do normalności – mówiła trenerka lubelskich szczypiornistek, **Monika Marzec**.

– Fajnie, że poznałyśmy kibiców już przed pierwszym meczem i naszym wejściem do hali. Cieszę się,

że kibice mogli nas poznać nieco z innej strony niż tylko sportowej. To było bardzo fajne spotkanie – dodała bezpośrednio po prezentacji jedna z nowych zawodniczek MKS, **Oktawia Płomińska**.

Pierwsze ligowe spotkanie lubelskie piłkarki rozegrają w środę (8 września) o godz. 20:30 w Kielcach z Suzuki Koroną Handball.

MAG

„Żółto-biało-niebiescy” rozbili na Arenie Lublin GKS Bełchatów. Michał Fidziukiewicz ma już na swoim koncie 9 trafień!

Motor zatrybił już na dobre?

W meczu 7. kolejki piłkarskiej II ligi Motor rozbił 4:0 w sobotę na Arenie Lublin GKS Bełchatów. Trzecią wygraną lubelskiej drużynie w rozgrywkach zapewniły gole Michała Fidziukiewicza (dwa), Piotra Ceglarza i Macieja Firleja.

Mimo wysokiej wygranej **Marek Saganowski**, trener Motoru nie był do końca zadowolony z postawy swojego zespołu. – Szczególnie pierwsza połowa była nie do przyjęcia, strasznie nerwowa. Strzelamy bramkę i później sami próbujemy sobie strzelić. Mieliśmy szczęście, że Bełchatów nie był na tyle skuteczny i dotrwaliśmy do przerwy – mówił po meczu szkoleniowiec lubelskiej drużyny.

Po przerwie gra niesionych niesamowitym dopingiem kibiców gospodarzy wyglądała już o wiele lepiej. – Oddali to co najlepsze, to co widzę dzień w dzień na treningach. Chciałbym, aby tak wyglądały wszystkie nasze mecze i nie chodzi mi tu o bramki i ich liczbę, ale o sytuację, które pokazały na co stać ten zespół – dodał M. Saganowski.

Dzięki trzeciej wygranej w sezonie Motor z 11 punktami awansował w tabeli na szóste miejsce.

BAS

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

7. kolejka: Motor Lublin - GKS Bełchatów **4:0** * Stal Rzeszów - Olimpia Elbląg **0:0** * Wisła Puławy - Wigry Suwałki **0:0** * Znicz Pruszków - KKS 1925 Kalisz **0:1** (Gawlik 11) * Ruch Chorzów - Chojniczanka **2:1** (Foszmańczyk 13, Szczepan 58 - Klichowicz 6) * Śląsk II Wrocław - Pogoń Grodzisk Maz. **2:2** (Celeban 66, Bargiel 82 - Lisowski 45, Wrzesiński 52) * mecze: Radunia Steżycza - Sokół Ostróda zakończyło się po zamknięciu tego wydania * spotkania: Hutnik Kraków - Garbarnia Kraków i i Pogoń Siedlce - Lech II Poznań zostały przełożone.

1. Stal	7	19	17-3
2. Ruch	7	15	11-4
3. KKS 1925 Kalisz	7	13	9-6
4. Chojniczanka	7	12	17-8
5. Olimpia	7	12	6-4
6. Motor	7	11	16-9
7. Śląsk II	7	10	12-12
8. Wigry	7	10	6-9
9. Lech II	6	9	7-5
10. Radunia	6	9	7-10
11. Garbarnia	6	8	11-10
12. Wisła	7	8	9-12
13. Pogoń	6	7	9-11
14. Znicz	7	7	8-12
15. Pogoń	7	6	8-11
16. GKS Bełchatów	7	6	8-13
17. Hutnik	6	1	2-11
18. Sokół	6	0	0-13

W następnej kolejce - 11 września: Lech II - Motor (13:00).



FOT. MOTOR/LUBLIN.EU

Tak z 9 już gola w tym sezonie wraz z kolegami z drużyny cieszył się w sobotę na Arenie Lublin Michał Fidziukiewicz. Napastnik Motoru jest najskuteczniejszym strzelcem rozgrywek! W siedmiu rozegranych spotkaniach do siatki nie trafił jedynie w meczu przed tygodniem, w Elblągu z Olimpią, które motorowcy bezbramkowo zremisowali

MOTOR LUBLIN - GKS BEŁCHATÓW 4:0 (1:0)

Motor: Madejski - Kusiński, Błyszko, Najemski, Moskwik, Śwędrowski, Król (72 Kołbon), Sędzikowski (51 Polak), Vitinho (83 Wójcik), Ceglarz (73 Ryczkowski), Fidziukiewicz (83 Firlej).

GKS: Komar - M. Gancarczyk (73 Grzelak), Klabnik, Kunka, Szymorek, Warnecki (60 Mizera), W. Gancarczyk (73 Graczyk), Golański (60 Bielka), Ryszka, Flaszka (60 Wroński), Sołtysiński.

Bramki: 1:0 Ceglarz 13, 2:0 Fidziukiewicz 53, 3:0 Fidziukiewicz 63, 4:0 Firlej 87. **Żółte kartki:** Golański, Flaszka (G.). **Sędziował:** Robert Marciniak (Kraków). **Widzów:** 2898.

Wojciech Białek nie wykorzystał rzutu karnego i...

Avia przegrała po raz trzeci

Trzecią porażkę w szóstym meczu obecnego trzecioligowego sezonu ponieśli piłkarze **Avii Świdnik**. W sobotę „żółtoniebiescy” przegrali wyjazdową potyczkę z **ŁKS Łagów 0:2**. Oba gole świdniczanie dali sobie wbić po przerwie.

Po pierwszej połowie nic nie zapowiadało porażki Avii. Goście stworzyli sobie wiele sytuacji, z których mogli i powinni zdobyć bramki. Najlepszą okazję zmarnował w 28. minucie **Wojciech**

ŁKS ŁAGÓW – AVIA ŚWIDNIK 2:0 (1:0)
Avia: Sobieszczuk – Góralski, Kursa, Myktyń, Dobrzyński (46 Świech), Uliczny, Zajac (46 Najda), Popiołek, Poleszak, Oziemczuk, Białek.
Bramki: 1:0 Imiela 42, 2:0 Imiela 60. **Żółte kartki:** Wilk, Urban (Ł.). **Sędziował:** Smaczny (Bytom).

Białek, który nie wykorzystał rzutu karnego podyktowanego za zagranie piłki ręką przez jednego z obrońców ŁKS, piłka po uderzeniu z 11 metrów zamiast wylądować w siatce odbiła się od słupka.

Pozostałe mecze 6. kolejki: Wisłoka Dębica - Podlasie Biała Podlaska **1:1** (Fedan 62 k - Jarzynka 10) * Podhale Nowy Targ - Wisła Sandomierz **5:2** (Płatek 30, Bielak 33, Nowak 52 k, Szynka 82, Tonia 90 - Stańczyk 9, Bełczowski 85) * Chelmskianka - Stal Stalowa Wola **2:0** (Mazurek 54 k, Wójcik 61) * Cracovia II - Korona Rzeszów **3:1** (Rakoczy 23, Wiśniewski 39, 67 - Jędras 87) * Orleńscy Radzyń Podlaski - Unia Tarnów **0:2** (Biały 15, 65) * Siarka Tarnobrzeg - Wólczanka Wólka Pełkińska **3:0** (Stefanik 59, 82, 86) * niedzielne mecze: Sokół Sieniawa - KSZO 1929 Ostrowiec Św. i Tomaszów - Czarni Polaniec zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Siarka	6	18	18-4
2. ŁKS	6	15	16-6
3. Cracovia II	6	14	13-6
4. Orleńscy	6	11	9-3
5. Podhale	6	11	12-9
6. Korona	6	10	12-8
7. Stal	6	10	8-9
8. Wisłoka	6	9	16-12
9. Unia	6	9	13-10
10. Chelmskianka	6	8	8-8
11. Avia	6	7	5-5
12. Czarni	5	5	6-9
13. Tomaszów	5	4	10-11
14. Podlasie	6	4	4-8
15. Wisła	6	3	7-20
16. KSZO	5	2	2-5
17. Sokół	5	1	5-18
18. Wólczanka	6	1	3-16

W następnej kolejce - 8 września: Avia - Cracovia II (16:00).



NASZ PATRONAT X Turniej z okazji Dnia Solidarności i Wolności

Zagrali dla bohaterów tamtych dni

W miniony wtorek (31 sierpnia) już po raz dziesiąty dzieci i młodzież na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie rywalizowały w turnieju piłki nożnej z okazji Dnia Solidarności i Wolności.

Tym turniejem przypomniatem młodym chłopcom, o tych największych wydarzeniach XX wieku, o Solidarności, jej wielkim przywódcy, późniejszym prezydencie Lechu Wałęsie, o bohaterach tamtych dni, którzy odmienili losy naszej Ojczyzny – mówi **Zbigniew**

Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju.

W zawodach wystartowało aż 9 drużyn. Najpierw rywalizowały w 3-zespołowych grupach, a następnie już w fazie pucharowej.

Zwycięzcami została ekipa Tsunami, która w ćwierćfinale pokonała Jastrzębie II 5:1, półfinale Omegę WP WO 5:0, a w finale zespół Remiza 2:0.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Dawid Sipa** (Remiza), bramkarzem **Bartek Tokarski** (Tsu-

nami), a strzelcem **Kacper Piasecki** (Fury Lubartowska), zdobywca 11 bramek.

Organizatorzy turnieju dziękują za wsparcie Urzędowi Miasta Lublin oraz Wydziałowi Sportu i Turystyki UM, IPN Lublin, Zarządowi Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ Solidarność, Fundacji „Ruch Solidarności Rodzin”, dyrektor SP 52 **Małgorzacie Stacharskiej, Przemysławowi Delmanowiczowi** i firmie CONTRIX oraz **Markowi i Łukaszowi Wójcikom** z MW Sport.

BAS

W III rundzie Pucharu Polski

Głusk bez szans

W minioną środę i czwartek udało się rozegrać cztery mecze piłkarskiego Pucharu Polski na szczelbu LPN, które tydzień wcześniej stoperdowały obfite opady deszczu.

W najbardziej interesującej kibiców w Lublinie potyczce AF Głusk uległa w Pszczelęj Woli Lubliniance 0:4.

AF GŁUSK – LUBLINIANKA 0:4 (0:2)
Głusk: Żukowski – Styk, Chreścijan, Wawer, Rzcudło – Barczuk, Wałęciuk, Sobkowicz, Otrócki (53 Kazaren) – Wysocki, Lis.
Lublinianka: Krajewski – Futa (46 Niegowski), Świdorski, Atcha (46 Ptaszyński), Wójtowicz – Miśkiewicz, Banachiewicz, Fularski (46 Kalita), Jakimiński – Paluch (46 Makowski), Wadowski.
Bramki: Wadowski 14, 25, Kalita 66 z karnego, 80.

TUR MILEJÓW – POM ISKRA PIOTROWICE 0:2 (0:0). **Bramki:** Grzegorzczak 56 samob., Barwiak 80.
STAL PONIATOWA – OPOLANIN 2:0 (1:0). **Bramki:** Pyda 22, Piotr Stągęła 70.
JANOWIANKA – ALBATROS ŚWIDNIK 3:0 (1:0). **Bramki:** Dąbek 37, Widz 53, Golec 90.
Mecze: KS Drzewce - **MOTOR II LUBLIN** i Piaskovia - Stal Kraśnik odbędą się 7 września o godz. 16:30.



Zamkowo z Pucharem Dzielnicy Tatory

Zespół Zamkowo Lublin wygrał piłkarski Puchar Dzielnicy Tatory 2021.

W finale pokonał East Side 4:1.

Trzecie miejsce po zwycięstwie 5:0 z WNWA United zajęła ekipa Calcio Football.

BAS

W XXIV Igrzyskach LZS w zapasach

Do pełni szczęścia zabrakło złota



Pięć medali, w tym srebrny i cztery brązowe zdobyli reprezentanci **Sokoła Lublin** w rozgrywanych w Spale XXIV Igrzyskach LZS w zapasach.

Na drugim stopniu podium stanęła kadetka **Regina Watras** (61 kg).

Brązowe medale wywalczyli kadeci **Wiktoria Chołodowska**

(65 kg) i **Krystian Michna** (60 kg) oraz startujące w kategorii młodzieżowej **Karolina Grzegorzczak** (50 kg) i **Oktawia Skraińska** (62 kg).

BAS

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

36/2021

1		32		34	15		40		42		46		2			51		54			14	
30							3														57	
4						37							5									
	10						6		8													
7													8		3							
						9				44												
10		31			35								11		52			56				
							12	41			5	48										
13			12										14					9				58
							15															
16						38					2			17	50							
										18		45			49							
19			33													20			55			59
							21				43		47								6	
22						36										23		53				
	13																					
25														16								
	28													29								11
	1																					

POZIOMO: 1) sprawdzian dla studentów; 2) Maria, napisała "Noce i dnie"; 3) tata z mamą; 4) zabieg z igłą; 5) z pomidorów; 6) życzenie, postulat; 7) okolicznościowa sprzedaż ciast lub książek; 8) wielbłąd jednogarbny; 9) pogląd filozoficzny o niemożliwości istnienia Boga; 10) rzeźba na dziobie dawnych statków; 11) oddzielna sala dla chorego; 12) wyraz po przedstawieniu głosek; 13) "... i lew" George'a Bernarda Shawa; 14) dawny Abisyńczyk dzisiaj; 15) deszczomierz inaczej; 16) wyposażenie na wyprawę; 17) tancerka na scenie; 18) napisał "Raport Pelikana"; 19) narodowy taniec węgierski; 20) drugi album studyjny ABBY; 21) stan niedoboru witamin; 22) ustrój głoszony przez marksistów; 23) stolica stanu Virginia; 24) luźne zapiski; 25) mieszkaniec Armenii; 26) ojciec operowej Aidy; 27) finansuje przedsięwzięcie w zamian za reklamę; 28) największy księżyc Jowisza; 29) z narcyzem w książce Hermana Hessego.

PIONOWO: 2) niewiara w powodzenie sprawy; 5) obok orzeczenia; 13) Kobo, autor powieści "Kobieta z wydm"; 14) Er dla chemika; 18) najpopularniejsze piwo w Irlandii; 19) jednooki olbrzym; 30) punkt mocy dla hindusów; 31) mrozi w domu; 32) przenośne źródło światła; 33) wyspa z Saint-Denis; 34) mała koza; 35) papier na pudełko; 36) inaczej pochrzyn, tropikalna roślina; 37) wyglaszane z ambony; 38) zdawany przez studenta; 39) napój z owoców; 40) warzywa lub owoce z chłodni; 41) rekrutacja do wojska i żłobka; 42) niemiecka marka sportowa; 43) podejrzwał Artemidę i zginął; 44) rzeka w stolicy Portugalii; 45) karta abonenta w telefonie; 46) twórca Myski Miki; 47) przepływa przez Omsk; 48) Kręgliska, Miss Polonia 1989; 49) i Fajdek, i Nowicki; 50) pojemniki z rybkami; 51) kamyczek w pierścionku; 52) przeciwnik w dyskusji; 53) przód lodowca; 54) najwyższy szczyt Gruzji; 55) rozbójnik z książek Vaclava Ctvrtka; 56) duży kuzyn pszczoły; 57) step w Ameryce Północnej; 58) koreańska marka samochodu; 59) sportowiec na emeryturze.

nowy tydzień

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 36/2021

Rozwiązania (hasła) wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 34/2021 otrzymuje **Maria Wójcik-Boraczuk** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Monika Walczuk** (Dorohusk) i **Pola Opolska** (Chełm).

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

36/2021

1		2			3		4		5		6		7		8		9
							10				14						
							11										13
		11								12							
13							14								15		
					16		17				18	19		20			
21														22			
		2												4			
						23		24		25				7			
26	27		28		29								30		31		32
	12								10								
					33					34							
35															36		
					37		38		39		40						5
41											6			42			
				1										3			
						43											

AKFON

www.akfon.pl

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS

Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)

Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14

N77 Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS

609 26 96 26 WYŚLIJ ADRES

POZIOMO: 1) lekcja na uniwersytecie; 7) Morcinek, autor "Łyska z pokładu ldy"; 10) nazywana palmą iglastą; 11) stolica Lesotho; 12) obok dramatu i epiki; 13) baśniowy Baba od 40 rozbójników; 14) napis na koszulce; 15) najdłuższa rzeka w Szkocji; 16) okrągła rocznica ślubu; 18) krzyż egipski króćce; 21) trzecie największe jezioro Europy; 22) ekson, sekwencja kodująca; 23) żararaka lancetowata inaczej; 26) pieśń żeglarska; 30) płótno bawełniane; 33) leśne drzewa miododajne; 35) rzeka w Wittenberdze; 36) cywilny lub kościelny; 37) zarzucała przez rybaka; 41) inaczej o bursach dla uczniów; 42) kamyczek błędnikowy krótko; 43) owoc dębu.

PIONOWO: 1) kogucia lub ciężka w boksie; 2) rzeka w Szklarskiej Porębie; 3) Velazquez, malarz hiszpański; 4) metalowe pręty; 5) mitologiczny, przyrodni brat Heraklesa; 6) jej stolicą Valletta; 7) upał, skwar; 8) kukiełkowy dla dzieci; 9) święte księgi hinduizmu; 16) ostrze strzały; 17) basen portowy dla statków; 19) amerykańska liga koszykarska; 20) grecka bogini młodości i wdzięku; 24) James, autor "Ulissesa"; 25) Maschadow, były prezydent Czeczenii; 27) nie wady; 28) No dla chemika; 29) skałek sodowy; 30) stolica Francji; 31) zupa z kury z makaronem; 32) filia urzędu lub instytucji; 38) pierwiastek Tm; 39) szkolny lub przestępny; 40) silne karty w talii.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)

Możesz snuć nawet dalekosiężne plany. Twoja intuicja pomoże Ci podjąć optymalne decyzje. Barany narzekające na stan finansów zaczną powoli odczuwać poprawę sytuacji, choć do pełnej ulgi jeszcze daleko.

Byk (21.04 - 20.05)

Idą dni pełne emocji. Możesz być lekko podenerwowany, co spowodowane będzie nową sytuacją albo nagłym pokrzyżowaniem Twoich planów. Za to finanse w normie, a nawet odrobina luzu na nieplanowane wydatki.

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Musisz uzbroić się w cierpliwość, tylko przemyślane decyzje będą słuszne, warto podyskutować z kimś Ci życzliwym, obiektywne spojrzenie drugiej osoby może być pomocną wskazówką. Dobrze się zastanów, zanim powiesz tak lub nie.

Rak (22.06 - 22.07)

Tylko na to czekateś, trochę luzu i odpoczynku. Warto te dni spędzić z bliską Ci osobą, na pewno zaowocuje to pozytywnymi zmianami w Twoim życiu. Raki mogą spodziewać się wydatków, ale i stabilizacji zawodowej.

Lew (23.07 - 23.08)

Będziesz w centrum zainteresowania, co niekoniecznie będzie Ci się podobało. Stres da znać o sobie, ale będzie też satysfakcja i szansa na poprawę finansów. Dobre perspektywy poprawią humor.

Panna (24.08 - 22.09)

Wenus otacza Was opieką, więc nie marnujcie okazji. Samotne Panny jak nigdy wabią i czarują, trzeba tylko odrobiny odwagi. Warto też wyjść poza krąg znajomych - ten wymarzony Ktoś jest spoza niego. W sobotę niespodziewani, ale mili goście.

Waga (23.09 - 23.10)

Nie szykuje się nic, co zrewolucjonizowałoby Twoje życie. Spokój i odpoczynek - będziesz mieć czas dla siebie i na realizację planów. Nie licz jednak na to, że zaczniesz coś nowego, lepiej dokończ zaczęte sprawy.

Skorpion (24.10 - 22.11)

Musisz uwierzyć we własne siły. Jeśli chcesz robić coś nowego, zaplanuj to dobrze i bierz się do roboty. Gwiazdy Ci sprzyjają, wystarczy tylko odrobina odwagi i wszystko ruszy z kopyta. Dobre układy w pracy i sielanka w domu.

Strzelec (23.11 - 21.12)

Masz kogoś na oku? Śmiało zacznij znajomość lub powiedz o swoich uczuciach. Jeśli będziesz zwlekać, może być za późno. Spodziewaj się ciekawej propozycji zawodowej - dosyć absorbującej, ale dającej satysfakcję.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Na pewien czas zmieni się Twoje podejście do spraw zawodowych, już nie będą na pierwszym planie. To szansa na opanowanie domowego rozgardiaszu. Twój partner szykuje coś miłego, ale to na razie niespodzianka.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Wodniki odetchną od obowiązków zawodowych. Sytuacja finansowa w normie, a nawet nieco przewyższająca oczekiwania. Uda się osiągnąć dawno już zaplanowany i trudny cel, co wprawi Cię w doskonały nastrój.

Ryby (20.02 - 20.03)

Szczególnie dobry okres dla Ryb samotnych i narzekających na nudę - najbliższe dni pełne będą emocjonujących wydarzeń. Niestety, sporo będzie także wytężonej pracy. Pod koniec tygodnia nagroda - ktoś miły zwróci Ci w głowie.